

Codex epistolaris pictorum Polonorum

1900. a. 672

a. 1902 in ordinem redactus, compactura munitus ac in volumina divisus.

Epistulae ordine alphabetico auctorum, at cuiuscunque auctoris chronologico sequuntur.

Codex pictorum
Polonorum -

Volumen I - NNri 1-201
A et B.



29 Kwietnia
1893. Abramowicz

1

Wielmożny Panie.

Przed 4ma laty miałem podobnego zupełnie knota, którem na względy naszego Przewodyra Piotrowsk: nie umiał zasłużyć zabrałem go więc do domu, gdzie nieboszczyk Ludomir Bieckowski kupił go u mnie dla kogoś, ale bez ram. - w parę tygodni przyszedł znowu i pytał się czy mam ramy te u siebie; odpowiedziałem że mam. otoż zażądał abym mu zrobił drugi taki znowu dla kogoś do tych samych ram; naturalnie że propozycyę przyjąłem //

kiedy obraz był bliskim ukoń-
czenia Biechoński biedak
umarł, a ja z obrazem zosta-
łem, a że nie wiedziałem dla
kogo ten obraz, nietylko nie
spieszyłem się z wykończeniem
ale i oddałem go wraz z
ramami na studya hebrajskie-
go, następnie dopiero w
Grudniu byłem w stanie z
edukacyi go odebrać, i tak
knot ów stał w pracowni,
aż do przeszłego tygodnia, gdzie
go Pan Tonkowicz zobaczył
i namówił mnie abym knota
wykończył, co i uczyniłem,
mając go gotowego, zabrałem

Przy tem dając objaśnienie
że to jest zupełnie inny krój
i nigdy jeszcze oprócz szkoły
hebrajskiego, w świat nie wyglą-
dał.-

Pozostając z wysokim sza-
cunkiem i poważaniem.-

Bronisław Abramowicz

2 3

Kraków 27. Grudnia 1897.

Adelman

Szanowna Dyrekcyo!

Stosownie do ustnego porozumienia się przesyłam posłańcem obrazy malowane przez żonę moję Helenę z Białaków Adelmannowę

1. Wnętrze pokoju
2 dto dto
3 Martwa natura
4 Młode pieski.–

Z prawdziwem poważaniem

E. Adelmann
adwokat z Myślenic

92 2/V Monachium

Szanowny Panie

Przed kilku dniami wysłałem do Krakowa na wystawę Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych, obraz zatytułowany „Maurytanka", cena onego 350 Fl. v. Upraszam Szanownego Pana o umieszczenie go w odpowiedniem świetle.

Z wysokiem szacunkiem

Kazimierz Alchimowicz

odp. 23/5 1892

1872 2/V Warszawa

Szanowny Panie

Czy można będzie wysłać obraz ~~[illegible]~~ „Kupiec wędrowny” z Monachium na wystawę do Krakowa, obraz nigdzie nie był wystawiony, jeżeli Towarzystwo Sz. P. w Krakowie nie zdecyduje się przyjąć kosztu przesyłki na siebie, to w każdym razie proszę mię zawiadomić [illegible]

[illegible]

[illegible]

o wysłaniu go do Warsza-
wy na wystawę ubiegłą.

Łączę wyrazy głębokiego
szacunku [illegible]

[illegible]. 11/5. 1892

1892. 31/7 Reinerz
Wald Mühle

Szanowny Panie!

Zapewnie Szanowny Pan zdziwi się że piszę z Reinerz Bawiąc tu nie dla przyjemności lecz w celu kuracyjnym aż do 15 Sierpnia tu pozostanę i później z powrotem do Warszawy jeśli by coś byłoby do mnie to Szanowny Pan będzie wiedział o czasie i miejscu mego pobytu.- Mój [illegible] nie pomału się [illegible] po odebraniu

nie przyjemnej wiadomości
z Warszawy, obraz Pogrzeb Ks.
Piedynika, który był w Kra-
kowie a ostatecznie i pozna-
nia przez Tow. Przyjac. Nauk
został wysłany do Warszawy
gdzie musiałem opłacić Kośle
cłowe i inne 5 Rs. a do tego
obraz zniszczony widać z tego
zapakowania został przesłany
tak mnie z Tow. Sz. Pięknych
w Warszawie zakomunikowano,
Takiego rodzaju przyjemności
spotykają mnie, pracować i
jeszcze koszta opłacać; —
lecz dosyć tych żali nic to
nie pomoże

o Szanownego Pana
najmocniej przepraszam
za nudną moją korespon-
-dencyę

Łączę przytem zawsze
najserdeczniejsze pozdrowienia
z głębokim szacunkiem

Kazimierz [illegible]

18/8. 1892

181.

Szanowny Panie.

Po powrocie z zagranicy list
Szanownego Pana zastałem z
dzisiaj w którym choć wypisu
liczę za obowiązek odpisać.
Co do obrazu mego „Rozbiór[illegible]"
jak sam na oczach przekonałem
się doszedł do Warszawy w
porządku, w pace zamkniętej lecz
w opakowanym stanie, listwy
i związanymi po obu stronach
za pomocą których obraz składa
się, [illegible] umieściłem przy ramie
do składu gdziesz.

wyrwane z onych, prawdo
podobnie w Poznaniu. Także
we jeszcze musiało się w Kra
kowie do szczętu obraz nie-
nożem wycinających (płótno) skut-
kiem tego obraz, że potem nie
zostało zniebarwionym i w niek-
tórych miejscach zostawione
[illegible] 51 r. pobrano
na tutejszej komorze jako cło
od ram, chociaż ramy pochodzą
z kraju, lecz na komorze przy-
wystawiono przez nasze i.t. to
wszystko nie zostało
zwrócone, i tę ich także wsz-
nośćmusz swego opisu.

Niech Szanowny Pan nie
bierze treści tego listu za
protest, lecz za prośbę o
objaśnienie [illegible] tej kwestyi
zarazem, jednym słowem [illegible]
podobnego rodzaju korekcji
[illegible]
[illegible]

[illegible]

[illegible]

1892 15/10 Warszawa

Szanowny Panie!

Jeżeli artyści krakowscy malarze posyłają swe prace do Chicago na wystawę naturalnie w oddziale Austryackim, to czy nie możnoby było dwa moje większe obrazy, obecnie będące na Krakowskiej wystawie,

Źulieryi do liczby ob
razów krakowskich ar
tystów przeznaczonych
na wystawę do Chicago-
-Wieckiej wystawicie
w Rusinin oddziale szu-
kam innej drogi.

Pozostaję z uszanowaniem
Szacunkiem
K. Aleksiewicz
16/11 1892

1892. 18/11 Piątek Warszawa

Szanowny Panie

W tych dniach znalazł się
w Warszawie przedsiębierca
z pewnym gwarancyjnym
kapitałem, który zamierza
na swoim kosztem urzą-
dzić ~~[illegible]~~ osobny wydział
zdział Polskich artystów na
wystawie w Chikago i ra-
zem otworzyć pewnego
rodzaju handel obrazami
Polskich artystów, pod kan-
księciu wystawy

W obecnej chwili do-
konywa się pertraktacyi
kontraktowa co do wspól-
nych porozumień.
W obec tego prosiłbym
Szanownego Pana o pow-
strzymania się z decyzyą co
do moich obrazów do
następnego mego listu

Zawsze z głębokiem szacun-
kiem Szanownemu życzliwy
p. Kazimierz Alchimowicz

1892. 17/12 Warszawa. –

Szanowny Panie

W Warszawie znalazł się jeden zbieracz który swoim kosztem urządza Polski oddział Szt. Pięknych na Wystawie w Chicago. Nasi Artyści w Warszawie już zadeklarowali swoje obrazy, a dziś do Krakowa wydelegowaliśmy naszego Kolegi P. Mireckiego ~~do Krakowa~~ aby pobudził Kolegów Krakowskich do przyjęcia udziału, mam nadzieję że podróż Jego nie będzie próżną. –

Ja ze swej strony zadeklarowałem 32 obrazy które obecnie znajdują się w Krakowie: Mildę, Kupca wędrownego i Mer-tanką"
Pan Mirecki poinformuje Szanownego Pana jak postąpić z niemi t. j. kiedy zapakować pod jakim tytułem i gdzie jako odesłać, naturalnie razem z obrazami innych Krakowskich Kolegów. —

Za nadto obarczam Szanownego Pana niemi osobiście interesami, lecz także wyrażeniem tylko artystów. —

Pozostaję zawsze z wysokim szacunkiem
Szczerym Sługą
K. Alchimowicz

w/o 11/1 1893

1.8 Jeżeli ze Lwowa przybył
obraz przybobrania to proszę
i go do Tyzerji do liczby in[nych]
wyprzedanych, [illegible]
[illegible]

1893 16/I Warszawa

Szanowny Panie

Sądzę zbytecznym sprowadzać mój obraz Militi z Poznania, bo to i koszta transportu powiększy, dobij.
Jak nadejdzie czas wysyłki wszystkich obrazów naszych Kolegów do Chicago, wtenczas i

Pana celem z tego wydać
go z Poznania prosto, pod
odnośnym tytułem, gdzie
adres wskażę.

Co zaś do Obr. „Przybobra-
nie„ to stanowczy Pan
odpowiedzi tej jej Mu
będzie dogodniej (według
twojego uznania) czy sprowa-
dzić do Krakowa
czy prosto ze Lwowa
wysłać do [illegible].

[illegible] [illegible]

odp. 31/1 1893

N 75 - 2. Marca Warszawa -

Szanowny Panie!

W tych dniach przyszło, na ręce Szanownego Pana Karty uzupełnione i Nazwiskami Artystów, które podług regulaminu Wystawy mają być umieszczone - po 4 Exem. przy [illegible] ej pracę według

Objaśnień, które tylko
razem nadesłane –
Upraszam osobiście
Łaskawego Pana co do
moich Prz. Obr: aby raczył
dopełnić tej formalności
i dołączyć do transportu
obrazów kolegów Krakowskich
które wkrótce mają
wyjść pociągiem pospiesz-
nym do Hamburga ..

Łączę szczere wyrazy
głębokiego szacunku –

Kazimierz Alchimowicz

1894 5/11 Warszawa

otrz. 4/11 1894
odpowiedziano 17/12 1894

Szanowny Panie

W tych dniach od Towarzystwa Zach. Sz. Pięknych wysłano do Krakowa na wystawę 2-a obrazki, większy Wschodnia literatura cena 200 złr i drugi w parku 50 złr. Oprócz tych jeszcze nadejdą, a może już i są na miejscu ze Lwowa obrazy moje i mego brata.
Proszę je umieścić w odpowiedniem świetle.

Łączę z Szacunkiem
Szczerze oddany sługa
K. Alchimowicz

WARSCHAU WIENER
Eisenbahn.
COMMERZIELLE AGENTUR
in
WARSCHAU.

[illegible] Grudnia 1894 r.
№ 9752

Do Szanownego
Towarzystwa Przyjaciół
Sztuk Pięknych
w Krakowie

„Wiadomości literackie" 1/300
„Pont." 1/50

Przy niniejszem mamy zaszczyt załączyć duplikat frachtu № 5124 na 1 skrzynię z 2-ma obrazami p. Ad. Chmurowicza wysłanemi z polecenia Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie
Koszta Agentury wynoszące 2 Rub. 20 k. zostały odebrane przez zaliczenie

Kajer

Frachunek № 619

Marki ~~stemp~~ pl.: porto	50 k
Odwózka	70 k
Kommisowe	1 R.
	2 R. 20 k

5

Варшава

Граница для пере[illegible]

Каппер. А[illegible]

Соед[illegible]

Грузъ

Знаки и №	Число штукъ	Родъ упаковки	НАИМЕНОВАНІЕ ГРУЗА.
MKG 143	1	ящик	Картина

Объявленная цѣнность груза

получено отправителемъ до отправленія
(издержки до отправленія).

Уплачено при отправленіи

Мѣсто и время составленія накладной

Время принятія груза безъ об[illegible]

II. Грузъ принятъ съ обожданіемъ въ ск[illegible]
записанъ на очередь за №________
исключенъ изъ очереди ____ числа____________ мѣсяца 18___ г.
[illegible] на новую очередь____числа________ мѣсяца 18____г. за №________ будетъ отправленъ______ число
[illegible]___________мѣсяца 18___г. очереди №______ или вслѣдъ за отправленіемъ ожидающихъ оче[illegible]
[illegible] грузъ послѣднихъ отправителей (имя и фамилія)____________________________

III. Время отправки очередного груза·

штемпель станціи

IV. Подвижной составъ поданъ для нагрузки средствами отправителя до или послѣ полу________
числа______________мѣсяца 18____года

V. Подвижной составъ принятъ отъ отправителя по нагрузкѣ или за неисполненіемъ та[illegible]
полу______числа______________мѣсяца 18____года.

VI. Указаный на [illegible] вѣсъ груза провѣр[illegible]
оказалось______________пуд.
Подпись агента:

штемпель станціи

VII. Отмѣтка станціи о неприбытіи груза, при справкахъ о томъ предъявителя дубликата

(мѣсто для штемпелей.)

Выписка изъ накладной отмѣтокъ станцій о составленныхъ протоколахъ до настоящей накладной относящихся:

Типографія С. Левентааля — Невскій Садъ № 41

Въ Варшаву
Граница черезъ Граево
Чапокиn (?) агентство ...

Мѣста	Упаковки	НАИМЕНОВАНІЕ ГРУЗА	Вѣсъ по заявленію	Вѣсъ по свидѣтельству	Стоимость 100 груза	Примѣчанія
MKG 1 13	ящик	Картина		4		

Провозная плата за все разстояніе.

Тоже за ... исчисленная по ... общего тарифа

За бланкъ накладной

Взвѣшиваніе при отправленіи

Пользованіе подъемнымъ краномъ

12 Плата за ...

13 Выдано ...

14 Ссуда по увѣдомленію №

15. Храненіе до отправленія

16 Простой вагоновъ ... станціи отправленія

17 Сборы по складочной операціи

Отгрузка клади

... отгруж. товара ... ст. 60

Мѣсто для гербовой

... вагоновъ и платформъ

2 ...

Въ томъ числѣ ...

ОСТАЛЬНЯ ДОПЛ...

Подпись агента станціи назначенія

... грузъ подлинн... назначенія

...пр. въ Краковъ

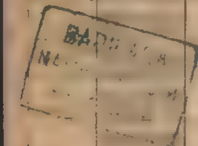
...ентство Ю.В.Ж.Д.

...енное Общество ...телей Художествъ

...въ перегамъ по разсчет...

ВѢСЪ ...ѣняющія указ... вѣса свѣдѣнія.	Об...	Примѣчанія.

	РУБЛИ.	КОП.
1. Провозная плата за все разстояніе.	1	08
2. Плата за вѣтви, ... мо общаго тарифа		
3. За бланкъ накладной		
4. Взвѣшиваніе при отправленіи		1
5. Пользованіе подъемн... кранами		
6. Нагрузка		2
7. Станціонные расходы		4
8. Плата за объявленную цѣнность груза.		
9. Перевозка проходимых ...		
10. Перегрузки (или передача)		
11. Наложенный платежъ		
12. Плата за переводъ ... платежа.		
13. Выдано впередъ ...		
14. Ссуда по увѣдомленію №		
15. Храненіе до отправленія		
16. Простой вагоновъ и платформъ на станціи отправленія ...		
17. Сборы по складочной опер...		
18. Сборъ 1/5 коп. съ пуда		
19. Сборъ въ пользу города		
20. Таможенные расход. по сч... №	2	20
21. За приспособленіе вагоновъ		
22. Перевозка не ...		
23. Исправленіе упаковки		
24. Отгрузка клади		



Штемпель ...овщика

17 Listopada [illegible] Warszawa

Szanowny Panie.

W Rydze utworzyło się Towarzystwo Artystów (Künstverein) i zaprasza artystów polskich, aby przyjęli udział w wystawie, nadsyłając swoje prace na dzień 20 Listopada r. b. koszta przesyłki przyjmuje na siebie.

Upraszam Szanownego Pana o wysłanie pod wyżej wskazany adres, moich dwóch obrazków a mianowicie: Roztaję i mały pejzażyk z motywem z parku, aby te obrazki mniej więcej mogłyby być ...

Alchimowicz Kazimierz
z Warszawy

na oznaczony przez Towarzystwo terminu.

Dziś zdążę ukończyć mój obrazek, w zasadzie, przeznaczony na konkurs krakowski, bo przyjmę w nim udział;
Wprawdzie w regulaminie konkursowym termin naznaczony do nadsyłania prac na 15 grudnia; lecz nam artystom zakordonowym jest termin krótszy, bo musimy liczyć z parę tygodni czasu na przesyłkę na miejsce przeznaczenia
otóż śmiem zapytać; czyby komitet nie uwzględniłby i nie miałby przeciw term

jeżeli obrazy przeznaczone na konkurs będą wysłane z Warszawy 15 Grudnia r. b.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku zawsze życzliwy

Hugo Kazimierz [illegible]

Akimowicz Kazimierz

Otrzymano d. 7/11 1895 w Warszawie

Załatwiono d. [illegible]

2/12 1895

16 28

1895. 14 Listopada

Szanowny Panie

Przy niniejszym mam honor przesłać Szanownemu Panu pokwitowanie z otrzymanych przeze mnie pieniędzy za sprzedany obraz. –

Duplikat pokwitowania kolejowego (frachtu) z odesłanego obrazu do Rygi proszę przesłać do Warszawy do Salonu Artystycznego N 27 Nowy Świat, jeżeli Szanowny Pan pierwej takowego nie wysłał do Rygi

Z głębokim szacunkiem

K. Alchimowicz

Alehmowicz Kar

Warszawa 15/11 1895

1895. 3ᵒ Grudnia Warszawa
Ul. Marszałkowska 73.

Do Szanownej Dyrekcyi
Towar. Przyjaciół Sztuk pięknych
w Krakowie.–

Mam honor zawiadomić Szan: Dyrekcyę, że postanowiłem przyjąć udział w Konkursie, przeznaczonym na reprodukcyę premiową dla Członków Tow: Prz: Sztuk Pięknych, na który posyłam obraz zatytułowany „Mieczem i ogniem".–
Przy tem nadmieniam że obraz będzie wysłany 10go b. m. i może być że się opóźni o kilka dni na miejsce swego przeznaczenia.

w takim razie nie. Szanow.
na Dyrekcya uwzględni nam
artystom zakordonowym że
transport z zagranicy wymaga
dłuższego czasu. -
Pozostaję z wysokim szacunkiem
Kazimierz Alchimowicz

NB Dołączam listę wyborczą
na sędziów. -
Cena obrazu 1000 zł. r.

Akimowicz Kazimierz

Otrzymano d. 4/12 1895

Załatwiono d. 13/1 1896

7go Grudnia 95: Warszawa

Szanowny Panie.

Najprzód dziękuję serdecznie za wstawienie się o przedłużenie terminu do 31 Grudnia do nadsyłania prac konkursowych z Warszawy: przypuszczam że nie jeden artysta z tej dogodności skorzysta.

Przesyłając ~~[illegible]~~ deklaracyę na udział w Konkursie, skutkiem nadmiaru zajęcia przez roztargnienie popełniłem w niej dwie pomyłki: Najprzód niepodpisałem listy artystów wotowanych przezemnie na sędziów Konkursowych

w której proszę odnotować
że pochodzi ode mnie. —
Powtóre tytuł obrazu poda-
łem mylnie; w miejsce „Miecza
i ognia" powinien być
„Z niedalekiej przeszłości"
o skorygowanie którego upraszam.
Mocno przepraszam Szanownego
Pana że takiemi bagatelami
Go ciągle utrudzam

Łączę wyrazy wysokiego
szacunku zawsze życzliwy
K. Alchimowicz

Alchimowicz Kasimier

Ctrrumano d. 9/12 1895

13/1 1896

1895. Grudnia 28.

odp. 12/1 1896

Szanowny Panie

Obraz poprzednio zadeklarowany na Konkurs „W dziewiczej przyrodzie" wysłany został do Krakowa 16go b. m., tegoż samego dnia wysłałem na wystawę drugi obraz „Dziewczynka przy źródle" cena owego 250 Zł. r. Przypuszczam że musi być już na miejscu.

Przesyłając Szanownemu Panu życzenia świąteczne pozostaję z szacunkiem

Życzliwy sługa
K. [illegible]

1896. 13/II

odp. 21/2 1896

Szanowny Panie!

W sprawie Szanownego Pana o wysłanie obrazu „Z niedalekiej przeszłości" do Krakowa, do Towarz. Przyjaciół Sztuk Pięknych gdyż - [illegible] przyrzekłem udzielić na wystawę.

Tytuł tego obrazu i znowu muszę zmienić ze względów cenzuralnych, gdyż idzie do Berlina a później do Warszawy — Obecny tytuł tego obrazu Powrót (leśniczej) gajowego

Z wysokim poważaniem

Zawsze [illegible]

1868 r. Listopada 7 d. Warszawa

Szanowny Panie

Wystawione winietki zostawiam do użycia Sz. Pana; jeśli mają być wystawiane, to bez oprawy, bo szkoda kosztów na tanie i takie rzeczy. Należność za ramy do kartonów w krótce zwrócę.

Niezmiennie życzliwy z szacunkiem

Kazimierz Alchimowicz

ВСЕМІРНЫЙ ПОЧТОВЫЙ СОЮЗЪ. РОССІЯ.
UNION POSTALE UNIVERSELLE. RUSSIE.

ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО. CARTE POSTALE

Wielmożny Pan
Seweryn
Böhm
w Krakowie
Sukiennice na Wyższej

На этой сторонѣ пишется только адресъ. *Côté réservé exclusivement à l'adresse.*

1898 Listopada 22 d. Warszawa.

Szanowny Panie

Przy niniejszem przesyłam przekaz na 48 flr. należne odemnie za ramy do kartonów i poczt: Pana Tadeusza.

Szanownemu Panu składam moje najszczersze podziękowanie w imieniu Sztuki plastycznej, że zechciał przyjąć na siebie obowiązek umieszczenia mojej prac na wystawie.—

Z przesyłką kartonów do Warszawy proszę nie śpieszyć, bo i tak one nie będą wystawione przed Św[illegible]

[illegible]

nasi opiekunowie, przynaj-
mniej na teraz, a nie wspom-
nieć nam nie pozwalają
o naszym wieszczu Adamie,
nie wiem co tam później było.
W każdym razie w swoim
czasie, nie omieszkam zawiado-
mić Szanownego Pana, kiedy
kartony moje będą wysłane
do Warszawy

Łączę z prawdziwym
szacunkiem życzliwy sługa
Kazimierz Alchimowicz

wp 26/11 1898.

1899 Luty 24.

Szanowny Panie

Damian dał zupełnie nie odpowiedni kolor ram do Krzyżaków P. Tad. za jasny i za żółty; to jeszcze mniejszej wagi; lecz do czego pan Damian zbytecznie przebierał kartony a zmiany i podpisy Komitetu cenzuralnego, czego mi wytłumaczył Niedźwiedzki.

przysługę i dziś mam
z tej przyczyny nie mało
kłopotu i nie wiem
jeszcze ostatecznego rezul-
tatu, czy Cenzura mi
zezwoli je wystawić w
drodze swojej podpisy eks-
pelenu, poprzejrzane („ta-
my obecnie nasze podpi-
sy to znaczy że one dla wo-
nie są pewne") - Jaki
rumiarz nie zasługuje
na dalsze zaufanie!

aby mu powierzaÄ‡ robo-
ty a fermardziej swoje
prace. â€”

Przepraszając Szanow-
nego Pana że byłem po
nabawileni ambarasu w
moim własnym interesie

— Zostaje Szczerej Sługa
i głębokim Szacunkiem —
W Alekiewicz —

odp. 14/2 1894

Wielmożny Panie!

Z polecenia p. Cieszkowskiego którego prosiłem o poparcie by zakupiono mój akwarelę — posełam podanie jako konieczny dokument do tej sprawy. Wielmożnego Pana również bardzo proszę, by tę prośbę poparł, gdyż uważałbym być na dziś szczęśliwym by mi po raz pierwszy moją pracę w Krakowie zakupiono —
Cena którą podałem na 250 fl. jeszcze w Porębszczaku — nie jest nie wyraszoną — można ją trochę obniżyć gdy Komisya rzymnienie dziś dać nie zechce. —
Prosiłbym bardzo, Tarłowski powiadomić mię mój, kiedy zakupy odbędzie się — Łączę wyrazy głębokiego poważania-
uniżony sług
O. Augustynowicz

Tow. Sztuk Pięknych
Lwów.

1840
20

36800
1800

2166

Wielmożny Panie!

Pozwalam sobie wielmożnego Pana prosić o wielką dla mnie przysługę.
Chcę wysłać do Wiednia na wystawę do Künstlerhausu 2 portrety mianowicie mój własny i adwokata Czemeryńskiego (siedzący w lisim futrze) – Ponieważ termin krótki w pierwszych dniach Marca upływa ragnąłbym się uspokoić z wysyłką, bo później względy nie przyjąć –
Trzeci portret przy Cz. wyszlę później do Berlina na Maj więc osobiście z powrotem Monachium o załatwienie prosić będę wszakże prosiłbym by Wielmożny Pan kazał był polecić opakować i ponalepiać załączone kartki na pakach i obrazie w ostatnich dniach tego miesiąca do Wiednia wyekspedyować –
~~Kosztem Mówi mi przysłano już do Künstler hausu wysłałem~~
Od 2 tygodni przebywam w Monachium by nieco się sztuką odświeżyć i powrócę do Lwowa w pierwszych dniach Marca, więc osobiście za

Łaskawe przysługi podziękuję, i o dalsze poproszę —
Sądzę, że te paki w których moje portrety ze Lwowa wysłano będą niezłe i transport wytrzymają. Gdyby były może defektowne prosiłbym o jakie inne które z powrotem obrazów z Wiednia do Lwowa odesłałbym w Maju napowrót do Krakowa wraz z jakiemi mojemi obrazami —
We Lwowie wykończyłem cztery nowe obrazy które będą może najlepsze z wszystkich moich dotychczasowych, i te w Maju do Krakowa odeślę.
Do 1go Marca jestem w Monachium — radbym mieć od Wielmożnego Pana odpowiedź na mą prośbę
Łączę wyrazy wysokiego szacunku
uniżony sługa

Augustynowicz

München - Schellingstrasse 75 I

dnia 2/3 1895

Załączam zgłoszenie według którego wszystkie formalności na pakach mają być wypisane, a zarazem proszę uprzejmie nawet wcześniej przed obrazami to zgłoszenie ~~[illegible]~~ wysłać

Nad rzeką
W lecie
Krajobraz

75 II. Stock links

Łaskawy Panie Sekretarzu!

Siedziałem przez 2 tygodnie w ciemnościach galicyjskich, w których słońce i księżyc niecoś później jak zwykle wschodzą i pocztę ze Sędziszowa odbiera się raz na tydzień.–

Odebrałem więc kartkę dopiero wczoraj, i rzeczywiście nie mogę się zorjentować ktoby to taki dawał mi pieniądze i za co; gdyż nic do sprzedania w Krakowie nie mam chyba ten głupi pejzaż z krowami.

Wróciłem do matrionki na parę dni do Sawa i wynoszę się do Lwowa w Poniedziałek – więc w tych dwóch dniach oczekiwać będę tego listu.

Nasmarowałem rozmaitych Landszaftów które wraz z kilku portretami wyszły z Pardzierniku do Krakowa a sam około 20 przyjadę tamże dla portretu Mierzkowskiej

Łączę wyrazy szacunku

sługa [illegible]

Nowy Sącz
w domu Szalay'ów w rynku.

Otrzymano d. 14/9 1895
Załatwiono d. 16/9

Augustynowicz Aleksander
t.c. w Nowym Sączu
od 16/9 1895 Lwów Hotel
Europejski

Żałuję Pani i Kochanie!

Pojmuję wszystko. „Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi" ——

Landsreft nie zmówi więcej jeszcze się w Krakowie nie znajduje bo kochany Sokołek od miesiąca wciąż szkice i ornamenty na wystawie, a wcale się prawdziwymi obrazami nie zajmuje — w dodatku Jędrej z przepicia dostał dygawki — więc się położył do łóżka, a kto inny spakować tego nie potrafi — Dziś już zrobiłem scenę która taki skutek miała, że jutro pakują Landsreft i wysyłają; sądzę, że na czas przepisany dojdzie — Landsreft jest w najlepszej wyglądzie u góry, więc nie warto mu robić kłopotów z mieszaniem w porządkach wysyłki. —

Ręce Pani ściskam — kwiat odsyłam.

uniżony sługa

[illegible]

[illegible]



Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.



Nur für die Adresse
Wyłącznie na adres

Wielmożny Pan

Seweryn Böhm

in / w Kraków

Sukiennice

(Wystawa obrazów)

(Poln.)

Poniedziałek
z południa

Za godzinę wyjeżdżam
do Lwowa – jutro rano jestem tedy – Ścieżki
więc ów list pieniężny nie jest. zdaty 1go
kwietnia (Aprilis) zeszłego roku / to będę łaskaw go
przyjąć w Środę rano o 11 godz. przed południem
we Lwowie w hotelu Europejskim na IV. piętrze
Za Szczęsnym pocztą do Krakowa wcale nie było
potrzeb i, aby drożdżów [illegible] wiedziały
Łączę wyrazy szczerego sługi.
Upraszam ukłony pp. Aich. i Trepu.

Augustyn

Wielmożny Panie

Z całą gotowością zgadzam się na propozycyę tego Pana do odesłania moich obrazów do Poznania — prawdzie że które pozostały w Krakowie są wcale nie tęgie, lecz nie mam obecnie lepszych, — resztą dla Poznania może wystarczą

Takim razie mógłbym wysłać dziecko i pannę w żółtej sukni — a Matejkę zostawiłbym jeszcze w Krakowie bo poszlę go jesienią do Warszawy —

Przy tej okazyi prosiłbym Wielmożnego Pana o łaskawe zajęcie się i pomieszczenie obrazów które w przyszłym tygodniu z Krakowa wprost z pracowni wysyłam są to portrety pp. Seferowiczów — portret p. Kruszewskiej, p. Sokołowskiego (akwarela) i jeden mały — a może i jeszcze jeden gdy go ukończę —

Wszystkich razem około 5 – 6.
Z tych portret pani Sefs. jest duży
i ten prosiłbym umieścić na jakiej ortalnde
nieste niż mnie wisieć na suficie. –
Przed paru tygodniami pisała do mnie
pani Kiczkowska by żebym
malował jej wieża portret – odmówiłem, ponieważ
mi to tu mam dosyć roboty – Atoli
nagabała koniecznie bym ja go malował –
zdecydowałem się i do Krakowa około
20 t.m. przyjadę –
Wówczas najmocniej dziękowała Pana
za jego trudy przy z moimi obrazami
nowoczesnej.
Łaskę wyrazy szacunku
uniżony sługa
Malczewski
1891 – 1889

Łaskawy Kochany Panie

Sekretarzu.

p. Seferowicz już parę razy subtel nie wspominał o swoich portretach, że radby patrzeć na swoją malowaną mał-żonkę w ojcowym domu.

Otóż gdy będzie jaka sposobność prosiłbym bardzo wszystkie cztery portrety do Lwowa kazać odesłać.

W pracowni mam furę landszaftów w ilości około 10.

Wszystkie te szmaty mam zamiar przed tym Listop. wysłać do Krakowa więc te luki które się utworzą po odesłaniu portretów — się zapchają

Jest 3 portrety dosyć spore + 1 akwarela — a reszta zieloniutki, i ultramarynki zfabrykowane w lecie

Równocześnie nadeślę także portret pani Kierk. a sam około 10go do Krakowa dla skończenia przybędę

Jedną z zieleninek przesyłam Szanownego Pana Sekretarza ~~do~~ do Jego galeryjki — godziło się już dawno zrobić za Jego życzliwość dla mnie — To jest psim obowiązkiem ker

Gdyby może ~~jaka~~ która z landszeftów nie przypadła do gustu, i uczynię co innego, stara

coby mógł Pana Sekretarza usposabiać do rozkoszniejszych dumań i myśli.

Paki które przyjeżdżają z portretami napowrót wrócę z nowymi — takich ze własnych nie posiadam

Łączę wyrazy szacunku i poważania

sługa

Augustyn

hôtel Europe

ulicy pp. Biel. i Trepa

Dziś zaczynam portret ks. d. Piwińskiego którego malował Pochwalski X razy
Takie przyjemności psować całe życie!

Augustynowicz Aleks.
we Lwowie

14/10
15/10 1895

Łaskawy Panie Sekretarzu
Dobrodzieju —

Otóż około 10 sztuk rozmaitej
[illegible] i wielkości pakuje Sokołowski
i wysyła w Poniedziałek lub Wtorek do
[illegible]akowa. —
Są to krajobrazy
portret p. Kraszewskiego (z różnymi wyrazami)
" Wentzla { młodzieniec z kapeluszem.
" i t.d. i t.d. —
Samodopodobnie także i panią Kiersk.
pakuje — lecz zaraz wystawioną być
nie może bo jej coś w głowie jeszcze brakuje
[illegible] tę pełną nadzieję — [illegible]
[illegible] łaskawej opiece i uwierzeniu
portret Kraszewskiego polecam Kochanemu
[illegible]akowskiemu światło-cieniowi — bo mi się
[illegible] wcale nie z tym — reszta może wisieć
[illegible] suficie.
Sam przyjadę około 10 go.
Sług. [illegible]
Augustyn

Proszę łaskawie o maleńki słownik
posyłam kartki do czasopism na [illegible]
proszę o pieczęć dla wiarogodności.

Augustynowicz
we Lwowie

Łaskawy Panie Sekretarzu.

Dopiero we Włoszech wystawię moje armaty, by się opóźnił wskutek ważnych racyj —

Upraszam więc pokornie o protekcyjne uniewinnienie.

Jeden z dwóch mniejszych pejzażyków przeznaczam dla Łaskawego Pana Sekretarza (tego w złotej ramce) — a jeśli nie będzie? Kilaprodt to zrobię co innego. Marek już coś mam w pomyśle. Niewinnie kiedy przyjadę bo pracuję ciężko. nic nie odpocznę może jej nie ma w Krakowie od gdy tylko mi Drezno zacz tam przyjadę. — Naturalnie że ów portret nie może być jeszcze wystawiony.

Sługa

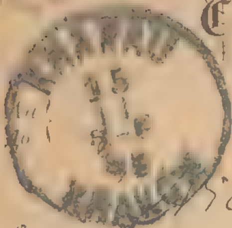
August

Wódz Europy!

[illegible]

Correspondenz-Karte.

Карта кореспонденційная.





Nur für die Adresse
Выключно на адресъ

Wielmożny Pan
Seweryn Böhm

in / въ Kraków
Sukiennice

(Ruth.)

Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.

Nur für die Adresse
Wyłącznie na adres

Wielmożny Pan
Seweryn Böhm
Kraków
Sukiennice.

(Poln.)

Proszę Pana Sekretarza!!! o taką grzeczność. — Ta pani Kieszk.- która obecnie ~~[illegible]~~ nie może pozować aż w Grudniu przyjdzie w Poniedziałek do pna Sekretarza by oglądnąć swój portret nieskończony który niezawodnie tam już będzie na miejscu.

Otóż proszę bardzo kazać chwilowo umieścić na sztaludze w honorowej sali by go mogła w porządnym świetle zobaczyć i czego się nie przestraszyć — gdy oglądnie proszę go w jaki kąt zapakać aż do niego przyjadę i żadnemu człowiekowi nie pokazywać.—

Czy już wzmiany nadeszły? — Proszę o protekcyę dla portretu z żółtymi wąsami, a jeżeli łaska i o resztę gdy będzie miejsce.—

Czy landszaft sielski klapuje Panu Sekretarzowi — Proszę o odpowiedź — mogę sfabrykować coś innego

Ukłony pp. Trzpieś Bibl..

Sługa — Augustynowicz

Łaskawy Panie i Mistrzu.

Mam prośbę do Pana Mistrza, — bo czyż jest malarz na polskiej ziemi który by jakiejś prośby do Pana nie miał —

Otóż ona tak wygląda —

Ponieważ jestem z Krakowską wystawą obecnie po sprzedaży Matejki na zupełnie nijakiej stopie — pragnąłbym więc z tą instytucją powtórnie w przyjazny stosunek — mianowicie chciałbym ją naciągnąć przy nadchodzącym zakupie na jakie parę groszy za landszaft który w tych dniach do Krakowa wysłałem —

Niechby Pan proponował do zakupu moje zielone miasteczko z krowami które tam już od roku wisi, gdyż to co obecnie posłałem jest daleko lepsze a nawet i większe —

Jest to pejzaż, nieco trochę wieczorny z chłopem, gnojem i gęsiami — Ale to wygląda wcale dobrze i wybraniec losu będzie kontent. —

Sądzę, że to nie będzie może tak trudne — dla większej pewności i nadziei mogę napisać do pp. Stachiewicz. ~~Wodzinko~~ może to popchają —

A grosza mi bardzo potrzeba, bo te obydwa portrety nie odpisuję — jeden chory od 2 mies. — więc kończyć nie mogę. — drugi pojechał na miesiące gdzieś od Wiednia nad dobrem krajem. — pani Kiszk. zaś ma reumatyzm - i.t.d. i.t.d.

a że wszystko co Pan łaskawca widzi w Kra-
kowie, że wszystko, albo przyjaciele od serca,
albo dobrzy znajomi którzy [illegible]
rady mi nie dali — więc jest, źle.—
Obecnie się wydzieram nad portretem który
chyba jak piorun będzie walił w Krakowie
Poszlę go w końcu Stycznia
Więc tak się rzecz ma—
[illegible] poszlę około Świątku – a przedtem
radbym mieć łaskawą wiadomość w tej sprawie
bym mógł się zawczasu rozmarzyć i karmić
nadzieją.
To ojcostwo z krowami – pragnę robić zaraz
wykonanie – więc o przysłanie tej szmaty, proszę —

Świeczni że przy Kiosk. z powodu żałoby
[illegible] etc. nie zjawi się na wystawie
by robaczy portret, prosiłbym was
z tą ziclową szmatą także i ramy z Kiosk
kazać zapakować, gdyż je więcej tu do jednego
portretu. Zaś ten portret niechaj sobie sam
odpoczywa dalej w cieniu.—
Proszę was jeszcze uprzejmie o przysłanie
ram i obrazu ziclowego. Łączę wyrazy szacunku
sługa uniżony
Anz

Ukłony dla Tr. i Bol.

Augustynowicz Aleksa

[illegible] d. 5/12 ze Lwowa
Zakończono d. 1895



Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.



Wielmożny Pan
Seweryn Böhm

Kraków
Sukiennice
(Wystawa obrazów)

Łaskawy Panie Sekretarzu.

Posiewacz przy Kiersk. dopiero dziś odpisała i to w sposób zupełnie niepraktyczny, więc proszę także o portret wraz z ramami i pejzażem zakrowanie ta kasa nadesłać.

Zarazem proszę także o parę słów w kwestyi tego pejzażu który wysłałem i jego odbicia kratowanego towarzystwa

Sługa

Augustynowicz

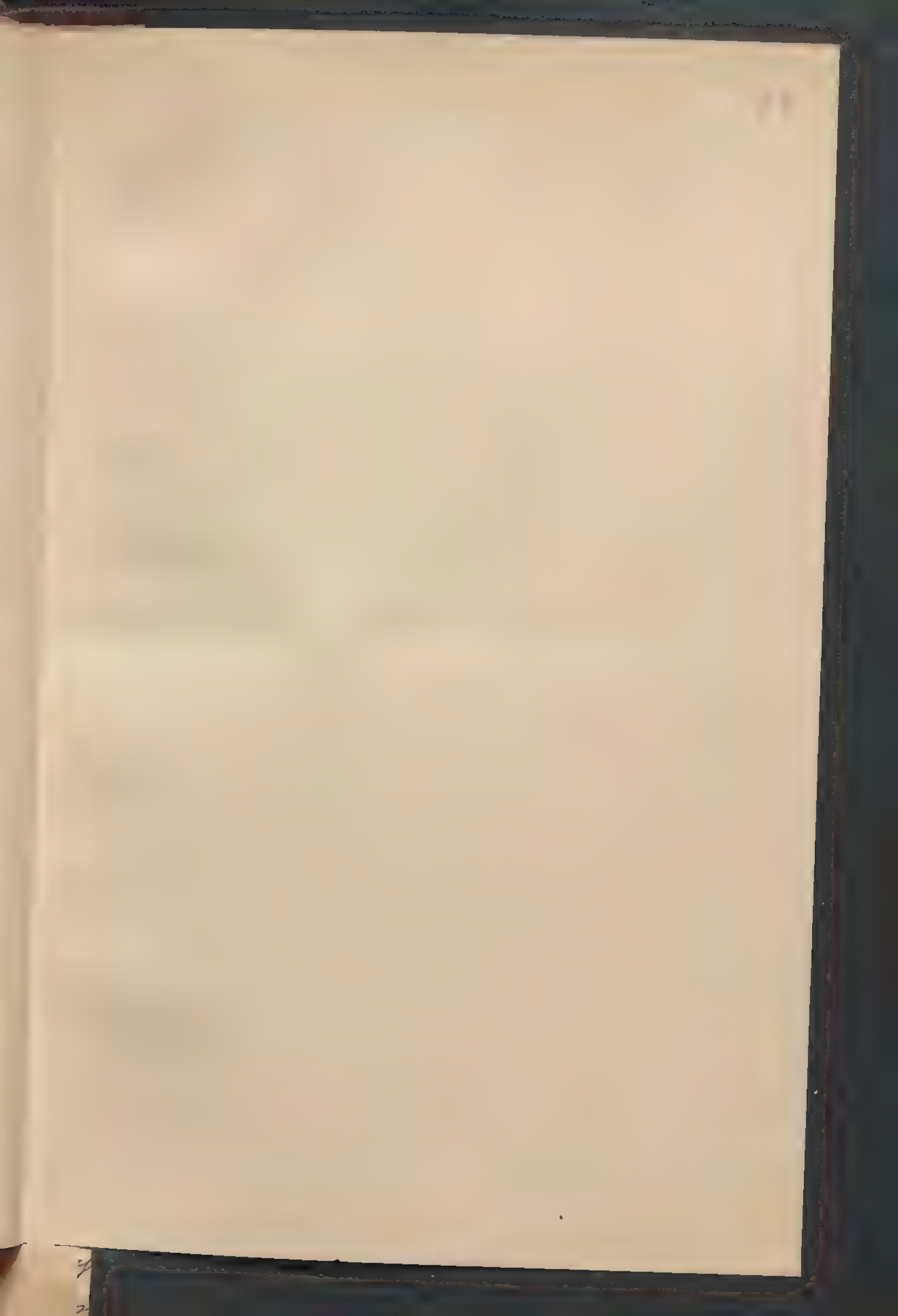
Zacny Panie Sekretarzu!

Znowu bieda! — Pisał do mnie Heller by portret jego żony wysunąć zaraz jutro do kancelaryi a on sobie po niego poszle —
Więc o to uprzejmie proszę.
Boże! 50 — fl. czyli 100 koron lub franków 2000 indyjskich rupii, lub 82 miliony brazylijskich millreisów! — Co to za śmieszne sumy! — Gdyby się dało popuścić na nieco więcej — byłbym zarazem sprawiedliwie szczerze odurzony — lecz i na tę kwotę się zgadzam gdy Szanowny Pan sekretarz ją jako zaliczkę wydobyć potrafi —
Pragnąłbym by mię ta ucieche spotkała przed boskiem narodzeniem — bo mię tu w Krakowie wszystko zarosło —

sługa
Axentowicz

9/12 1895

proszę 50 fl.



Laskawy Panie Sekretarzu.

Żadna najmniejsza przeszkoda nie istnie je w celu oddania odrazu portretu p. W. z mojego przyjaciela.
Każdej chwili może być odesłanym do domu.
W przeszłym tygodniu wysłałem do Krakowa portret mojej szwiegrowej przy Cz. który do 10 marca najpóźniej może być tam na wystawie gdyż później chcę go w Berlinie mieć na wystawie —
Według mego zdania i malarzy bystrzejszych — portret zaliczam do najlepszych jakie robiłem; prosiłbym przeto go kazać postawić w miejscu oświetlonym i oświetlić łagodnym (wsali gdzie była kancelarya z lewej) gdyż jest tak zamazany, że zielona głowa zbyt by ludzi nierażała w ostrem świetle.
W ogóle obraz jasne tło wymaga pewnego dzentlm Polecam więc ten obraz gościnności Pana Sekre tarza —
Widziałem dziś premię Krakowską u „Taniec" Ku oburzeniu naszego Sokołowskiego powie działem mu, że jest grubo lepiej i dokładniej zrobiona jak nasze „Śluby"—
Prosiłbym także przy sposobności gdy jaka będzie wysłana do Lwowa dod. Sokołow skiego, także dla mnie w prezencie

relacyi ów Taniec –
Prawdopodobnie kiedy w [illegible] coś
w Krakowie malował – odczuł się na to
że ten Lwów obrzydły do abominacyi
mu dopisywała.
Ukłony pp. [illegible] i [illegible].

Sługa uniżony

Augustyn

Augustynowicz

Otrzymano d. 24/1 1896

Załatwiono d. 24/1

Lwów

Łaskawy Panie Sekretarzu!

Zaczynam znowu pisać.– Potrzebuję koniecznie wydobyć z Krak. Towarzystwa kilkadziesiąt listów, a że Łaskawy Pan Sekretarz zawsze mi odwrotną pocztą niespodzianki zrobił – mam nadzieję, że i teraz tej przyjemności mię nie ominie.

Może udałoby się wydobyć przynajmniej bo ja [illegible] nie mam żadnego ani ludzkiego, ani roślinnego „landszaftu" na krak. wystawie, jednakowoż mogę nadesłać w pierwszych dniach ~~kilka~~ września do wyboru kilka sztuk obrazków malowanych wodą i oliwą –

Wracam zaraz do Lwowa malować dalej Kurtynatę, którego kawałki będzie pokazywał w Listopadzie, – a zaś że został efekt bom od strony już od pół roku na ten „landszaft" zaciąg

Portret ten ma 3 metry szer. a przeszło 2 wys. – będzie więc około czego chodzić. Ale! – Jeszcze w Czerwcu miałem zapytać się, którzy Pan dotrzeć na co to jest za powód, iż moich portretów Łaściowej z jabłkiem i Krowiej sticzy starego nie odesłano na berlińską wystawę o co listownie prosiłem – Proszę tym także w tym wypadku o odpowiedź –

Lemberg 3 listy wymienione 2 portrety i 3ci pani Biestad. z wiarą uskromie proszę tym o polecenie odesłać do Lwowa na wystawę, zaraz jutro nawet, gdyż to będzie mocznie

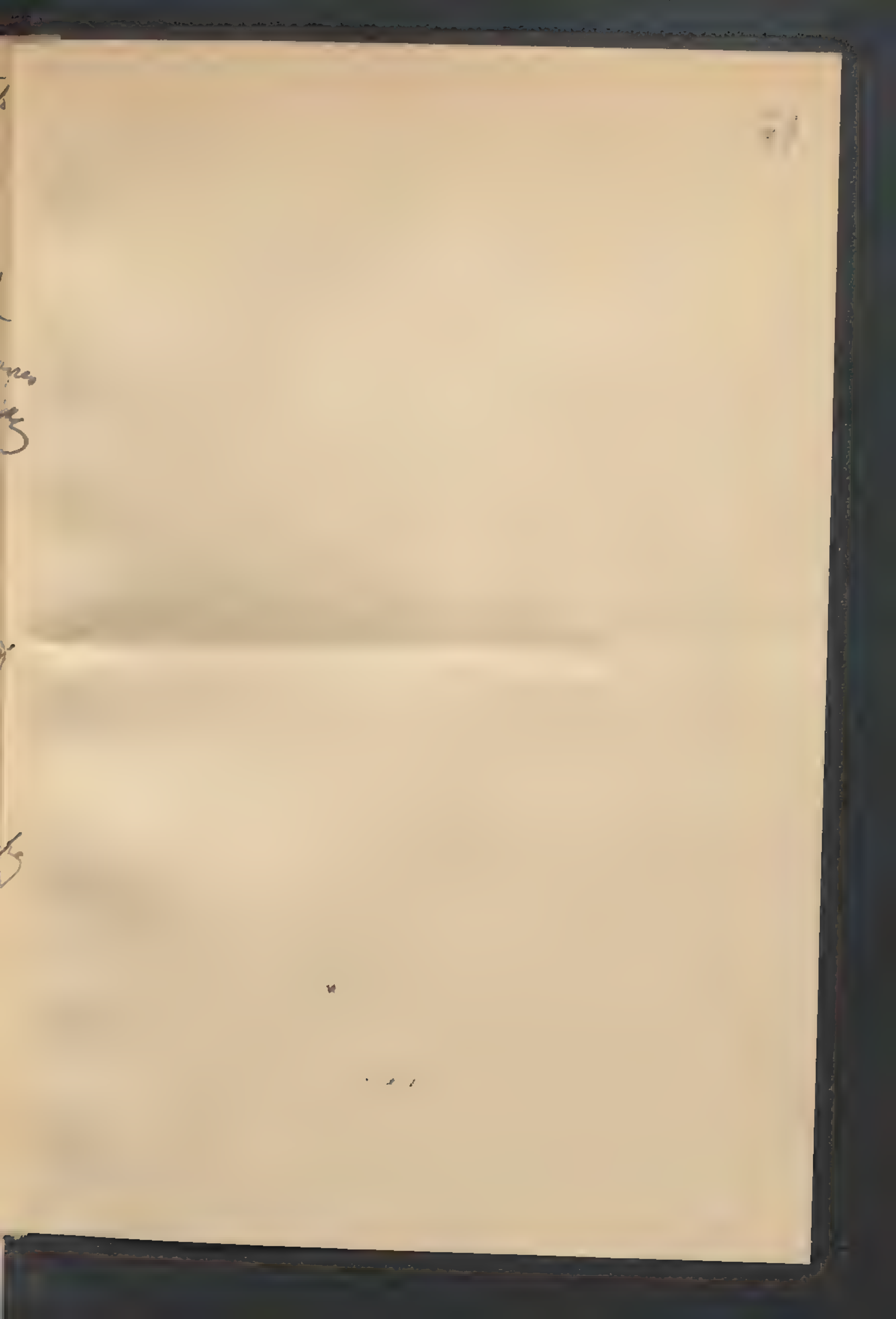
Polecam wielką moją pieniądz... Pana

sługa

Augustynowicz

hotel Europejski

1896



Łaskawy Panie Sekretarzu!

Dla ciekawości której Łaskawy Pan Sekretarz może nie mieć, przesyłam fotografię z nieskończonego portretu kardynała którego od lutego zacięcie maluję a dopiero z końcem grudnia ukończę. ~~w~~ —

Ten landszaft jest 3 m. długi a 2 m 25 c. wys. ~~dł.~~ czerwony do bólu głowy (kardynał) ~~[illegible]~~ siedzi na fotelu złoconym ~~[illegible]~~ obwieszony, tasiemkami, kutasami szyciem etc.. Tło ~~jest~~ są mozaiki i złoto i tarcz emaliowanych w ornamentach ikonów Obok carskie wrota za którymi padają snu-i słoneczne — (nieskończone) — Jeszcze dalej stalle (możliwie że namaluję tam kanoników w fioletach.

Na środku klęcznik aksam.-purpurowy, a na środku ~~haft~~ (z wnętrza Madonny rodzi się Chrystus) —

Dywan perski w ruskim charakterze.

Tak ten landszaft wygląda — lecz czem go dalej maluję, tem bardziej się boję, bym się wszystkiem nie zarwał — bo z zdrowiem

nie przypuszczałem nawet, że to taka praca i trudności —
Może w Styczniu będę w Krakowie —

Landszafty które obiecałem przesłać do Krakowa – odejdą w przyszłym miesiącu –

Nic tu nowego — Siedzę cały dzień w pracowni a wyłażę jak sowa wieczorem bo dnie krótkie —

Fotografie jest mego własnego wyrobu fatalnie wypadła, bo czerwony kolor czarno wyszedł i matowe plany popsuły całość.

Sługa z poważaniem

(Aug[illegible]

Cóż w Kochanym Krakowie!
Pozdrowienie tym malarzom, którzy mnie kochają
(~~Ratatuttatta~~

Łaskawy Panie Sekretarzu!

Znowu pila! – Otóż zamierzam puścić się po ławy i wysłać 3 ludkie landszafty na wystawę do Berlina; mianowicie

1). portret swojej szwagierowej, który się p. Trepce w Kur. Krak. bardzo niepodobał.

2). portret starego Kruszewskiego który mi ~~[illegible]~~ w Krakowie od jesieni.

3). mój ostatny landszaft, lecz ten posłałem wprost z tąd do Berlina by uniknąć zwłoki.

Sądzę, że krakowskie jury nie sprzeciwi się temu i mój landszaft znany jui w Krakowie przepuści. –

Proszę też łaskawie o zakomunikowanie tego Wsp. kolegom jurorom.

Posyłam równocześnie kartoniki do nalepienia na ramy. Sokołowski mówił, że żaden malarz nie ma potrzeby kupować paka etc – jest to rzecz wystaw – tak samo z transportem powrotnym.

Deklaracye ~~są~~ [ale] 3 portrety z tąd wysłane [illegible] i rysunki do reprodukcyi

Teraz w łóżku, — śmiertelny katar. powalił mię wczoraj na łoże — Może jutro wstanę

Proszę najuprzejmiej i Państwa ~~[illegible]~~ o usprawiedliwienie mię [illegible]

sługa —

Augustynowicz

ukłony pp. Rich. i Trzec.

Angiertynowski
odp. 31/8 1896

Lwów 31/Sierp. 96

Łaskawy Panie Sekretarzu.

Serdecznie dziękuję za medalowe wünsze — takich honorów wcale się nie spodziewałem — śmiałem nawet zamiar skapitalizować z wszelkich karyer malarskich, bo stosunki u nas są nikczemnie podłe — choć ten medal oś prócz honoru przyjemność —
Coś w bajecznie humanitarne ta Nasze Instytucya!, która za byle jaką kartkę korespondencyjną, odpowiada odwrotnie listem pięknym —
Dziękuję, że mi kwit dostałem. a „landszafty przeszły. —
Ale to wszystko jest bagatelką w porównaniu do uciechy którą mam z powodu, iż p. Fałat nie był łaskaw przepuścić mojego landszaftu leśnego i kwor. do Berlina na wystawę —
W mojej mozgownicy po odczytaniu paru liter w liście od Pana Sekretarza powstało takie przypuszczenie —
Pan Dyr. Fałat mając wszelkie prawo jako organizator działu polskiego, wylewać wszelkie landszafty bez oglądania się na inny którego w Krakowie nie było.

j. wysłał mój Leściowej ~~portret~~ -ła
w przypuszczeniu, iż na Berl. wystawie
będzie gryzła sędziów Lendzreszky panów
Ł. i W. — a może i innych panów a jego
szczerych przyjaciół —
Wątpię, by jpr Zetał, a nawet wcale nie przy-
puszczam, by Jego pracom sąsiedztwo tego
portretu szkodziło, gdyż i tak już ma mnóstwo
rozmaitych medali i dyplomów — tylko
innym panom chciał szkodzić — co mu
się ku mojej kolosalnej radości nie udało.
Dał mi jednak, tak nadzwyczajną nauczkę
na przyszłość, że każdy wiedział jak ma
wystawy obsyłać. —
Medalu tego ani się spodziewałem, nawet
o czemś podobnem marzyć nie mogłem,
zawdzięczam ten sukces jedynie wypadkowi
Sokołowski mnie do tego namówił upornie
mówiąc, iż nie zaszkodzi mieć 3 portrety na
wystawie — Wysłał go wówczas za Lwowa
wiedząc, iżby ja poleciłem w liście do p.
Sekretarza wszystkie Leściowej i Kossz. —
Moim zdaniem, mam najsilniejsze
przekonanie do portretu Leściowej jako
do najlepszego z wszystkich dotychczasowych.

Ale ja się uśmieję teraz, a ~~[illegible]~~ wydłużone nosy pp. W. A. całe-cały wprawiają mnie w niebyteczny humor.—
Dlaczego również p. Schreder mię nie powiadomił o tem, że p. Fałatowi nie powodzi się wyplei teściowej?—
Ponieważ p. Fałat prócz tego, że jest kapitalnym malarzem, jest zarazem i bojem ~~[illegible]~~ wszechwładnym w Krakowie — nie będę go wprawiał w kolizyę zapytując go o wytłumaczenie się z tego — ~~[illegible]~~ by się nie „narazić" na przyszłość — się
Będę więc milczał, a zarazem śmiał ~~[illegible]~~ z tego kawału jaki sobie i przyjaciołom urządził —
Czy mam trochę słuszności — proszę o słów parę — Dyrektora pewno.
Powodzenia całej [illegible] —
W Listop. lub Grudniu przyszłe do Krakowa — a w krótce dla ciekawości p. Schreder poszle fotografię z tego portretu starszej nieosłonionej.
Dziękuję raz jeszcze za wszystko, i mowedy polecam się Jego pamięci i życzliwości.

sługa [illegible]

Łaskawy Panie Sekretarzu!

Ślę jeszcze jeden listowny interwiew w sprawie mych portretów, w odpowiedzi na dzisiejszy list, po przeczytaniu którego proszę to pismo zapakować w piec — sprawa zgaszona! a ja jak byłem tak będę dla Pana Sekretarza i Jego tejcownie humanitarnej instytucji należycie obowiązanym.

Tylko od p. Fatale będę miał coś... nie wiem jak to nazwać — ale „i coś" niewyjaśnionego Ossi —

1mo. Bardzo powątpiewałbym o zdolnościach i szerokim znawstwie p. F. w kwestji dzieł sztuki gdyby uznał moją Świegermanę i Krasz. za obrazy niekwalifikujące się do Berlina. — Jestem pewny iż przez me ręce jako organizator działu polskiego z zarazem selgelton jaror przepuścił gor... nie takie landszafty. —

(Ja się z czambuł wyrażam o swoich robotach „że są podłe" — jednak uważam ja (jako ziarn!!!) Świegermanę i Kr. za najlepsze — z odłączków „rodzych")

2) Do Kartkę od L. Pana Sekretarza (z poleceniem wysłania landszaftów) wysłałem o 5 tygodni (klnę się na mój medal) przed terminem wzięcia obrazu loco Berlin — a Mogły więc w tym czasie być te landszafty zaniesione pieszo na lektyce do Berlina — a jeszcze byłyby na czas na miejscu.

3.) p. Fałat powinien był zawiadomić mię, ~~w~~ swoim czasie gdy mu p. Schröder moje życzenie objawił zaraz dać mi znać, że obrazy nie będą wysłane z tego a tego powodu.—

4) p. F. powinien wiedzieć, w tym razie, że ~~[illegible]~~ koszta transportu landszaftów do Berl. ponosi ten pan który je malował, wrazie gdy jury berlińskie „wyleje" je z powodu iż są złe.—

Z przyjemnością mógłbym te parę papierków przeboleć, lecz miałbym satysfakcję że „Szwiegermama" którą bardzo kocham zwiedziła Berlin.

5.) Pan F. przechodząc nad moimi landszaftami do porządku dziennego nie wiedział, iż ja mam zamiar swój portret do Be wysłać, bo to uczyniłem w ostatnim dopiero czasie (a nawet przedtem tego nie wiedział aż w Berlinie dopiero) — ~~[illegible]~~ a więc pozbawiał mię p. F. zupełnie debiutu w Berlinie — gdyby nie przypadkowa propozycja Sokołowskiego nie miałbym w Berlinie nic!!

(P. Fałat. jeżeliby był (pomijam jego znawstwo) delikatnym powinien był ~~[illegible]~~ przynajmniej jeden landszaft posłać który uważałby za najlepszy — sądzę, że chodziło mu o to, by było jak najwięcej imion w dziale polskim)

Przyznaję jednakże tylko w liście Pana Schroetera iż pośpieszny (my) wszyscy malarze ~~[illegible]~~ zanadto skorzy do robienia farb etc. etc. — jednak będę zawsze utrzymywał, iż jest w tem „coś" bo ani „spóźnione" moje polecenie, ani pana Tadeusza ujemny sąd o mych pracach, nie przekonają mnie prawidłowo w tej kwestyi —

Nie przeczę, że moje przypuszczenia w pierwszym liście mogą być bardzo wątpliwe które proszę uważać za nienapisane — jednak zawsze to „coś" będę miał w zakątku, które mi wprawdzie obecnie nic dokucza, jednak przy pierwszej lepszej bytności w Krakowie osobiście załatwię ~~[illegible]~~

Więc sprawa zgaszona!! Będę dla Krakowa malował coraz lepiej, bo go wolę stokroć od Lwowa, i ~~[illegible]~~ polecam się nadal ~~[illegible]~~ łaskawym względom jakoteż i moje landszafty

Sługa z poważaniem

Augustyn

1 76

Szanowny Panie Sekretarzu!

Pozwalam sobie po dłuższej przerwie znowu Laskawego Pana Sekretarza prosić o zrobienie i uwzględnienie pewnych boleści obrazowych.

W tych dniach wysłałem 2 landszafty Siobiecie do Krak. wystawy, a z Wiednia zjeżdża mój czerwony Kardynał, który w 2 tygodniach w Krakowie już będzie.

Co mi jam te landszafty, które są już w Krak. i te które wysłałem, bo mogą sobie wisieć gdziekolwiek bądź, lecz co do Kardynała zwracam się z nadzwyczajną prośbą by Pan Sekretarz był łaskaw w ostatniej sali położyć ustawić i co możliwie zareklamować o ~~tym~~ w dziennikach, że jest, przyjechał, który itd.

Aż mię skonsternowanie obowiązanego [a] w Czerwonym obrazie podziękuję w Krakowie.

Zwracam się także do Laskawego Pana Sekretarza z prośbą czyby się niedługo nie dało w ~~do~~ rozdawaniu mej zieleniny — a z września, gdyby owa nie dopomogła, nadziały ~~[illegible]~~ innego

Jestem teraz cienko śpiewający, więc zdałaby się bardzo jakakolwiek moneta — natu-
ralnie po odtrąceniu mego długu 50 fl. z
starego roku —
We wrześniu mam zamiar odwiedzić Warszawę z moim Marynatem — ale to później latem.
Mieszkam wnet na wieś. bo w niej pracować
jak w piecu.
Polecając mu prośby
zostaję z poważaniem
sługą
[illegible]

Wielmożna Pani

Najserdeczniej dziękuję za niespodziankę jaką mi dziś nasz sekretarz Sokołowski uczynił, setką za zakupiony obraz z Krakowa. — ~~[illegible]~~. Od jutro zaczynam miasto stokroć lepiej malować portrety które dla Krakowa na wystawę przeznaczam. — Polecając się łaskawym względom Wielmożnej Pani pozostaję

z szacunkiem

Axentowicz

adres mój hotel Europejski atelier 3 piętro

Łaskawy Panie Sekretarzu!

Zaczynają się już ludzie upominać o swe konterfekty — proszę zatem łaskawego Pana Sekretarza polecić w poniedziałek kasie zapakować wszelkie moje rzeczy jakie się w Krakowie znajdują z wszystkiemi tamtemi zielonych obrazów, z których jeden jest przeznaczony do zakupu — Bardzobym pragnął by ta zielenina została zakupioną, by mi ten dług 100 zł. został z głowy strącony, bo pragnąłbym niebawem znowu trochę Wasze Towarzystwo powyciskać, a obecnie zamykam się, bo zdaje mi się że nic nie uzyskam. — Co tam nowego? — W Grudniu przyślę jeden ładny landszaft — wcale dobry. z 2 [illegible] (jesienne) do zakupu. Sterczą we Lwowie od 2 tygodni jak zwykle ... nic —

Sobowa będzie — mam ochotę kogo
ogrzebić, obtłuc, lub coś podobnego
zrobić, bo naturalnie żyć się nie da
Ponawiam mą prośbę o zwrot portretów

i rozkazy, z szacunkiem

sługa

Augustyn

[illegible]

odp 28/10 1897

Łaskawy Panie Schroeder –

Nadzwyczaj wszystkich dziwaków odwiedzić mogę najlep-
szym [illegible] ludzkich przedstawiającej malarz
[illegible] w [illegible] figurze. — i jeżeli Komi-
sya „Sztuki" uzna go godnym do schowania do
teki – to niechaj go sobie schowa do Maja, a jeże-
li nie to proszę o udzielenie mu najlepszego
miejsca w ostatniej sali – [illegible] [illegible]

Henryk Sienkiewicz

W tej sprawie przed [illegible] do „Sztuki"

W-wa 16/5 – 1898



Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna. -Карта кореспонденційна.

An
До

Nur für die Adresse
Wyłącznie na adres
Виключно на адрес

Wielmożny Pan
Seweryn Böhm

Kraków
in
w
в
Sukiennice

(Deutsch Poln. Ruth.)

17

Łaskawy Panie

Posełam [illegible] mojego [illegible]
na [illegible].
[illegible] Schreiber [illegible]
cie, jaki może był [illegible]
wszelki obrazów [illegible] zdaje
[illegible] 1 Lipca [illegible]
[illegible] „[illegible] sztuka" [illegible] obrazy na
[illegible] przeznaczone, [illegible]
Listopadzie. Grudniu w Wiedniu —
Za [illegible] być [illegible]
[illegible]
[illegible] landszaft.
[illegible]
[illegible] p. [illegible]
[illegible]
[illegible] w Warszawie ze Sztuką...
[illegible] ostatnich numerów
Przeglądu Tygodniowego.
[illegible] do Krakowa [illegible]
[illegible] obrazami, [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Lis Europ.

Szanowny Panie Sekretarzu –

Jestem oczarowany pewnością i opieką
Ł. Pana Sekretarza, którą otacza me
marne landszafty a nawet ramy –
Otóż by kochany nasz Sokołowski
nie szczędził zbytnio na expensa, jakie
ponosi Towarzystwo nasze, i może naj
uprzejmiej polecić transport tych 2 ram
przeprowadzić, by przy sposobności
wszystkich jakiegokolwiek landszaftu
mego, odrutować na wieku i te ramy –
a gdyby się nie znalazła taka sposobność
proszę zostawić do Towarzystwa [illegible]
z jakiejkolwiek racji –
[illegible] najwięcej w tym miesiącu
Że stoję od tygodnia we Lwowie –
Namalowałem z Kombornia wspaniałego
szlachcica w smokingu i z tuberozą w klapie
Co z kosztowania nadeślę go do Krakowa, bo
to okazowy typ.
W krótkiej przyszłości, mam zamiar coś
postanowić ze sobą, i przenieść się do Wiednia
tylko po kosztach parę sobót. Których
obecnie z powodu przebudowy pracowni mej
czyli nie mogę.

Obrazy które są w Krakowie wraz z tryptykiem pojadą z powrotem jeszcze do Wiednia. — O co w swoim czasie rozporządzę.

Jestem zdumiony uznaniem Trepki który mi wypalił w Rektoracie na tryptyk.

Lepiej wszystko życzy Marcelka

ściskam.

Augustyn

Hotel Europejski

(do wazny)

Będzie wygodnie (?) (pomiń) prośb. Rozw. i wszystkie zmieszczą się do jednej półki — a czarna pani i Ch. ark. do drugiej —.

Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.

Карта кореспонденційна.



An
Do
До

Wielmożny Pan
Seweryn Böhm

... für die Adr...
... na adres
... на адре...



in
w
в

Kraków

Sukiennice

(Deutsch Poln. Ruth.)

Łaskawy Panie Sekretarzu.

W tych dniach miała być otwarta wystawa „Sztuka" do której i ja mam [illegible] akwareli – Panu wiadomo o takich wspaniałych akwarelach żadnej z natury pozakrakowskich nigdy nic mi nie – proszę ~~[illegible]~~ Pana najuprzejmiej o powiadomienie co się teraz w Krakowie dzieje – bo Dzienniki z wszystkiem artystów pana Trepki nigdy nic nie piszą – [illegible] [illegible] co i [illegible] nadchodzi – przyjechał [illegible] odwiedzić [illegible] aż [illegible] wartem. – Proszę o katalog – gdy wyjdzie.

Dlaczego ja na moje imię otrzymałem 2 bandroli z Krakowa a nie Tow. [illegible] [illegible] –

Serdecznie pozdrawiam

Czy jest mój akwarelowy portret [illegible] – na wystawie? –

Augustynowicz

odp. 5/6 1898

Pension Dr Ebers – Krynica.

Szanowny Panie Sekretarzu

Z powodu, iż tu kończy się zacna
Sesya w Michalicy, pozwalam sobie
prosić uprzejmego Pana Sekretarza by
był łaskaw portret Kwadrowskiego
rozstawić na wystawie retrospekcyi
jak najlepszym oświetleniu aż do
Sierpnia lub września. Potem niech raz
powróci, na razie jednak niech jak
Moje[illegible] i własny[illegible] obraz albo za
[illegible] wyrwie i[illegible] lub spali — najlepiej
a jeszcze lepiej byłoby odesłać go wraz z jakim
innym obrazem do Lwowa, by Sokołow
za Gdzieś [illegible] nie czekał na mnie.
[illegible] może prędzej nadejdzie do
Krakowa moje i Konarskie i portret Czar
Nowakiego z Wiednia — Proszę bardzo o opiekę
i dobre światło.
Siedzę w Krynicy — gości nie widać — boję się
Każdy coś zmartwi.

Sługa
[illegible]

Correſpondenz-Karte.
Karta korespondencyjna.
Карта кореспонденційна.

An
Do
До

Wielmożny Pan
Seweryn Böhm
Kraków
Sukiennice

(Deutsch-Poln.-Ruth.)

Łaskawy Panie Sekretarzu.

Dziękuję za książki i cieszę się nad [illegible].
Jestem pewien, że wszystkich [illegible] rozwianie.
Proszę bardzo przy sposobności kazać zapełnić [illegible]
[illegible] dla kr. Dr. do "Pakki z cyganami" i do [illegible]
[illegible] ostatni. [illegible] i [illegible] nie [illegible] mogę [illegible]
[illegible] do Krakowa od tych [illegible].
Jesienią będę na starość z tydzień – będzie [illegible]
[illegible] [illegible].

Sługa
[illegible]

Kombornia p. Korczyna
1/9 [illegible]

odp. 30/9 1898

Lwów — hotel Europejski
27/10 1898.
odp. 2/11 1898

Łaskawy Panie Sekretarzu
Dobrodzieju

Mam 2 niektóre prośby — o których załatwienie bardzo proszę — Mianowicie — widziałem dziś prześliczną reprodukcyę Hołdu pruskiego przeznaczoną na premium — Otóż chciałbym być w posiadaniu 2 egzemplarzy tej reprodukcyi (dla Rozwadowskiego drugi) więc — gdy tylko nadejdzie będzie proszę pamiętać o mnie. Jeżeli jest do wyboru wolałbym tę w ciemniejszym tonie.

2). Chciałbym wiedzieć który z fotografów robi reprodukcye z obrazów najlepiej i jaka jest cena, który [illegible] 30—40 cm. albo 21—27 cm. Chciałbym dać zdjąć wszystkie landszafty mniejszych znajdujące się w Krakowie, tryptyk który mam.

Naturalnie chciałbym, żeby to jak najtaniej wypadło.

We Lwowie jestem w porze dni—
Po powrocie z Krakowa pojechałem
malować portret pani Czartkowskiej
pod Tarnopol i tam siedziałem
3 tygodnie —
Powróciwszy zastałem niewesołą
dla mnie ale zabawną przygodę
Przy restauracji gruntownej kościoła
całego w którym mam pracownię — za-
liła się połowa sklepień więc muszę
być z 3 tygodnie na urlopie i nie m[illegible]
robić, bo nie mam gdzie kończyć tych kon[illegible]
tów które w lecie malowałem.
Także ten wyjazd do Warszawy się op[illegible]
o 2 miesiące przynajmniej.
Polecając moje usługi Szanownym Pa[illegible]
Strzelczarowa zostaję z szacunkiem
sługą
Augustynowicz

wpł 2/11 1898

odp. 7/11 1898

6/11. 1898

Szanowny Panie Sekretarzu!

Nie wiem czy rzecz „Sztuki" krakowska przeniosła się do Nirwany czy zaniemogła chwilowo wraz ze swym Leiborganem „Życia" – czy inny jaki evenement ją sparaliżował – dość, że zgoła nic nie wiem co się dzieje a chciałbym coś wiedzieć wobec jesiennej wystawy, roku mojej którą w jednem wystawie „Warszawie" których moje landszafty w Krakowie oczekujące są gotowe do wszystkich ~~do Warszawy~~ stanów.

Jeżeli Szanowny Pan Sekretarz ma jakie wiadomości w tej sprawie – to proszę odpowiedź — gdyby zaś odpowiedź tej kwestyi była żadna, a stąd wiele zostanę w Warszawie nie było – proszę jak najrychlej donieść mi o jakim terminie odbywa się transport do Warszawy i do Zachęty czy do Krywulta – których wydanie [illegible] opłaca [illegible] – jak z tem na ramy które niedawno zostało być zniesione za powrotnym wozem.—

A ja koniecznie chcę mieć landszafty w Warszawie, nie bacząc na to czy „Sztuka" zagości u mnie, lub wspaniały [illegible]!

Sokołowski jakoś nie może z
siebie wykrztusić zdecydowanych
wiadomości w tej sprawie – więc Władysł.
poprosiłem sobie Lewickiego Pan Jakuba
za podrzędnym napisaniem listu do
mnie w tej kwestii –
Ściskam najczulej zobowiązanego za Z.
Przy tej okazji pozwalam sobie przy-
pomnieć się o „Hołdzie pruskim".
A w końcu sprawa ? [illegible] dla
hr. Dzieduszyckiej – Jeżeli jest
wystawić [illegible] [illegible] o [illegible]
wanie jej z jakim obrazem do
[illegible] na wystawę, [illegible] będzie mi
wielce potrzeba.
Łączę wyrazy szczerego szacunku
[illegible]

Henryk Sienkiewicz

wpł. 5/I 1899

Wielmożny Szanowny Panie
Sekretarzu

Proszę bardzo o wyrozumienie mi uprzykrzającej grzeczności –

Załączony krótki landszaft proszę Pana polecić natychmiast [illegible] wystawowemu by go naciągnąć na blejtram który jest [illegible] [illegible] razem z ramami.

Gdy to będzie zrobione proszę polecić ten landszaft odesłać do pani Makowskiej ul. Loretańska obok mieszkania dyrektora Kleczyńskiego. – . . . . i nic więcej –

Proszę jeszcze raz usilnie o to by jutro (Sobota) wieczorem obraz ten był u tej pani.

Najlepszego Nowego roku życzę

Sługa
Wyspiański

Tylko żeby jeśli malarz nie opatrywał sam landszaftu!! –

2/ Do Szopki które rzeczy mam będzie [illegible] by im dostarczać.

odp. 9/II 1897 34

Łaskawy Panie Sekretarzu.

Jeszcze nie otrzymałem od Pana Krakowskiej „Sztuki” zawiadomienia, że uwzględnia moją wystawę indywidualną w Warszawie. Pomimo dwukrotnego zgłoszenia nie wiem co się z tą wystawą dzieje. Proszę o parę słów odpowiedzi, ~~[illegible]~~ i gdzie się moje landszafty znajdują. —
Czy są moje landszafty jeszcze w Krakowie?
Skończyłem już [illegible] w Warszawie — proszę przesłać landszafty w Lublinie:

Tryptyk, Zawadowski } w jednej paczce
Czerkowski, Czarna dama } w jednej paczce

Posłać do Szczawnicy o czem mi [illegible] doniesienia — że moje landszafty przy sposobności expedycji innych [illegible] do Lwowa.

Żałuję, że nie byłem na pogrzebie Szczepka ale godniejszego i czcigodnego mojego kolegi do tego celu wybrali. Zdrowie sobacze! 13° R. mrozu dziś. Proszę jeszcze raz o przebaczenie mojej winy

z szczerem poważaniem

sługa

Ant. [illegible]

Warszawa - hotel Europejski -

Łaskawy Panie Sekretarzu.

Dziś jestem w Warszawie - i zdaje mi
się, iż tu usiedzę jaki los będzie -
Miałam tu strasznie głupie komplika-
cye z oprawianiem portretu Rozwadowskiego, /
który od pewnego czasu jest już w Warsza-
wie w magazynach kolejowych razem z
innymi pakami w których się
mają znajdować moje obrazy —
Proszę bardzo Pana Sekretarza o powia-
domienie mnie jak wysłane zostały obrazy —
Czy tryptyk i Rozwadowski w jednej [?]
a czarne ramy w drugiej pace, czy
każdy obraz osobno w oddzielnej, ma
też być rama jedna i paka i czarne ramy
[illegible] i [illegible] Krywult nie
może wszystkich w całości odebrać!
To mniejsze — lecz jest ciekawsza rzecz
z wrogiej zaś Sztuki krakowskiej —
Powiedziano to, że „Rozwadowskiego" nie byli
ci panowie łaskawi przyjąć do swego grona
~~[illegible]~~ (w liście dziś otrzymanym Schlehoffer
uznali go za niektórych [illegible] [?]
wymienia) — ale w liście do Krywulta
zażądali, by tego portretu nie wystawił —
aż po otworzeniu Sztuki co nastąpi za 6
tygodni.

Sami zaś kapellonowie każdy z nich
po 20 sztuk przyjmujący —
[illegible] —
Ten który portret mię ma [illegible]
namalować — [illegible]
i co [illegible] o [illegible]
[illegible]

[illegible]

[illegible] 27/3 1875

Correspondenz-Karte.
Karta korespondencyjna.
Карта кореспонденційна.



An / Do / До

Wielmożny Pan
Seweryn Böhm



Seite für die Adresse / Strona na adres / Бік на адресу

in / w / в Kraków
(Sukiennice)

(Deutsch-Poln.-Ruth.)

Łaskawy Panie Sekretarzu.—

Przedwczoraj umarła pani K. której portret mego pędzla jest obecnie w Krakowie. (Stara dama z rękami na brzuchu w empirowych ramach) — Syn jej prosi mię na wszystkie świętości by mógł ten portret mieć znów u siebie. Otóż teraz proszę Pana Sekretarza polecić go wyexpedyować do Lwowa pod adresem Dr. Wincenty Kirschner Lwów ul. ~~[illegible]~~ 3 Mickiewicza [illegible] pl. [illegible] Towarzystwo Sztuki nie dało mi znać co się dzieje z portretem oryginału Czarnej, którego właściciel nie otrzymał. Może [illegible] prosić o polecenie wyexpedyowania go do Tarnopola (Kolej żel.) Zagrobela. Proszę o katalog Sztuki.— O przysłaniu zgodnie z Towarzystwem [illegible] portret.

Z wysokiem poważaniem
Aleksander Augustynowicz

A. A. 14 Zatkowski
zaliczka 2 kor.

[illegible] Leszno 28 Lutego 1893 r.

Do Towarzystwa [illegible] Sztuk [illegible]
w Krakowie.

Pan Donor zapytał Szanowne Towarzystwo, czy niżej wymienione obrazy moje nadeszły już do Krakowa od Towarzystwa Zach. Sztuk Pięknych w [illegible] i [illegible] ich [illegible] [illegible].

1. „Przystań rybacka w Bretanii." 150 guld.
2. „Uliczka w małem miasteczku holenderskiem" [illegible]
3. „Na starym strychu." [illegible] guld.
4. „[illegible]" ([illegible]) 100 guld.

Również przypominam się z moją [illegible], żeby po nieodebraniu z wystawy obrazka mego „Cmentarz bretoński" (150 guld.) Towarzystwo było łaskawe odesłać go do Warszawy do Tow. Zachęty Szt. Pięknych [illegible] [illegible] w Warszawie [illegible], [illegible] [illegible] wymienione cztery [illegible] [illegible] [illegible] świadectwo, że obrazy [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

„[illegible] [illegible]
[illegible]"

z uszanowaniem

Antoni Austen

Adres: [illegible] Częstochowie

[illegible] 10/2 189[illegible]



odp 22/6 1893

Do Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych
w Krakowie.

W tych dniach poleciłem domowi komisowemu „Korytko w Paryżu” (45 rue Trévise) wysłać mój obraz do Tow. Przyj. Szt. Piękn. w Krakowie, o czem niniejszem mam honor Szanowną Dyrekcyę zawiadomić.

Obraz jest olejny i nosi tytuł: „Robotnik wydalony”, a cenę jego oznaczam na 1000 guldenów (tysiąc).

Uprzejmie proszę o zawiadomienie mnie, gdy obraz nadejdzie na miejsce i zostanie wystawiony

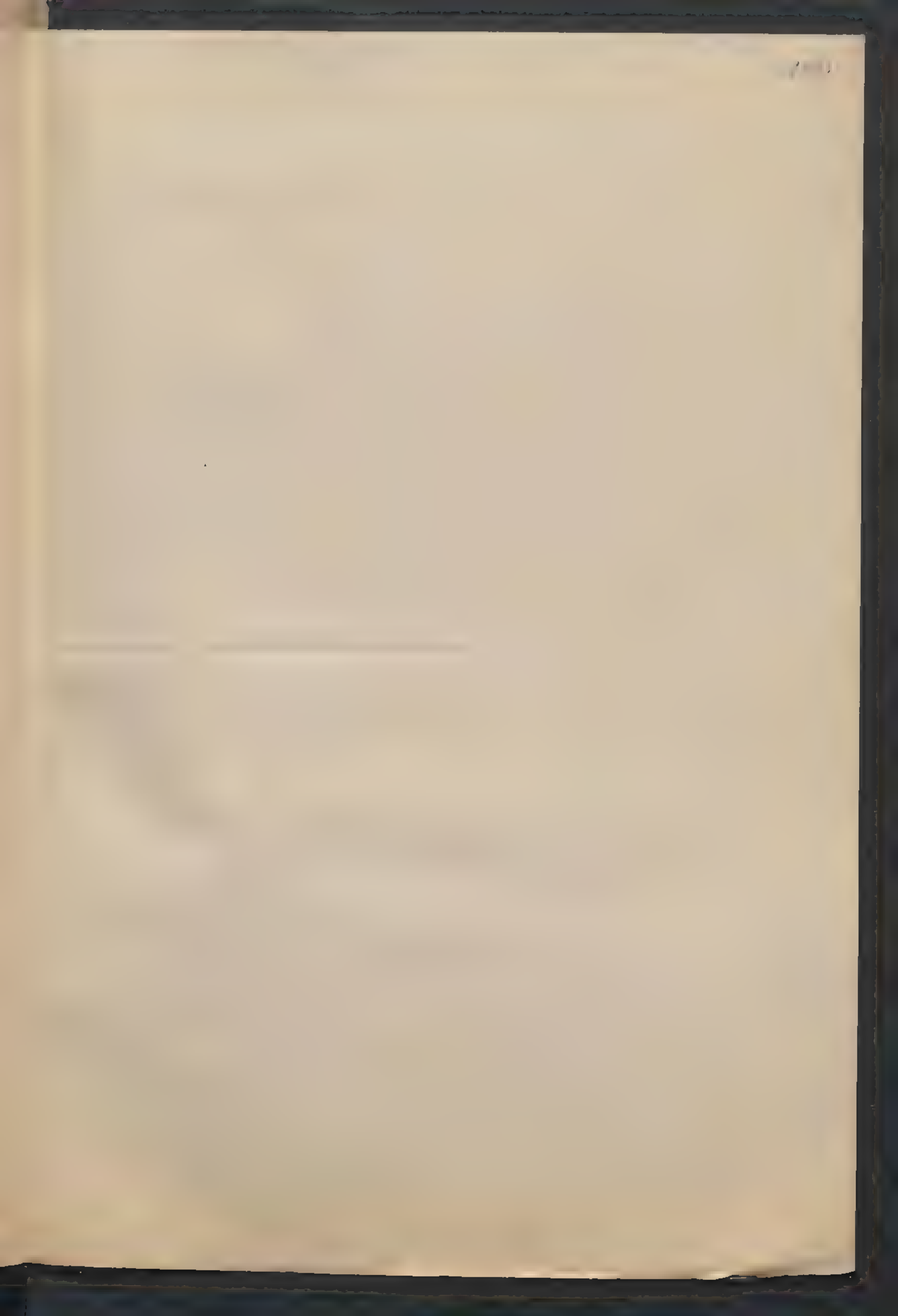
z uszanowaniem

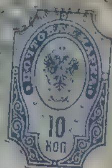
Antoni Austen

5 Maja 1893.

Adres: Antoni Austen fabryka Błeszno
przez Częstochowę.

28
39
8





Do Szanownego

Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Sukiennice.



Kraków

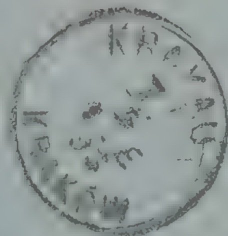
(Galicyja)

HIELLE & DITTRICH

ADMINISTRACYA

Fabryki „Błeszno"

Stacya Częstochowa Dr. Ż. W. W.



w Bolesnie d. 25 Czerwca 1893 r.

Do Dyrekcyi
Szanownego Towarzystwa Przyj. Sztuk Pięknych
w Krakowie.

Wielmożni Panowie!

List Wielm. Panów z d. 22. b. m. wywołał moje wielkie zdziwienie i zakłopotanie. Za bytności mojej w przejeździe przez Kraków poinformowali mnie W. Panowie, zapewne zgodnie z ustawą, że przesyłkę obrazów bierze Tow. na swój koszt. Tymczasem obecnie odbieram wręcz sprzeczne z tą informacyą zawiadomienie. Obraz wzmiankowany należy do średnich, a bynajmniej nie wyjątkowych rozmiarów, a zatem trudno by do niego było stosować jakie również wyjątkowe prawo.

Może W. Panom dziwnem się to wydaje, że obraz przychodzi z Paryża, gdy Panowie posiadają adres mój krajowy. Otóż mogę W. Panów powiadomić i upewnić, że stałem moim miejscem zamieszkania jest Paryż (obecnie rue Berthe 33), u ...

zaś przebywam tylko czasowo, nic więc dziwnego, że obraz mój przychodzi do W. Panów z Paryża.

Sądzę, a nawet wiem, że otrzymują W. Panowie często obrazy od kolonii polskiej w Paryżu i od żadnego z nich kolegów nie słyszałem, żeby miał część kosztów ponosić; a sądzę, że statuty są jednakowe dla wszystkich.

Wobec wzmiankowanego listu w tym większym znajduję się obecnie kłopocie, że właśnie zamierzałem wysłać W. Panom obraz mój podobnych, co „Wydalony robotnik" rozmiarów, który obecnie znajduje się w Warszawie. Muszę nadmienić, że również go wysyłałem swojego czasu z Paryża, ale nie do Krakowa tylko do Warszawy i tamtejsze Tow. Z. Sz. P. żadnych mi kwestyj z powodu kosztów nie robiło.

Bardzo więc byłbym W. Panom wdzięczny za poinformowanie mnie jeszcze raz, jakie przepisy w tej kwestyi artystów obowiązują, ażebym wiedział, jak się mam do nich w przyszłości zastosować.

W obecnym jednak wypadku, powołuję się na osobiste informacye członków dyrekcyi;

- w żadnym razie owego obciążenia mego rachunku
przyjąć nie mogę.

W najlepszym razie mogę się zgodzić na odliczenie
tej sumy wrazie jeśli obraz mój p.t. „Wydalony robotnik"
zostanie z wystawy Krakowskiej sprzedany za ozna-
czoną przezemnie cenę.

W chwili, kiedy W. Dyrekcyja będzie sobie życzyła
usunąć z wystawy którykolwiek z moich obrazów, uprzejmie
prosiłbym o zawiadomienie mnie o tem, ażebym mógł
wówczas wskazać miejsce dokąd bym życzył sobie-
mieć je wysłane.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku i poważania

Antoni Austen

17/7 1893

Fabryka Błeszno przez Częstochowę.

Paryż d. 20 Lipca 1893. 104

Do Dyrekcyi Zjednoczonych Towarzystw Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie.

Wielmożni Panowie!

W odpowiedzi na list z d. 17 Lipca 1893 donoszę W. Panom że ekspedycyę obrazu mego „Wydalony robotnik" powierzyłem domowi komisowemu E. Korytko 45 rue de Trévise w Paryżu. Nie wiem co W. Panowie nazywają należytościami lokalnemi, w każdym razie mogę zapewnić że oprócz frachtu i odpowiedniego komisowego o żadnéj innéj pozycyi mogącej obciążać rachunek transportu nic nie wiem. Koszta paki również nie mogą być podane, gdyż była ona daną panu Korytko w naturze. Przez dom ten wielokrotnie wysyłałem obrazy do Warszawy tak ja sam, jak i wielu z moich kolegów, którym tę firmę poleciłem i nigdy o żadnej reklamacyi nie słyszałem. Zresztą sam właściciel firmy cieszy się ogólnym szacunkiem w kolonii polskiej, więc jestem jak najmocniej przekonany o dokładności podanego przez niego rachunku.

Jednocześnie z tym listem wysyłam list do p. Korytko z prośbą o przesłanie W. Panom szczegółowego rachunku i mam nadzieję, że to w zupełności zaradzi nieporozumieniu i wyjaśni.

Czy koszta w stosunku do rozmiarów obrazu są niezmiernie za duże, o tem tylko W. Panowie mogą najlepiej wiedzieć, co do mnie, to wysyłając zawsze na koszt wystawy, nie mam w tej mierze żadnego doświadczenia.

Przytej sposobności zapytuję, czy W. Panowie posiadają w Paryżu jaki dom transportowy, z którym pozostawalibyście w stosunkach? Zapytywałem swojego czasu znanej firmy Michell & Kimbel w Paryżu, z której korzystałem jako z ekspedytorów jeneralnych wystawy Berlińskiej i Monachijskiej o wysyłkę do Krakowa lub Warszawy, ale odpowiedziano mi, że oni nic o wysyłaniu na koszt tych wystaw nie wiedzą, i mogą się podjąć ekspedycji tylko w razie przysłania kosztów przez wysyłającego.

Co do kupna za [illegible] Fr. obrazu mego „Przystani rybackiej w Bretanii,” to propozycję Sz. Dyrekcji przyjmuję i proszę o przesłanie mi należności

w guldenach pod obecnym moim adresem.

Proszę jednocześnie o zniżenie cen na pozostałych moich obrazkach:

1) Ulica w małem miasteczku bretońskiem 100 guld.
2) Na starym strychu 100 guld.
3) Studyum głowy kobiecej (pastel) 80 guld.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku i poważania

Antoni Austka [unclear]

fabr. Błeszno przez Częstochowę, Kr. Polsk.

odp. 22/7 1893



f. Brenno d 26 Lipca 1893

Do Towarzystwa Przyj: Sztuk Pięknych

w Krakowie.

Wielmożni Panowie!

W odpowiedzi na list W. Panów z d 22 Lipca r.b. donoszę, że pieniądze otrzymałem i zdanie szkicowanego listu tego dotyczące.

Co do miejsca przesłania mego obrazu „Wydalony robotnik", to w tej chwili nie jestem jeszcze zdecydowany i wpierw pragnąłbym otrzymać od WW. Panów pewne informacye, prywatną bowiem drogą doszła mnie wiadomość, że we Lwowie ma być podobno urządzoną wystawa polska obrazów odbyć się w tym roku. Wskazywano mi na p. Abdka Gierymskiego, jako na zajmującego się tą sprawą pomiędzy kolonią artystyczną polską w Paryżu.

Jeśli to jest nie prosta pogłoska, ale rzecz mająca się urzeczywistnić, to przypuszczam że W Panowie najlepiej mnie będą mogli poinformować i szczegóły oraz warunki wskazać, o co bym bardzo prosił.

W razie znalezienia się amatora na obr. „Wydalony robotnik" jako ostateczną cenę podaję złr. osiemset (800)

z prawdziwym szacunkiem

Antoni Austen

[illegible]

J. Bleszno d. 31. lipca 1893

Do Dyrekcyi Szanownego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych

w Krakowie.

Wielmożni Panowie!

Wobec niemożliwości, jak Panowie twierdzą, trzymania na wystawie obr. „Wydalony robotnik" do chwili wysłania go na wystawę krajową we Lwowie, proszę go we właściwym czasie przesłać do Tow. Zachęty Szt. P. w Warszawie.

Jednocześnie donoszę, że Tow. Zachęty Sz. P. w Warszawie przesyła W. Panom mój obraz olejny, który był wystawiony w Salonie Paryskim z r. 1892 p.t. „Odpływ po burzy" cenę oznaczam na złr. sześćset (złr 600.)

Co do kwestyi rachunku transportu z Paryża do Krakowa obrazu „Wydalony robotnik" to, pan Korytko mi doniósł, że zajął się tą sprawą jedynie, żeby mi oddać przysługę i udział jego ograniczył się do poproszenia panów Michelle Kimbel, aby wysłali ów obraz do Krakowa.

Obecnie na żądanie p. Korytko dom Michell & Kimbel nadesłał mi detaliczny rachunek kosztów, który p. Korytko mnie przesłał, a ja w dalszym ciągu przesyłam W. Panom.

Mam nadzieję, że rachunek ten wystarczy dla zakończenia tej drażliwej dla mnie sprawy.

Łączę wyrazy poważania i szacunku

Antoni Austen

p. Błeszno przez Częstochowę.

odp 11/8 1893

z załączeniem rachunku pp. Michell & Kimbel.

[illegible] dnia [illegible] lutego 1894 r.

Do Zjednoczonego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych

w Krakowie

[illegible] się z odezwy [illegible] przesłanem dyrekcyi Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie w r. 1894, najuprzejmniej proszę WW. Panów o wysłanie we właściwym czasie pod adresem tejże Wystawy czterech moich obrazów, wystawionych obecnie w Sukiennicach a mianowicie:

1) „Odpływ morza po burzy" (obr. olejny)
2) „Uliczka w naszem miasteczku przed kościołem" (obr. ol.)
3) „Starym strychem" (obr. olejny)
4) „Studyum głowy kobiecej" (szkic).

o ile takowe nie zostaną do tego czasu sprzedane.

Z [illegible] szacunkiem i poważaniem

Antoni Austen

Adres: [illegible] Leszno przez Częstochowę Król. Polskie.

odp. 29/4 1894

odp. 8/11 1894

[illegible] 1894.

[illegible]

[illegible]

w Krakowie.

[illegible] dzięku [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] jeśli nie mają [illegible]

[illegible] leży nakładzie.

[illegible]

[illegible] Hartmana [illegible] Austeina [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] polecenie

[illegible] naukowca

Antoni Austen

[illegible] Częstochowy

[Stamp:] [illegible] AUSTEN
Passage Lamarck, 5
PARIS-MONTMARTRE

Paryż 4 Czerwca 1896 r.

odp. 3/6 1896

Do Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych

w Krakowie.

Niniejszem mam honor donieść WW Panom, że jednocześnie z tym listem wysyłam obrazy pod adresem Wystawy za pośrednictwem domu „L. Kozłko" 45 r. Tresse w Paryżu. Obrazy te, (wszystkie olejne) w liczbie pięciu mieszczą się w jednej skrzyni noszącej znamię B. A. 2730

Dla uniknięcia omyłek na każdym obrazie nakleiłem kartkę z numerem i tytułem w języku polskim. Inne kartki i notatki pochodzą z wystaw francuskich i proszę na nie nie zważać. W razie sprzedaży którego obrazu upraszam o wskazanie mu tytułu wraz z numerem.

Uprzejmie [illegible] WW Panów o ustawienie tych obrazów, o ile to jest możebnem, jednej grupy.

Przypuszczam, że obrazy te przybędą do Krakowa w końcu Czerwca.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku i poważania

Antoni Austen

* Spisanie tytułów i cen na załączonej kartce

N°N:	Szkice obrazów olejnych	cena w guldenach
29	Okno w starej kapliczce bretońskiej	— 20 guld.
30	Wieczorem nad morzem	— 40 "
31	Groza o zachodzie	— 40 "
32	(Ścieżka do morza (efekt gradu)	— 75 "
33	(Ścieżka do morza (efekt słoneczny)	— 100 "
34	Nad brzegiem morza	— 75 "
35	Na stokach wybrzeży bretońskich	100 "
36	(Łóg jałowcu kolczastego (opał ubogich rybaków bretońskich)	100 "
37	(Jesienią w Bretanii	— 100 "
38	W parku jesienią	— 50 "
39	(Przystań rybacka w czasie mgły (odpływ)	— 75 "
40	Powrót z pola	— 50 "
41	(Efekt skał w jesiennem słońcu	— 50 "
42	Bramka na rolę w Bretanii	— 75 "
51	Mgła na Montmartre w Paryżu	— 50 "

Charlier & Scheibler,

Speditions-Geschäft. (Etablirt im Jahre 1808.)

AACHEN, den 16. Juni 1896

Herrn Société des Beaux Arts Krakau

Von Sendung der Herren E. Korytko

in Paris

expedirten wir pr. Sammelgut via. ? S. Kuznitzky Kattowitz

an Ihre w. Adresse B A 2730. 1 Kiste Gemälde No. 45.

Indem wir Ihnen besten Empfang wünschen, bitten um gefl. Mittheilung falls Ihnen vorstehende Sendung nicht zeitig zugehen sollte, damit wir alsdann von hier aus die nöthigen Recherchen einleiten könnten.

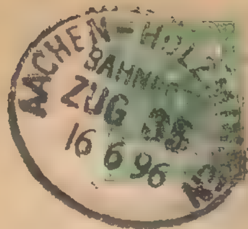
Hochachtend!

CHARLIER & SCHEIBLER.

Form. B 17. 12. 00 VIII. 95). DRUCK G. H. GEORGI

Deutsche Reichspost

Postkarte





Société des Beaux Arts

Palais Sukiennica

in Krakau

(Galizien)

Wohnung
(Straße und Hausnummer)

[illegible] AUSTEN
Passage Lamarck, 5
PARIS-MONTMARTRE

[illegible] 6/12 1896
[illegible] 29/12 1896

[illegible]

pisano 28/12 1896 — 10 [illegible] 189[illegible]

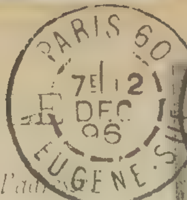
[illegible] …marck, 5

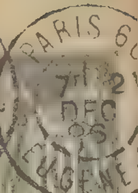
P… [illegible] …ARTRE

[illegible]

odp 19/12 1896

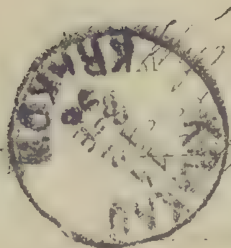
[illegible]





CARTE POSTALE

Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse



Cracovie

Gallicie Autriche

Charlier & Scheibler,
editions-Geschäft. (Etablirt im Jahre 1808.)

AACHEN, den 17. Juli 1897

Herrn Dir. Ste des Beaux arts Krakau

Von Sendung der Herren E. Korytko
Spediteur Paris

expedirten wir pr. Eilgut Frachtgut direct

an Ihre w. Adresse D. A. 3207/09 3 Colli Gemälde
No. 188 Frankogegen M. 125.80

Indem wir Ihnen besten Empfang wünschen, bitten um gefl. Mittheilung falls Ihnen vorstehende Sendung nicht zeitig zugehen sollte, damit wir alsdann von hier aus die nöthigen Recherchen einleiten könnten.

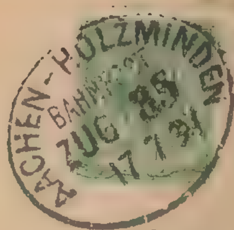
Hochachtend!

CHARLIER & SCHEIBLER.



Deutsche Reichspost

Postkarte



An

Die Aktien Gesellschaft

der schönen Künste

in Krakau

Palais Sukiennice

Wohnung

..ße und Ha...

[illegible] 24 [illegible] 1847
[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] o wystawieniu obrazów na wystawę do Krakowa.

Żadnego przeprawiam się [illegible] przedtem, dopiero teraz [illegible]

[illegible] gdyż prawo wszystko obrazów [illegible]

[illegible] wystawić [illegible]

Na wypadek jeśliby pomysł [illegible] kupna lub t. p. proszę zwracać uwagę na numer jaki się znajduje [illegible] 705 [illegible] jest to numer [illegible], ale tu każdy obraz ma numerowany [illegible] numery, [illegible] znajdują się na ramach lub obrazach są porozlepiane z wystawy [illegible] cyfry [illegible]

[illegible] obrazów:

	Numer w katalogu (?)			cena w guldenach
1	№48	[illegible] poranna; [illegible]	[illegible]	350 zł
2	56	Studium gryki	38,5 X 35,5	25 guld.
3	57	Kwitnąca gryka w słońcu	[illegible]	100 g.
4	58	Nakolory góry[illegible]	50 X 42	75 g.
5	59	Pole gryki w kwiecie / I.	50 X 42	75 g.
6	60	Pole gryki w kwiecie / II.	50 X 42	75 g.
7	61.	Pole gryki [illegible]	50 X 42	75 g.
8	64	Pole gryki we ~~[illegible]~~ mgle	50 X 42	70 g.
9	65	[illegible]	103 X 75	150 g.
10	[illegible]	[illegible]	50 X 42	75 g.
11	70	[illegible]	[illegible] X 42	75 g.
12	71	[illegible]	50 X 3[illegible]	100 g.
13	7[illegible]	[illegible]	50 X 42	100 g.
14	73	[illegible]	50 X 42	100 g.
15	74	Gromniczkowa na [illegible]	[illegible]	100 g.
16	[illegible]	[illegible]	50 X 42	100 g.
17	[illegible]0	Pole gryki [illegible]	54,5 X [illegible]9	[illegible]
18	[illegible]	[illegible]	37 X 28	25 g.
19	8[illegible]	[illegible]	[illegible] X 50,5	15[illegible]
20	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
21	[illegible]	[illegible]	100 X 14[illegible]	250
22	[illegible]	[illegible]	120 X [illegible]	[illegible]
23	86	Marzenia [illegible] / pastel /	100 X [illegible]8	[illegible]
		[illegible]		
24	89	Sadzawka —	[illegible]0 X 42	100

Razem [illegible] obrazów olejnych 23, i jeden obraz pastelowy

dodatkowo nadesłane 27/8

25	78	Skapyzarobek	68 X 60	100
26	79	Sama na starość	91 X 68	125

[illegible] [illegible] [illegible] że [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] dla [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]:
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Féval, 5
ancien Passage Lamarck.
Montmartre – Paris.

[illegible] [illegible] [illegible] w kraju [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] adres mój [illegible]:
fabryka [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] i poważaniem

[illegible] [illegible]

[illegible] 12/8 1897

E. KORYTKO

45, Rue de Trévise, 45

PARIS

BORDEREAU DE CONSIGNATION

Expédié à La [illegible] é des Be[illegible]

N° 4 — grande *vitesse*

Paris, le 31 Juillet 1897

J. Marchadier et Cie, Paris

DESTINATION	DESTINATAIRES	Marque	Numéros	Nombre et Espèce	Poids	Vitesse	FRANCO CONTRE	OBSERVATIONS
	De la part de Mr Antoni Auster, [illegible] BT[illegible] [illegible]	B.A.	3224	1 Caisse	14	frcs:	5 00	
	[illegible]							
	[illegible] part [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]					frcs: 19		



123

E. KORYTKO

45, Rue de Trévise, 45

PARIS

BORDEREAU DE CONSIGNATION

Expédié à [illegible]

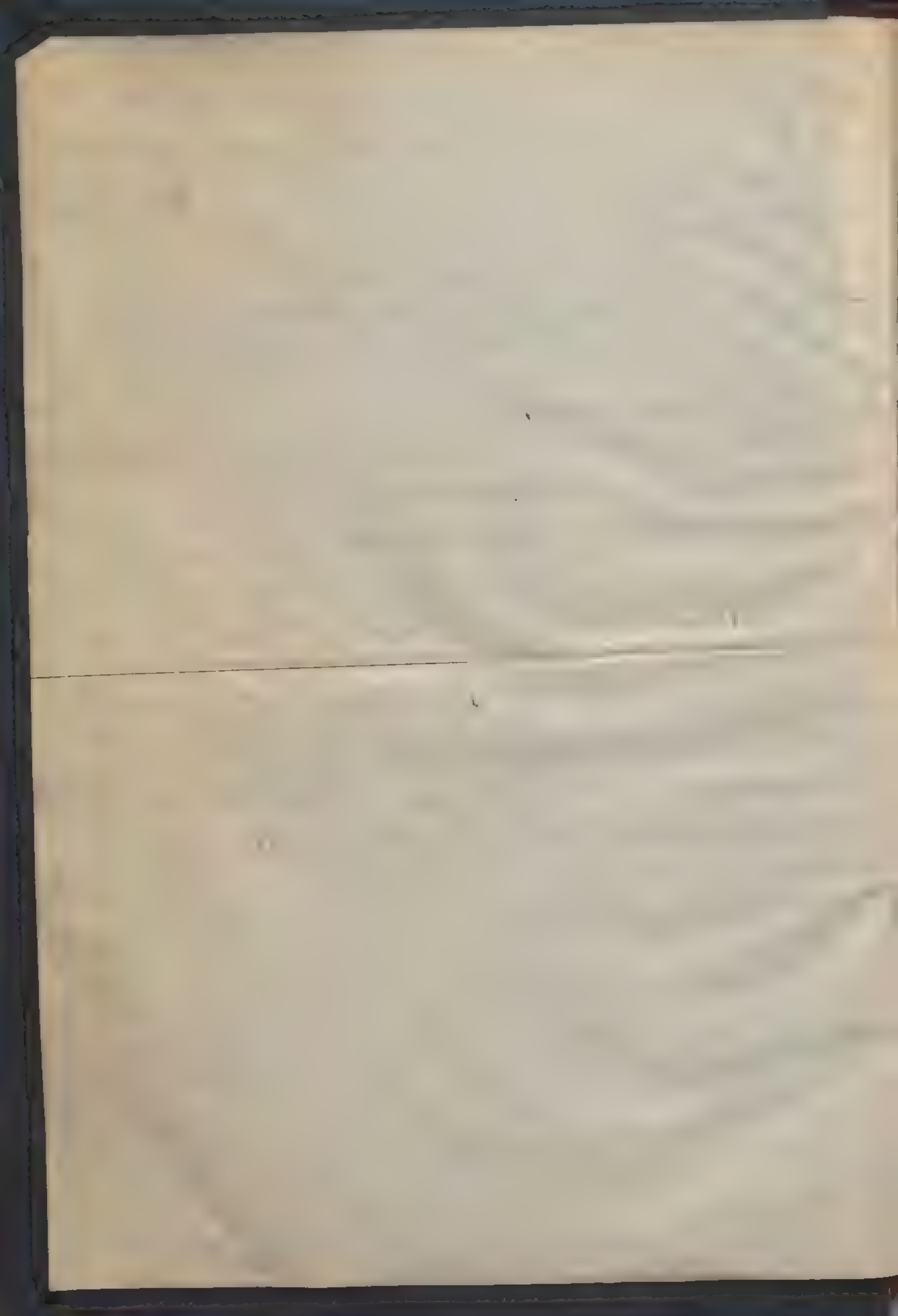
[illegible] Cracovie

N° 3. petite vitesse

Paris, le 6. Juillet 1897

J. Marchadier et Cie, Paris

DESTINATION	DESTINATAIRES	Marque	Numéros	Nombre et Espèce	Poids	Vitesse	FRANCO CONTRE	OBSERVATIONS
De la part de	Mr Antoni Austen							
[illegible]	[illegible] Cracovie			[illegible]				[illegible]
		B.A.	[illegible]	1. C	45	[illegible]	[illegible]	
			1.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
		B.A.	[illegible]	1. C	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
	C[illegible]		1.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
		B.A.	[illegible]	1. [illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
			1.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
	pour part de	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]		
	et emballage	[illegible]	[illegible]	[illegible]		Frs.	[illegible]	



[illegible]

[illegible] uzdadzej

czy kontentu przyjdzie uchronić mogę.

Życzyłbym jednocześnie o [illegible]

nane stanowiski u Ciebie, gdyż w razie [illegible]

[illegible]

[illegible]

dnia 21/8 1827

Austen Antoni

wyp. 28/2 1898 ; 1/3 1898

[illegible]

Wreszcie obecnie bawię [illegible]
trzy godziny z powrotem [illegible]
[illegible] potem, nowe [illegible]



ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.







На этой сторонѣ пишется только адресъ.

[illegible]

[illegible] w Krakowie.

[illegible] inspekcji [illegible]

[illegible]

[illegible] granicy, [illegible]

[illegible]

[illegible] 26/2 [18]68 [illegible]

[illegible] Błeszno
[illegible] przez Częstochowę.

[illegible] 7.III.98 130

przez Częstochowę

Szanowny Panie!

Mam honor donieść o odbiorze w całości obrazu rastelowego (R.A. 3195) przesłanego na ręce ck pos. Urzędu w Granicy.

Łączę wyrazy szacunku i [illegible] i poważania.

[illegible] Adam Kostecki



ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.





Wielmożny Pan

[illegible] Böhm

[illegible]

w Sukiennicach

Kraków



На этой сторонѣ пишется только адресъ

Warszawa d. 17. III 98.

Do Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych
w Krakowie.

Spotkało mnie nieprzyjemne zdziwienie
i zawód. Przybyłem z Paryża do Warszawy
aby urządzić moją wystawę w Tow. Zachęty s. p.,
która ma się pojutrze być otwartą. Przypuszcza-
łem, że stosownie do mojej prośby WW Panowie
wszystkie obrazy ~~WW Panowie~~ zechcieli wysłać,
tymczasem w nadesłanych brak dwóch
a mianowicie:
N 44 Zatoka bretońska podczas odpływu (Mały Rock / Rum)
i N 47 W kościółku bretońskim.
Widocznie gdzieś się w Panów składzie zapodziały.
ła u [illegible] w poszukiwaniach wyjaśniam,
że obrazy te wraz z trzecim (zakupionym przez WW Panów
o rozlosowania) nie przyszły jak inne do Krakowa wprost
z Paryża, lecz wpierw były na wystawie [illegible]

W nadziei że [illegible]

jak najrychlejszej [illegible] każe [illegible]

[illegible] przesyłam [illegible]

[illegible] poważaniem

Antoni [illegible]

adres mój chwilowy [illegible]
w Warszawie.

19/11 1898

[illegible]

[illegible] wystawiania [illegible] tak to [illegible]

[illegible] w większej robić taki plan [illegible] terminu wystawienia,

[illegible]

[illegible] nowe zostaną z wyk-

[illegible]

Przeważnie będą zawsze tak jak najwyższej [illegible] jednak honorem

[illegible] niższych obrazów na sumę.

[illegible]

odp. 27/4 1898

d. 22. IV. 98.

Do Szanownego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych
w Krakowie.

Ze zdziwieniem otrzymałem w Warszawie ~~z Poznania~~ przesyłkę moich obrazów, które reklamowałem, a to tej przyczyny, że zamiast niewielkiego obrazka (rozmiar ram 65 X 47 cm) p.t. „Zatoka bretońska podczas odpływu (stary Kock-Kun)" przysłano mi wielki ~~obraz~~ „Odpływ po burzy" o którym ani słowa nie wspomniałem.

Zachodzi więc pytanie gdzie się znajduje „Zatoka bretońska podczas odpływu"? Mam nadzieję że W.W. Panowie będą łaskawi dać mi w tej kwestyi wyjaśnienie.

Dla ułatwienia rozwiązania przypominam, że na wystawę powsz. w Berlinie 1896 nadesłałem: 1) „W kościołku bretońskim" który obecnie przybył do Warszawy; 2) „Zaułek na Montmartre" (kupiony w Marcu 97 r. przez wystawę krakowską) i 3) „Zatoka bretońska podczas odpływu (stary Kock-Kun)". Wszystkie te trzy obrazy miały z Berlina być przesłane do Krakowa. Skoro W.W. Panowie otrzymawszy je do Krakowa nie zawiadomili mnie, teraz zaś nabycie jednego z nich zaspokoiło moje niepewności. Przytem przekonany że obrazy te znajdują się ciągle [illegible]

w Krakowie – dla tego prosiłem o przesłanie mi wszystkich moich obrazów do Warszawy.
Nie znalazłszy ich pomiędzy przybyłymi przesłałem WWPanom zapytanie i wówczas dopiero dowiedziałem się, że wzmiankowane dwa obrazy bez porozumienia ze mną zostały wysłane do Poznania. Ponieważ jednak znajdują się w Warszawie dwa inne przybyłe z Poznania obrazy, lecz jeden został zamieniony, jak to już wyżej objaśniłem. Nie chodzi mi o tę pomyłkę i zamianę tego obrazu o który nie prosiłem, ale gdzie jest ten o który mi chodzi?
W liście moim z d. 13 kwietnia wysłanym Poznańskiemu nadmieniam że posiadam jeszcze dwa inne moje obrazy, o istnieniu tam których naturalnie wiedziałem w sławie, ale ani słówka nie znajduję o wzmiance o „Łódce bretońskiej (w czasie odpływu)". Muszę więc przypuszczać, że znajduje się on jeszcze w Krakowie. Tem bardziej utwierdza mnie w tem przypuszczeniu to, że na moje zawiadomienie o zleceniu

wystawie ostatniej przesłano 3 obr. do Krakowa, WW Panowie nie mogliby wiedzieć, gdyby zamiast 3 przyszły przez pomyłkę tylko 2, a otrzymałbym od WW Panów zapytanie, gdzie się podział trzeci.

Ponieważ „Łódka bretońska" jest niewielkich rozmiarów, mógł gdzieś się znaleźć w zapomnianym kącie, a zatem proszę najuprzejmiej o zarządzenie odpowiednich poszukiwań i doniesienie mi o takowych. Na ułatwienie rozpoznania poszukiwanego obrazka kopiuję kartkę z tytułem i z numerem 44tym mojej kontrolki. Po odszukaniu uprzejmie proszę przesłać obrazek do Tow. Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. Jednocześnie piszę dla dokładności do Tow. w Poznaniu lecz z góry jestem przekonany, że tam obrazka tego pewnie nie ma.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku i poważania

Antoni [illegible]

Fabryka Błeszno pod Częstochową.

v [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ roku 1894

[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

1897 $\frac{11}{1}$ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

odp 9/4 1895

[illegible]

[illegible] 1897/8 [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] gdzie nam z tego powodu. [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible].

[illegible]

[illegible]

[illegible] 7/III 1900

[illegible]

96

139

KOŁO POLSKIE
ARTYSTYCZNO - LITERACKIE
W PARYŻU

SOCIÉTÉ POLONAISE
ARTISTIQUE & LITTÉRAIRE
A PARIS

odp. 28/3 1900

Paris, le 10 Marca 1900.

Do Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych
w Krakowie

Wielmożni Panowie.

W tych dniach otrzymałem łaskawe zaproszenie WW. Panów na wystawę sztuk pięknych, z którego pospieszę skorzystać. Będąc delegatem sekcji artystycznej w Kole polskiem artyst. literac. w Paryżu będę sobie uważał za obowiązek zakomunikować tę wiadomość tutejszym artystom polskim [illegible] gdyby nie [illegible] Konkursu [illegible] dostęp do café de la Regence będącej naprzeciwko, a w której posiedzenia „Koła" mają miejsce.

Czyby WW. Panowie nie zechcieli wskazać nam, artystom tutejszym, wspólnego ekspedytora? [illegible] dla Wystawy [illegible] przesyłki [illegible] do Krakowa na koszt [illegible] nie będą z wystawą [illegible] z powodu formalności celnych i kolejowych nie możemy się obyć bez pośrednictwa ekspedytorów.

Również mam honor prosić WW. Panów, jeśli to jest możliwe o przysłanie mi listy artystów polskich z krótkiemi wzmiankami biograficznemi, adresami, oraz tytułami dzieł, jakie będą mieli na wystawie powszechnej paryskiej, gdyż nasze „Koło" ma zamiar wydać

Specyalny Katalog obejmujący wszystkich artystów polskich na tej wyst. Powsze

bez względu, w jakim dziale narodowościowym się znajdują.

Tymczasem przybliżnie jest to tylko katalog informacyjny, gdyż illustracye znacznie by koszt powiększyły.

Znaczną byłoby dla nas ulgą w pracy, gdyby [illegible] spisy oddziel-nych grup artystów, co pozwoliłoby uniknąć wielu omyłek i opuszczeń.

Zwracam się więc niniejszem z prośbą do wszystkich, a w szczególn

i do WW Panów o łaskawą pomoc [illegible] wyrazy

prawdziwego szacunku i poważania

Delegat sek. artystycznej

Antoni Austen

[illegible] AUSTEN
rue Paul Féval, 5
PARIS-MONTMARTRE

Brasch i Rothenstein
Paryż
Rue St. Augustin
28

Warszawa
d 27/VI 92.

Szanowny Panie Dobrodzieju

W tych dniach wydzielono do Krakowa mój obraz „Ścięcie Pospioły" z Wystawy Berlińskiej (pod tyt: w tamtejszym katalogu „Criminalis") – który tymczasowo znajdował się w Düsseldorfie u Kunsthändlera A. e Bortelkensera – otóż ośmielam się uprzejmie prosić Szan. Pana o łaskawe dozwolenie umieszczenia tegoż obrazu na Wystawie i zakwalifikowania go do sprzedaży w cenie 400 g. Dla Towarzystwa sprzedał bym go nawet w cenie od 280 r. gdyż rzeczony obraz przyjechał już bowiem do Kunsthändlera –

Polecam się łaskawej pamięci

Łaskę Pana Dobrodzieja z-
mnożyć mam prośbą o
mnożoną wiadomość o przyję-
ciu mego obrazu - pod adresem
albo do Towarzystwa Zachęty
S.P. w Warszawie gdzie jestem
członkiem Komitetu i przewo-
dniczącym Wystawy naszej, albo
Królewska 16. (moja pracownia)

Obraz zdaje mi się niepo-
winien być obciążony
z dużym zastrzeżeniem gdzie
kiedy tylko nie układa-
[illegible] na siebie a z po-
wodem [illegible] do granic
Towarzystw Krakowskich, które
znaj pewno od granicy.

Łączę wyrazy szacunku
i poważania

Adam Badowski

W-wa 22/7 1892

[illegible] 24/11 [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] według [illegible]

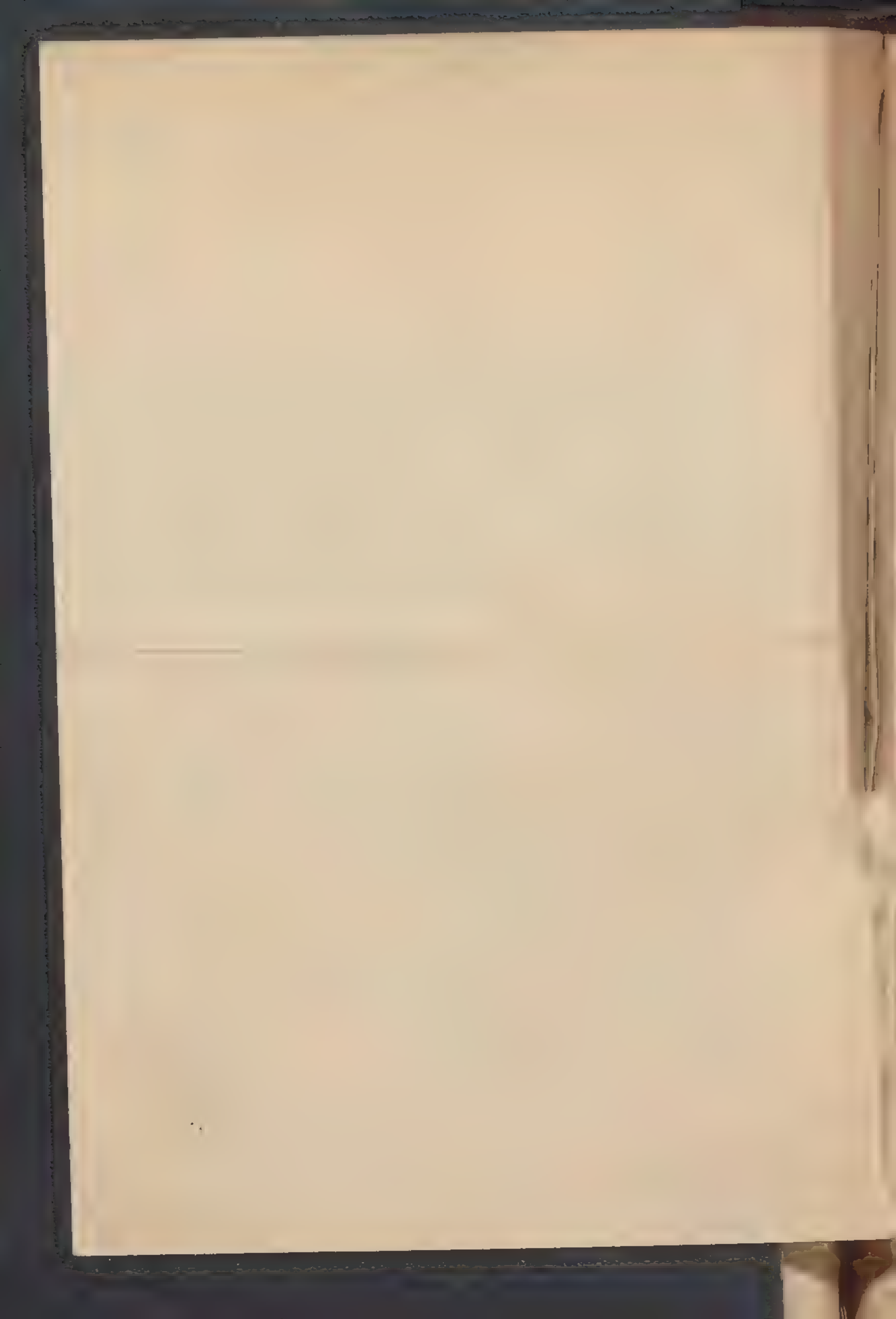
[illegible]

teraz – albo [illegible] większy [illegible] –

Uprasza(m) także o za- kupowanie (?) mego obrazka w miejscu (?) Colum- barium (?) „Święte topole" (?) gdzie po ustawowej [illegible] [illegible] [illegible] –

Nadzieję bym żywszą aby rodacy (?) obraz [illegible] [illegible] [illegible] Polaków w tym względzie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

odp. 5/9 1892



1114

1/7

24/10 1893
f. m.

Warszawa
6/X 93 –

Szanowny i wielce
miłościwy Panie. –

Otrzymałem od Pana
trzecie ciasta pierwszą
które mniejszy odsy-
łam z podziękowaniem
(w przekładzie na bankiery)
lecz za wszystkie Jego
serdeczne pozywiały
jakie mi kolędy i
jakie miałem korzyści i
przyjemności w Pana pobycie
Już temu dwa dni

Pan

- przyjechałem do Warszawy -
Wybrałem się do Borde-
lewicy przez Michałowską
najgorszą - bo chciałem pocztą
zajechałem niestety gdzie
indziej, nie do Boguc-
lecz do Błogocic - gdzie
mnie Państwo Wiktorowie
właściciele tego majątku
serdecznie ugościli -
i na mijające prawdziwy
przez zaczęcia odprawili-
-li, i nie tak daleko
ale do Skalbmierza -
a potem najętem obywatela
skalbmierskiego dla tego
aby z nim i z Kocinami
prz

jego o mało nie
utonąłby przy przeprawie
w nocy przez Ostrowia
Chodorowskie – –
Była to podróż owcz-
pociesznie lecz uczciwa
i z pewnością przykładem
posłużyć która było wszystko
jedno – czy dać mi konie
do Bogucie między Tucho-
wem a Buskiem (jak
wyrażali niedźwiadem), czy
też do Bogucie w innej
stronie kraju! Ale nareszcie
dojechałem – i byłem –
Alfreda widziałem i
uściskałem – Trochę on
skorzystał na ostat/

pa

Za dłuższego Pana siedzi-
chce [illegible] bardzo dobry
obraz. - (z powstania) trzeba
go koniecznie zobaczyć
i gdzieś do miasta wyprawić.

U nas źle, stosunki na
wystawie t.j. w Towarzystwie
co raz gorsze -

A Mo. pos [illegible] obrazka-
[illegible] Pan [illegible] będzie tak
dobry zafotografować go do
kufra za 200. złotych - go nawet
[illegible] - bardzo byłbym
Panu wdzięczny gdybym mi
potrzebował go do Warszawy
przeważyć. - może dadzą doń 230
(bo na sali będzie bardzo źle)
Serdecznie [illegible]
z wyrazami wysokiego poważania
- [illegible] Adam Chmielowski -
Pani Stefanii i Panu Dzieduszyckim ukłony.

Kolegów wszystkich pozdrawiam serdecznie

Badowski Adam

Warszawa 30/I 96.

2/2 / 12/2 1896.

Szanowny Panie

Za parę dni nadejdzie na wystawę Krakowską mój duży portret J. E. Arcy Biskupa Warszawskiego. Zawiadamiając o tem Szanownego Pana ośmielam się upraszać o wystawienie go stosownie — a mianowicie, lepiej niżeli a dla światła zdaje mi się najwłaściwiej by było w sali

Stary

(przy kancelaryi)
maszynę na wystawę własną
z Sali ulicznej – jeżeli to
możliwe, mieściłoby to
szanownych Panów ustawić.

O łaskawą notatkę szanow-
nego Pana gdy obraz
nadejdzie i będzie już na
wystawie umieszczony, ~~że~~
~~jak~~ także uznanie
szanownego Pana łatwiejszym.
Racz przyjąć wyrazy mego
wysokiego poważania
i prawdziwego szacunku,

Adam Sadowski

Warszawa
Nowy Świat № 62.

[illegible] bardzo bym wdzię-
czny za parę tygodni będę
miał sposobność osobiście
uścisnąć dłoń Pańską
w Krakowie.

Warszawa
15/II. 96.

Szanowny Panie!

List Pański zawiadamiający o przybyciu na wystawę mego portretu Arcybiskupa [illegible] i proszący zań dłużej —

A przez pospiech do Szanownego Pana entime, w najspieszniejszej kwestyi proszę Go o radę i pomoc. – Portret ten jest moją własnością – gdyż malowałem go dla swej kolekcyi artystycznej i niestety. Temu dwa lata podczas mojej bytności w Krakowie Ks. Łuszczkiewicz zaproponował mi, że może tegoż życzy do Krakowa jako portret jakiejś znanej osoby a Muzeum może zakupić do zbiorów.)

Otóż mając tenże portret Arcy-
biskupa posłałem go w tej
myśli - niewiem czy prof.
Łuczkiewicz zechce lub -
myśli zająć się tą sprawą -
to "verba volant" więc proszę
Szanownego Pana o łaskawą
radę czy można i jak -
-pozyskać kogo w tej sprawie -
kto rządzi w Muzeum. czy
mam od siebie zaofiarować
to bezpłatnie każdemu Muzeum?
a o pomoc Sz. Pana - proszę
z tego, że wiem jak jego
głos jest szanowanym i
za porady uważanym, może
Pan napisze komu wypada
dobre za mną słowo a
to pomoże -

Mówił mi ks. Łukasiewicz/

-5

że Muzeum wiele nie kosztuje
jakieś 1.500.—1.200. guldenów
i za nie byłby się zgodził —
w tym względzie także pewny
Jestem kochanego o radę —
w Krakowie są bogaci Popielowie
może by oni kupili? —

Pamiętając Pańskiej uprzejmości
i gotowości przyjacielskiej dla mnie
ośmielam się trudzić tem
wszystkiem kochanego Pana
i polecam się jego życzliwości
i łaskawej radzie, czekam —

Szczere uczucia wysokiego
szacunku i poważania
Adam Sadowski

Nowy Świat l. 62

26 Stycznia 1898 roku
Monachium

Wielmożny Panie
Sekretarzu

Przed paru tygodniami pisałem do Pana Sokołowskiego, sekretarza wystawy sztuk pięknych we Lwowie aby obraz mój p. t. „Gurski potok"

został jak w najprędzej wysłany do Kijowa; Pan Sokołowski zaś powiadomił mnie że obraz mój jest obecnie na wystawie w Krakowie a zatem najuprzejmniej proszę Wielmożnego Pana o toż samo o co prosiłem Pana Sokołowskiego t.j. aby obraz mój został jak najprędzej wysłany do Kijowa pod adresem jaki podam przykońcu jest to dla mnie kwestya bardzo ważna aby obraz w porę był wysłany, gdyż za tydzień albo półtora rozpoczyna=

ją się w Kijowie tak zwane kontrakty i trwają jakich parę tygodni; na ten czas zjeżdża się do Kijowa masa publiki; właśnie obiecano mi sprzedać mój obraz w ~~tym~~ tym czasie i gdyby obraz spuźnił się to musiałbym znów czekać cały rok, co przy malarskich interesach finansowych rzecz bardzo nie dogodna a zatem jeszcze raz ponawiam najuprzejmiej moją prośbę i proszę o łaskawe powiadomienie o czasie wysłania obrazu. Zostaję z prawdziwym

Szacunkiem Lucian Bartoszewicki

Adres podług którego ma być

wysłany mój obraz (adres może być po niemiecku)

Nach Russland

in Kijew

An: Wohlgeb. Herrn

Włodzimierz Słotwiński

(ulica) Bolszaja Żandarmskaja № 31.

---

mój adres.

Koenigreich Bayern

München

Kunst-Akademie

Lucian Bartoszewicki

1/13 28/1 1895

Wielmożny Panie!

Otrzymałem od p. Klobassera z Berlina zawiadomienie i portret kobiecy wystawiony tamże zeszłego roku wystawiony jest obecnie w Krakowie. Proszę najuprzejmniej wysłać go o ile możności jak najszybciej pod adresem p. Sokołowskiego Tow. przyj. szt. p. do Lwowa.

Zarazem zawiadamiam W. Pana że dziś czy wczoraj wyekspedyowano mój obraz stąd p.t. Bitwa z Tatarami do Krakowa na wyst. Tow. przyj. szt. p. Proszę najuprzejmniej o umieszczenie obrazu w świetle pełnem lecz nie jaskrawem, i w otoczeniu pejzaży.

Łączę wyrazy wysokiego poważania

Stanisław Batowski

Lwów 18/ marca 1897. [illegible] N.W.

odp 20/3 1897



Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.



Wielmożny Pan
Seweryn Böhm
Kraków (Sukiennice)
Tow. przyj. szt. pięknych

91

S. B. 12.

odp: 30/5 897

Wielmożny Panie

Proszę najuprzejmiej o wyekspedyowanie mego obrazu „Utarczka z Tatarami" z pracy która ze Lwowa wraz z obrazem nadeszła, pod adresem p. Stanisława Niezabitowskiego, Uherce stacya kolejowa Gródek koło Lwowa. O dniu wysłania obrazu proszę najuprzejmiej mnie zawiadomić.

Łączę wyrazy wysokiego poważania

Stanisław Batowski
Zofiówka 14.

Lwów 17. V. 95.





TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH WE LWOWIE.

SOCIÉTÉ DES BEAUX-ARTS A LÉOPOL. — KUNSTVEREIN IN LEMBERG.

Lwów, dnia 6/II 1899

Wielmożny Panie
Sekretarzu

W Warszawie u p. Krywalta jest bardzo dobry obraz p. Batowskiego, ponieważ p. Batowski wyjechał prosił mnie bym zajął się tym obrazem, piszę więc do p. Krywalta aby obraz wysłał do Krakowa o czem donosząc uprzejmie proszę [illegible] zawiadomić mnie skoro obraz nadejdzie.

Z prawdziwem poważaniem
sługa
J. Sokol...

Warszawa 18 lipca 1899

Wielmożny pan A. Böhm

w Krakowie!

Z polecenia artys. malarza K. Batowskiego ze Lwowa, wysłałem przed paru dniami obraz t. zw. zatytułowany Kupcy ormiańscy na wystawę T. P. Sz. Pięk. do Krakowa sygn K. B. No 482. – obraz ten był przed rokiem wysłany ze Lwowa wraz z innemi na mojej wystawie – bardzo dobrze. –

z poważaniem Aleks: Krywult

ВСЕМІРНЫЙ ПОЧТОВЫЙ СОЮЗЪ. РОССІЯ.
UNION POSTALE UNIVERSELLE. RUSSIE.

ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО. CARTE POSTALE

Wielmożny Pan
Seweryn Böhm
w Krakowie
Tow: prz: szt: pięk:
Sukiennice



На … ронѣ пишется только адресъ. Côté réservé exclusivement à l'adresse.

Bełtowski Juliusz
we Lwowie

D. 8/3 18/3 1896

Wielce Szanownego Zarządu
Wystawy Towarzystwa
Przyjaciół Sztuk Pięknych
w Krakowie.

Przesyłam na wystawę
sztuk pięknych w Sukiennicach
w Krakowie: Płaskorzeźbę
z bronzu przedstawiającą
„Głowę Chrystusa". Cena 225 zł

Z wysokim poważaniem

Juliusz Bełtowski

Lwów 6/3 896.

Opakowanie starczy może do odesłania
użytym.

- wpł 27/7 1896

Wielmożny Panie Sekretarzu!

Równocześnie wysyłam do Krakowa na wystawę Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych w Sukiennicach zapowiedzianą rzeźbę z brązu pod tytułem – „Pieta". Do tej rzeźby pragnę dołączyć jedną maleńką prośbę t.j. aby obraz ten ile możności ustawiony był nad półtora (1½) metra od podłogi. (Cena 780)
Polecając się z mą przesyłką Kreslewi

z wysokim poważaniem.

Lwów 2/7 896.

Tadeusz Błotnicki

Wielmożny Panie Sekretarzu!

P. Antonina Dmanii (?) wysłałem dwa obrazy, jeden zatytułowany: „Pracownica" cena 600 złr. – a drugi: „Lipcowy wieczór" cena 350 złr.

Udając się zarazem do Wielmożnego Pana Sekretarza z uprzejmą prośbą, aby obrazy były dobrze umieszczone; również aby Wielmożny Pan w Kwietniu był łaskaw uwiadomić mnie, jak [illegible]

Gdyby Polacy ich pozbyć, toby było
dziwno a bardzo dziwnie [illegible]!

Z wysokiem poważaniem i szacunkiem
Wielmożnego Pana [illegible]

Sługa

J. Bergmann [illegible]

Krosno 26. III. 187[illegible]

Kraków 27.5 1882.

Wielmożny Panie Sekretarzu!

Za łaskawe uwiadomienie mnie o zamknięciu wystawy poznańskiej serdecznie dziękuję a zarazem upraszam Wielmożnego Pana Sekretarza, aby raczył mój obraz „Anna Oświęcimówna" skoro nadejdzie do Poznania — umieścić na czas jakiś na wystawie krakowskiej, jeżeli nie zgłosi się kupiec. Wrazie, gdyby Szanowne Towarzystwo nie chciało jego

dzić się na pomieszczenie kosztu
transportu obrazu — z Rzymu
do Krakowa — to proszę ła-
skawie — zanotować takowe —
na mój rachunek — a kiedy
zgłoszę się po obraz — zwrócę
należytość. —
Tymi dniami nadeślę na wy-
stawę krakowską nowy obraz
który jeszcze obecnie wykoń-
czam. Do hr. Engeströma
napisałem — natychmiast.
Kreślę się z wysokiem powa-
żaniem i szacunkiem Wielmożnego
Pana Sekretarza
sługa —
Stanisław Bergman

Wielmożny Panie Sekretarzu!

Na zapytanie Wielmożnego Pana Sekretarza - co zrobić z mojim obrazem „Anna Oświęcimówna" - spieszę z prośbą, aby jeżeli nie zawadza na wystawie - mógł zostać jakiś czas jeszcze - bo, aby był wystawiony na wystawę w [illegible] - to teraz nie mam jeszcze

odpowiedniego mieszkania - aby
ten obraz umieścić. —
Dzisiaj otrzymałem list od pana
Bieleckiego w którym pisze mi
że cenę obrazu „Racławice" podałem
w wysokości, co odstręcza kupujących.
A ponieważ radbym obraz sprzedać —
przeto proszę najuprzejmiej, aby
Wielmożny Pan Sekretarz był ła-
skaw, jeżeli znajdzie się kupiec —
podać cenę taką, która byłaby
dla mnie możliwą a razem nie
odstręczała kupującego. Myślę
że jeżeli nie da się więcej mieć
to cena 300 złr jest już najniższa.

Składając najserdeczniejsze dzięki Wielmożnemu Panu Sekretarzowi za ostatnią wiadomość odnośnie do moich obrazów — przyczem

kreślę się

z głębokim szacunkiem i poważaniem

sługa

J. Bergman

P.S. Niektóre nadeślę przez Stobieckiego.

Kraków 7. 11. 1892.

odp. 8/11 1892

Krosno 21/11 1892

Wielmożny Panie Sekretarzu!

Z góry już przepraszam że imieniem Wielmożnego Pana Sekretarza znowu trudzić ale nabrałem ochoty wysłać co na wystawę do Chicago a nie wiem dokąd jest termin wyznaczony do zgłaszania się, jak również do przyjmowania obrazów na tęż wystawę, jako też gdzie będzie główne

jego obrazów. Wprawdzie czytałem
o tem kiedyś, ale mało mnie to
wówczas zajmowało, bo żona moja
dłuższy czas była śmiertelnie chora,
więc nie miałem nadziei robić cokol-
wiek w tem więcej, wysyłać na wysta-
wę do Chicago. Teraz jednak nabra-
łem chęci, bo wykończam obraz,
który chętnie popchnąłbym w świat.
Udaję się więc do Wielmożnego Pana
Sekretarza z uprzejmą prośbą,
by raczył łaskawie poinformować
mnie dokładnie o biegu tej spraw.
Będę wdzięcznym —

Z wysokim szacunkiem i poważaniem
uniżony sługa
Stanisław Bergman

147

Wielmożny Panie Sekretarzu!

Ponieważ obraz mój pt. „Wieczór lipcowy" (lilie), jest mi potrzebny przeto proszę najuprzejmiej, aby Wielmożny Pan Sekretarz raczył polecić wysyłkę takowego – w możliwie najkrótszym czasie. Spieszna przesyłka – czyli tzw. eilgut koszta, by mnie zaniosła – proszę więc o wysłanie obrazu.

Polecając mą prośbę Bratniej

się z głębokim uszanowaniem

Sługa

Stanisław Bergman

Krosno 2ᵉ maja 1894.

Ps. Obraz na własną pakę

Obraz o który prosi p. Bergman Pne, słaliśmy pod adresą Szan. Dyrekcyi w dniu 18/1 94 r.

Tow. przyj.

[illegible]

Wielmożny Panie
Sekretarzu!

Obraz mój „Anna Oświęcimówna"
jest mi potrzebny - proszę śmiało
najuprzejmniej, aby Wielmożny Pan
Sekretarz raczył polecić wysyłkę te-
go, o ile można jak najkrótszym czasie.
Ponieważ pośpieszna przesyłka koszto-
wałoby mnie za wiele – więc proszę
o zwyczajne wysłanie. Obraz ma

własną pałkę.
Ponawiając mą usilną prośbę

kreślę się

z głębokim szacunkiem sługa

Stanisław Bergman

Krosno 2/1 maja 844.

171

Wielmożny Panie
Sekretarzu!

Przed tygodniem pisałem do Wielmożnego Pana Sekretarza z prośbą o przysłanie moich obrazów: „Anna Oświęcimówna" i „Lipcowy wieczór." Dzisiaj udaję się jeszcze raz z prośbą — aby (jeżeli dotąd nie wysłany) Wielmożny Pan Sekretarz

polecić raczył natychmiastowo
wszystkie tychże – bo mi się
w najbliższym czasie potrzebne
Również proszę uprzej-
mie o powiadomienie mnie,
czy już wysłane.

Z głębokim szacunkiem

uniżony sługa

J. Kleczyński

Kraków 9/V. 1894.

№ 3 118

Wielmożny Panie Sekretarzu!

W tych dniach dostałem (dostałem) uwiadomienie ze Lwowa, że obraz mój wysłano na wystawę do Krakowa — proszę zatem jak najuprzejmiej o ła-
skawe dobre umieszczenie tegoż i zmianę danego tytułu na tytuł: „Popis" gdyż dawny nie stosowny się.
Proszę również uprzejmie o sprzedanie

tegoż obrazu, gdyby się udało nabywcę,
za co będę nieskończenie wdzięczny.
Pozostaję z głębokim szacunkiem
i poważaniem

sługa

Stanisław Bergman

Krosno 2go listopada 874.

odp. 4/12 1874

Wielmożny Panie

Sekretarzu

Może to za wielkie z mej strony nadużycie dobroci i uprzejmości Wielmożnego Pana Sekretarza — że znowu, jak zwykle tak i teraz udaję się do Niego z wielką prośbą, — ale potrzebuję bardzo pieniędzy, chciałbym więc, aby zakupiono mój obraz („Popis") do rozlosowania; cenę na niego naznaczam 300 fl. w przypuszczeniu, że już chyba niezawysoka.

Proszę zatem, jak najuprzejmiej Wielmożnego Pana Sekretarza, aby raczył Towarzystwu proponować moją stronę przy najbliższym zebraniu.

obrazów, a w razie ostatecznym, abym
przynajmniej zaliczkę a conto obrazu mógł
otrzymać. Równocześnie piszę prośbę
do Dyrekcyi, gdyż dlatego mi szło o dodatnie-
go zakupu mego obrazu do rozlosowania —
mam się nadzieję, że przychylą się do mej
prośby, zwłaszcza jeżeli Wielmożny Pan
Sekretarz łaskawie poprze moją sprawę.
Przepraszając najmocniej za mą śmiałość
trudzenia Wielmożnego Pana Sekretarza moi-
mi interesami — łączę wyrazy wysokiego
szacunku i poważania

oddany sługa

Stanisław Bergman

Krosno 2. XII. 1894.

odp. 4/1 - 1894

Wielmożny Panie
Sekretarzu!

Dziękuję najserdeczniej za przysłanie mi pieniędzy – załączam kwit na takowe.
Przy czem polecam się łaskawej pamięci Wielmożnego Pana Sekretarza i łączę wyrazy wysokiego szacunku i poważania.

Sługa
Stanisław Wierzgowy

Krosno 27. XII. 1894.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

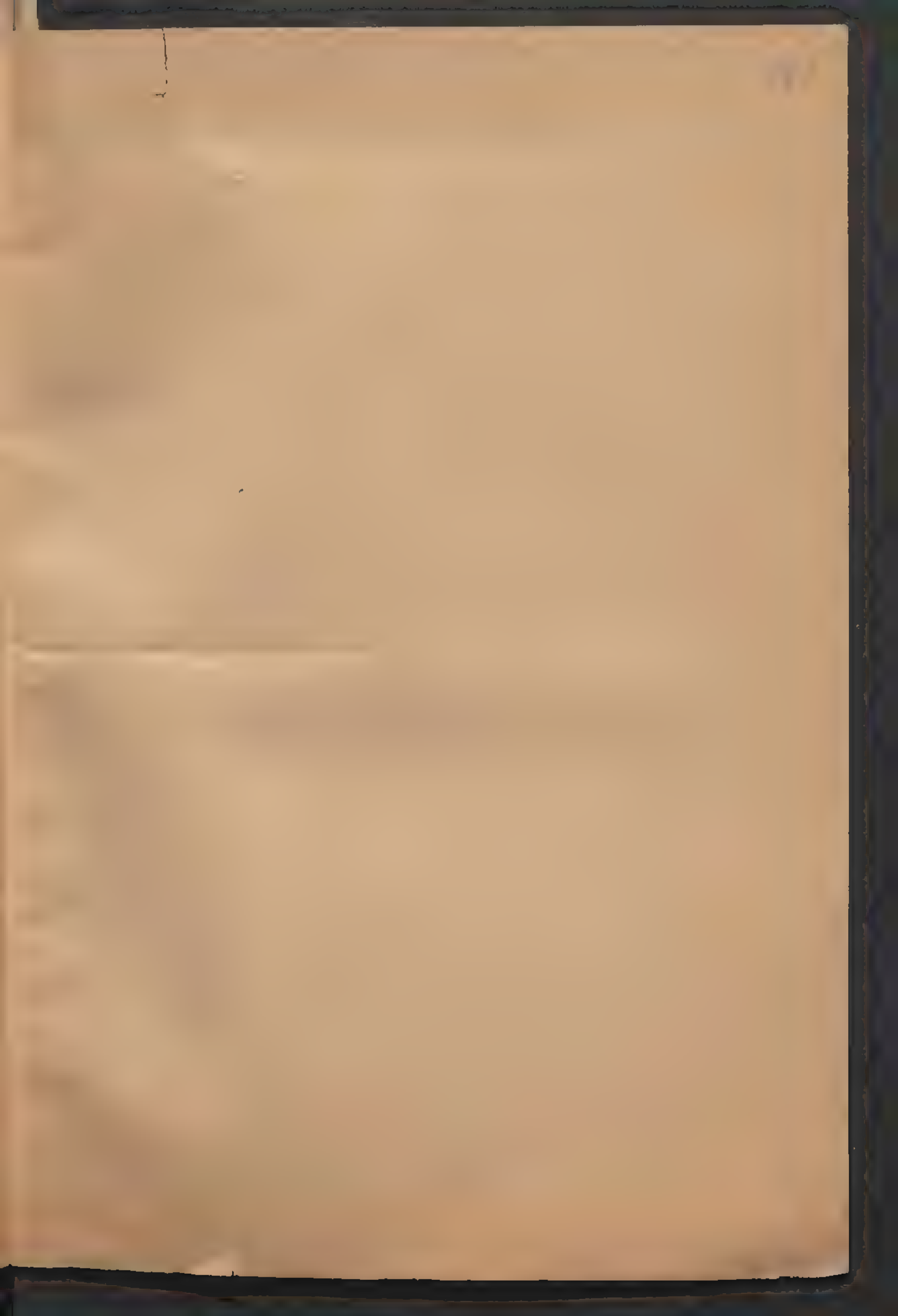
[illegible] ciol vzh. pojitz [illegible]
[illegible] natahrzamud [illegible]
[illegible]
[illegible]
100 fl [illegible]
[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] 19/6. 1875



Krosno 9.12.1895.

Wielmożny Panie Sekretarzu!

Wczoraj wysłałem na wystawę obraz zatytułowany: „Obłóczyny" a że przy tym obrazie wysłałem „portret mężczyzny" – jestem niespokojny jak to doszło; udaję się więc do Wielmożnego Pana Sekretarza z uprzejmą prośbą, aby raczył zarządzić ostrożność przy wypakowaniu a przy tem i mnie łaskawie donieść, jak doszły.

W tych dniach jeszcze posyłam pocztą niewielki obrazek a zaraz po świętach przywiozę parę pasteli.

Mam nadzieję, że Szanowne Towa=
rzystwo uwzględni tem moją prośbę
i po czterech latach raczy który
z obrazów zakupić, w czem Wielmożny
Pan Sekretarz zechce łaskawie –
swoim wpływem mi dopomódz.

Łączę wyrazy wysokiego szacunku
i poważania –

Sługa

Stanisław Bergman

P. S. Cena obrazu 500 fl.

Bergman Stanisław
z Krosna

[illegible]ano d. 10/12 1895
Załatwiono d. 10/12 1895

Krosno 11/12 1895.

Wielmożny Panie Sekretarzu!

Najmocniej przepraszam, że przed pa-
ru dniami wysłałem niemarkowany
list do Wielmożnego Pana Sekretarza;
stało się przez pośpiech i nieuwagę.
Dziś wysyłam pocztą
nieduży obrazek, którego przesyłki
nie opłacam, bo za wiele byłoby to
na moją kieszeń; zwłaszcza, że
obraz przed paru dniami wysłany
opłaciłem.

tytuł obrazu poprzednio zysłanego „Obłoczyny": cena 500 fl.
Drugi „Kwiaty" cena 45 fl.
Trzeci „Portret mężczyzny."
Jeszcze raz upomnieć prosze o łaskawe doniesienie jak moje przesyłki doszły – przy czem polecam się łaskawym względom Wielmożnego Pana Sekretarza

Sługa
Stanisław Bohusz[illegible]

Stanisław Bergman

Krosno

Otrzymano d. 12/12 1895

Załatwiono d. 22/12

Krosno 12/02. 1896.

Wielmożny Panie Sekretarzu!

Na list Wielmożnego Pana Sekretarza mam zaszczyt donieść, że obraz przeznaczam na wystawę konkursową, i wprawdzie mam inny na ten cel, ale nie zdążę z nim na oznaczony termin. Listę jurorów załączam —

Z wysokiem poważaniem —

Sługa

Władysław Rejmon

Bergman Stanisław

z Krosna

Otrzymano d. 13/12 1895

Załatwiono d. 22/12

Krosno 21.1.1896.

187

Wielmożny Panie Sekretarzu!

Równocześnie z listem do Dyrekcyi
piszę do Wielmożnego Pana Sekretarza,
ponawiając jeszcze raz mą prośbę,
aby raczył łaskawie poprzeć moją
sprawę. Wstyd mnie na samą
myśl, że tak ustawicznie męczę
Wielmożnego Pana Sekretarza –
memi kłopotami nie mając

nawet nadziei odwdzięczenia się
za uprzejmość Pańską dla mnie!
Ale w Bogu nadzieja, że to
może ostatnie moje natręctwo:

Dziś jeszcze ośmielę się
prosić, aby Wielmożny Pan
Dobrodziej raczył podać mi ła-
skawie adres obecnego Preze-
sa Wystawy i czy nim jest
Hrabia Raczyński? Również proszę
o adres p. Stachiewicza —.
Zrobię wszystko, abym sobie nie
wyrzucał, że przeoczyłem

181

tkwię opóźniłem swój wyjazd
Rozniczny, do Monachium.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku
i poważania

sługa
Stanisław Bergman

Krosno 29.1.1896.

Wielmożny Panie Sekretarzu.

Serdecznie dziękuję Wielmożnemu Panu Sekretarzowi za łaskawe uwiadomienie mnie, oraz za życzliwe poparcie mej sprawy.

Równocześnie uwiadamiam Dyrekcyę iż zgadzam się na podaną sumę 250 fl. za obraz mój „Pierwszy popis" jako też na odtrącenie.

mojego Długu w kwocie 50 fl.
Raz jeszcze dziękując serdecznie
ze życzliwości kreślę się
Wielmożnego Pana Sekretarza –

sługa

Stanisław Bergman

82

Krosno 1.2.1896.

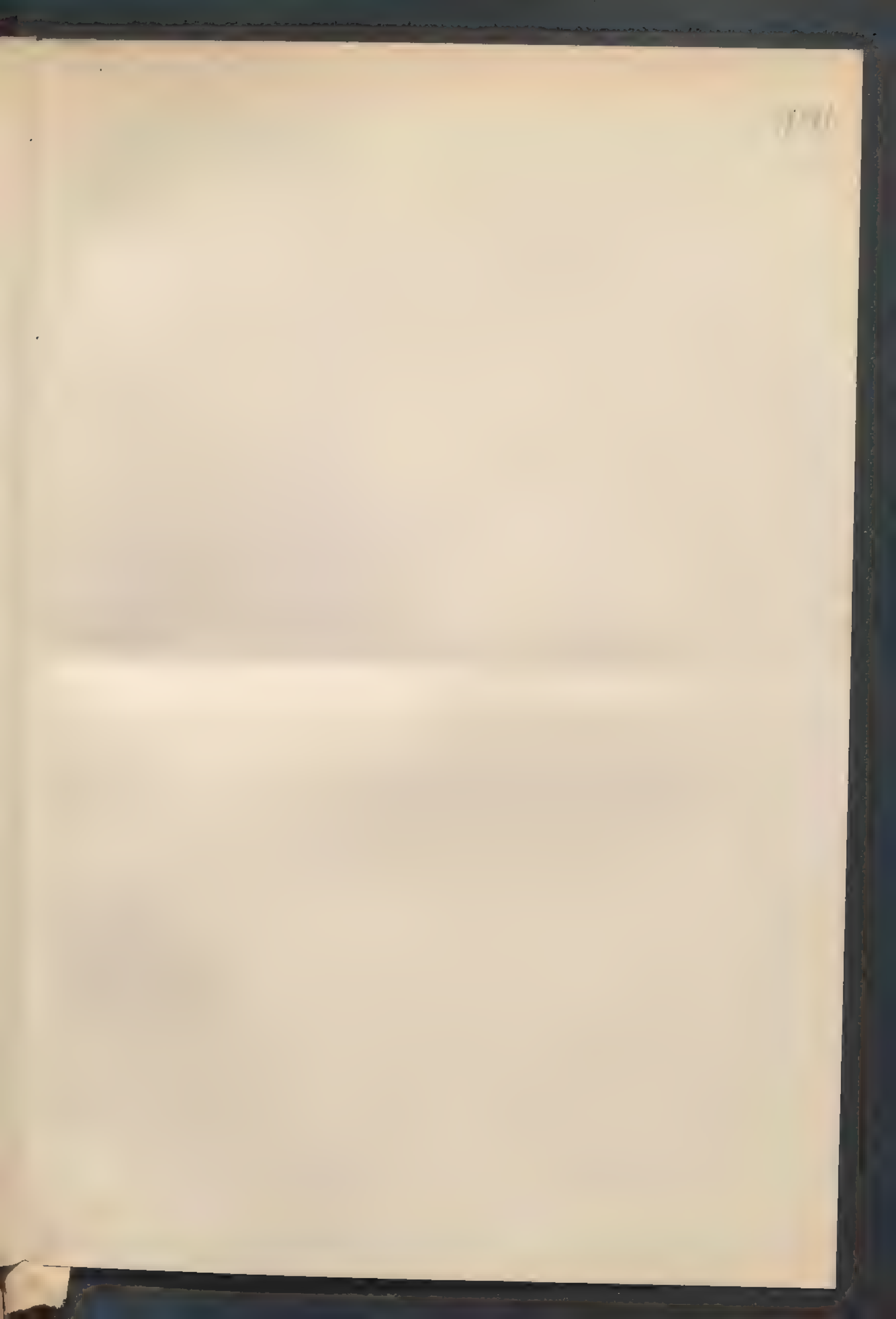
330

Otrzymane d. 3/2 1896
Załatwione d. 8/2

Szanowna Dyrekcyo!

Proszę uprzejmie o łaskawe wysta=
nie na wystawę do Lwowa dwóch
moich obrazów pod tyt: „Obłoczyny"
i „Pociecha dziadunów".
Dwa zaś inne t.j. „[illegible] Obra=
zów" i „Portret mężczyzny"
mogą zostać w Krakowie

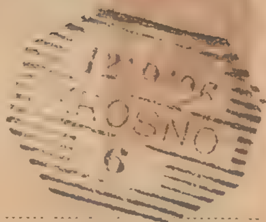
Z głębokim szacunkiem
A. Bergman





Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.



Nur für die Adresse
Wyłącznie na adres

Do Szanownej Dyrekcyi
Tow. przyj. sztuk pięknych

in / w Krakowie
Sukiennice

(Poln.)

W Krośnie 12. IX. 1896.

Wielmożny Panie Sekretarzu!

Wysłałem obraz zat.: „Kwieciarka"
i proszę o łaskawe umieszczenie
go na wystawie.
Łączę wyrazy szacunku

odp 14/9 1896

sługa
Władysław Bergman

Krosno 29. I. [illegible]

odp: 4/II 898

Wielmożny Panie
Dyrektorze!

Proszę uprzejmie o wysłanie mojego obrazu zatyt: „Portret" na wystawę obrazów do Lwowa.
Przy czem łączę wyrazy szacunku i poważania

powolny sługa

[illegible] Bergm[illegible]

Krosno 9.9. 1889

odp 22/9 1889

Wielmożny Panie Sekretarzu!

Mam zaszczyt zawiadomić Wielmożnego Pana, iż przed kilkoma dniami wysłałem dwa obrazy mianowicie: „Rekrut" cena 300 złr. i „W kuźni" cena 350 złr.

W razie, gdyby się znalazł nabywca a dawał mniej – mogę, pójść niżej oznaczonej ceny.

Z wysokim szacunkiem i poważaniem

Sługa

Stanisł. Bergman

Świetna Dyrekcyo!

Zdumiony wiadomością otrzymaną od WP. Sekretarza w sprawie kwoty, jaką Sz.ttna Dyrekcya przeznaczyła na mój obraz, mam honor oświadczyć [illegible] [illegible] przez [illegible] [illegible] być nie mógł, proszę zarazem Sz. Dyrekcyi uprzejmie i [illegible] że oceniania jeśli już nie strony artystycznej tego obrazu, to przynajmniej widocznej około niego pracy, aby w obec tego ofiarowany przez siebie [illegible] uważyła.

Licząc na łaskawe a nieco pomyślniejsze załatwienie tej sprawy

pozostaję

z głębokim szacunkiem

H. Bieńkiewicz

Kraków d. 8/XI 86.

d. 21 Maja 1897 r.
Warszawa

Do Komitetu Towarzystwa
Zachęty Sztuk Pięknych w Krakowie.

W roku 1891, w m. Grudniu, czy w Styczniu następnego roku, Hrabia Konstanty Przeździecki wręczył Zarządowi Wystawy w Sukiennicach 6 akwarelli Syberyjskich z moim podpisem, które, jak wiem, były wystawione wszystkie razem w jednej ramie na sztalugach w pierwszej sali. Przy oddawaniu prosiłem Hrabiego, żeby wręczając Zarządowi Wystawy akwarelle moje jednocześnie poprosił, by po usunięciu z Wystawy odesłano je Professorowi Cybulskiemu. Widząc się ze mną po niejakim czasie Hrabia oznajmił mi

że uskuteczni moją prośbę wręczenia akwarelli profesorowi.—

Do tej pory jednak, prosząc bez skutku rozmaitych osób o dowiedzenie się o losie mych akwarelli — Obecnie udaję do Szanownych Panów, z prośbą, o przysłanie mi na piśmie, choć w kilku słowach, oznajmienia co się z niemi stało, bym miał możność upomnienia się u oddawców o moje obrazki.—

Uprzejmie prosiłbym o odpowiedź do 1 Czerwca, gdyż potem nie będę w Warszawie. Adres mój: Chmielna 92.

Pozostaję z głębokim poważaniem

Józef Bersman

W-wa 22/5 1877

Świetna Dyrekcio!

Przesyłając nową pracę p.t. „W niedzielny wieczór" mam honor prosić Świetnej Dyrekcyi o łaskawą uchwałę udzielenia mi pożyczki w kwocie 120 fl., gdyż takowa bardzo mi jest potrzebną.

Z głębokim szacunkiem

A. Bieńkiewicz.

Kraków 1/X. 96.

115 198

Kraków d. 18/X 96

Wielmożny Panie

Sekretarzu!

Ponieważ wiem, że od Pańskiej dobrej woli wiele zależeć będzie podczas zakupna obrazów, pozwolę sobie zwracam się z uprzejmą prośbą do Wpana Sekretarza, aby był Pan łaskaw moją pracę pt. "Ciało Chrystusowe przed grotą" polecić Dyrekcyi do zakupna

O nabyciu obrazka pt.
„W niedzielny wieczór" ubiegać
się nie staram z dwóch po-
wodów, że osiągnięta za nie-
go kwota nie wiele by mi po-
mogła a następnie, ponie-
waż podanie w sprawie
pożyczki nie zostało uwzględ-
nione zmuszony przeto byłem
zastawić ów obrazek, aby z za-
pożyczonej kwoty opędzić na
razie niektóre potrzeby.-

Wobec więc tego, ażeby jed-
nak uprzystępnić do zakupna
obraz „Ciało Chr. itd." cenę jego
do minimum obniżam

podając za niego 500 złr.

Sądzę, że za tę cenę nadarza się Dyrekcyi dobra sposobność utworzenia z tego obrazu cennego fantu a mnie wyświadczenia skuteczniejszej pomocy, o którą tak usilnie proszę w moim smutnem położeniu.—

Ufam, że mię Wpan Sekretarz zaszczycisz Swą zawsze mi w pamięci tkwiącą życzliwością, polecając Dyrekcyi do zakupna rzeczony obraz, w czem za okazaną mi dobroć wdzięczność moją znaj

odpowiedniejszy sposób będę
się starał wyrazić.

Polecam się tedy jeszcze raz
Wpana Sekretarza Łaskawej
pamięci pozostając

z

należnym szacunkiem
i poważaniem.

H. Sienkiewicz

Świetna Dyrekcyo!

Im więcej zbliża się dzień rozlosowania zakupionych dzieł sztuki tem mocniej wzmaga się we mnie żal, że mając utracić sobie na zawsze pracę do której mam wyjątkowe nabożeństwo a oddaną na razie z konieczności za tak rażąco niską cenę, czemu każdy w duchu bezstronny i ceniący tak wytężoną pracę przyznać musi.

Pozostając tedy z powyższego powodu w niepokoju, jestem zmuszony zwrócić się z uprzejmą prośbą, po raz pierwszy i ostatni do Św. Dyrekcyi o łaskawe wstrzymanie od rozlosowania mego obrazu pt. „Ciało Chr. przed grotą" obowiązując się równocześnie w ciągu bieżącego roku powziętą za ten obraz kwotę jednorazowo albo ratami w całości wypłacić.

Również nadmieniam, że tem podaniem nie mam bynajmniej żadnego [illegible] uchylania się i niepro-wadzania do wykonania uchwały dodatkowej kwoty za rzeczony obraz,

Kładąc jeszcze raz nacisk na to jedynie, że niczego więcej nie żądam, jak wykreślenia go z tegorocznej listy dzieci przeznaczonych do rozlosowania.

Uspokajam się nadzieją, że Sz. Dyrekcya niniejsze moje podanie przyjąć raczy, tem więcej, że za otrzymane napowrót pieniądze może kilku innych mniejszych prac dla swych akcyonaryuszowy nabyć, a mnie od głębszej troski o swą pracę może uwolnić.

Kraków d. 25/11 86

Z głębokim szacunkiem

Wł. [illegible]

zawiadomiony

o przychylnej uchwale

Wielce

Szanowna Dyrekcyo!

Mam honor prosić W. Szanownej Dyrekcyi o łaskawą uchwałę udzielenia mi 100 fl. tytułem pożyczki.

Niniejszą prośbę uzasadniam posiadaniem kilku prac na tegorocznej Wystawie, tudzież wyczerpaniem koniecznego zasiłku wobec czego mam to przekonanie, że W. Szanowna Dyrekcya prośbę tę uwzględnić raczy.

Z głębokim szacunkiem

Kraków d. 12/X. 88. St. Bienkiewicz

Sucha n. 510

d. 12/4 92

odp. 24/5 1892

Łaskawy Panie.

Jakkolwiek, niedawno temu, Łaskawy Pan przekonywał moją siostrę, że lepiej jest, trudnić się kulturą kartofli i sałaty niż malarstwem; pomimo że

przyznałam słuszność wszystkim powtórzonym mi argumentom, jednak, odzywa się zawsze, dawne zamiłowanie, i od czasu do czasu, chociażby przez ciekawość zaglądam do pokoju który nazywa się „pracownią” i otwieram skrzynkę, z farbami i pędzlami. Dowodem tego, jest obraz, który równocześnie z tym listem wysyłam, a może znajdzie się dla niego miejsce, na salach wystawy w Sukiennicach, chociażby pod samą powałą.
Tytuł, niech łaskawy Pan wybierze; niech będzie Rywalka albo, Dobre stanowisko albo coś podobnego, wszystko

mi jedno, byle tylko był tytuł w guście publiczności. Byłoby to wcale nieźle, gdyby ten obraz, znalazł nabywcę i gdyby tenże, dał bez targu naznaczoną cenę 100 złr. w. Przecież same wiemy, że coś warte, i nowiutcieńka paka w dodatku.

Wraz z moją siostrą, przesyła Szanownemu Panu, uprzejme ukłony i wyrazy poważania.

Karolina Bierkowska

205

Sucha d. 16/1 1895

Łaskawy Panie,

Wysłałam na wystawę obraz,
który prawdopodobnie, równocześnie
moim listem, przyjedzie do
Sukiennic.

Tytuł obrazu „W salonie"
Cena, 400 Koron czyli 200 złr. w. a.
Ani mniej ani więcej.
Chyba, że natychmiast, znajdzie
się nabywca; to z grzeczności i

400,00

z litości, mając na względzie, obecne ciężkie czasy, mogę uczynić ustępstwo, w cenie obrazu. Będzie to wprawdzie wielka z mojej strony łaska, bo obraz ten, nie małe w Suchy uczynił wrażenie, i głośno jest o nim w okolicznych miastach, jak Żywiec, Maków, Kalwarya, Nowy-Targ, i Wadowice.

Mam nadzieję, że w starożytnym Krakowie, nie tylko o nim mówić, ale także pisać będą.

Polecając obraz mój, łaskawej i sprawiedliwej krytyce Szanownych Panów, przesyłam uprzejme ukłony i wyrazy poważania.

Karolina Bieńkowska.

odp. [illegible] 28/7 89

Sucha d. 21/10 r. 95

Łaskawy Panie.

Wysłałam dziś na wystawę, nowy obraz w starej ramie, szczegół godny zanotowania, dowód, jak jestem dobra i praktyczna gospodyni.

Tytuł obrazu „Żniwo"

Cena (najniższa) 200 koron.

Sam owies, wart więcej.

Obraz, polecam, Łaskawym względom.
Dwie obywatelki ze Suchy, przesyłają uprzejme ukłony
i wyrazy poważania.

Karolina Bierkowska

Sucha d. 28/11 r. 1895.

Szanowny Panie,

...a odesłane mi, dwie paki
...rzeszów, uprzejmie dziękuję.
...ziś, wysłałam na wystawę,
obrazy w jednej pace.
Prawdziwie, to nie są obrazy,
...o są, cudowne kawałki natury.
...adnej krytyki, nie przyjmuję

i nie słucham.
Paka, należy być, bardzo ostrożnie rozpakowana.
Niech Szanowny Pan, będzie łaskaw, wydać w tej sprawie, jak najsurowsze rozkazy, ponieważ chmury i zachodzące słońce na jednym z obrazów, a na które, nie żałowałam farby, to wszystko, jest jeszcze najzupełniej świeże, miękkie jak pomada.
Te obrazy, są warte, przynajmniej po 150 guldenów, każdy.
Równie warte, wymownych tytułów.
<u>Strumień w lesie</u>. <u>Droga do wsi</u>.

Przesyłam uprzejme ukłony i wyrazy poważania

Karolina Bierkowska

Bierkowska Kazimiera

z Sanoka

Otrzymano d. 29/11

Załatwiono d. 2/12 1955

Sucha d. 21/3 r. 1896

Szanowny Panie,

Wczoraj, wysłałam na wystawę, obraz, wielki i piękny, w starych wprawdzie, ale odnowionych ramach.

Tytuł obrazu „Powrót z Kolendy"

Na korzyść obrazu, to napisać mogę, że w Suchy, był podziwianym, i wszyscy jednogłośnie orzekli, że.

podobieństwo ks. wikarego, jest uderzającem.

Że obraz, przyjętym będzie, na wystawę Towarzystwa P.S.p. to nie ulega wątpliwości (bogorne przyjmują), a że wkrótce, znajdzie nabywcę, w tem, jestem, więcej niż przekonana, i zarazem, cieszę się, na mizerne 150 guldenów, które bez targu, za ten piękny obraz otrzymam.

U mnie, zawsze pieniędzy mało, pomimo że tak je lubię.

Czy Towarzystwo nie kupi moich obrazów ?!

Polecając się łaskawej pamięci Szanownych Panów, przesyłam uprzejme ukłony i wyrazy poważania.

Karolina Bielkowska

odp 2/4 1896

Sucha d. 17/9 1.96.

Łaskawy Panie,

Studyum, które dziś, na
ystawę wysłałam, przewyższa
szystko, co dotąd, na ten
emat, malowanem było.
amy do tego obrazu,
ą u Woźniaka, do którego
iś pisałam, aby zaraz
o otrzymaniu mojej kartki,
ddał ramy. do kancelaryi

Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych.
Chwalić się, nie lubię, ale zaprzeczyć temu nie mogę, że takiej wody, jak na moim obrazie, Sukiennice jeszcze nie widziały.
Panu Bieleckiemu, przesyłam uprzejme podziękowanie, za przesyłkę owych ~~dwóch~~ obrazów (jeszcze w miesiącu lipcu), wkrótce, zgłoszę się z obrazami, odpowiedniemi, a raczej dopasowanemi, do pozostałych ram.
Przesyłając Łaskawym Panom, uprzejme ukłony i wyrazy poważania. Karolina Bierkowska

odp. 8/10 1896

Sucha d. 6/10 r. 1896

Łaskawy Panie, zapomniałam oznaczyć ceny mojego studyum, wody z kamieniami, i tym sposobem, trudziłam Łaskawego Pana, pisaniem listu do Suchy. Moje studyum, sprzedam, za 100 guldenów czyli 200 koron. Przesyłam Łaskawemu Panu, uprzejme ukłony i wyrazy poważania.

Karolina Bierkowska

Sucha d. 13/11 .96

217

Łaskawy Panie.

Wczoraj, wysłałam pakę,
następującemi obrazami:
cona Bierkowska „Pejzaż".
cena 100 guldenów

arolina Bierkowska „Modlitwa"
cena 150 guldenów

— — „Sobota w miasteczku"
cena 80 guldenów

W niedzielę albo w poniedziałek, dowiem się osobiście, czy „szczomzewscy" ucenili należycie, transport obrazów ze Suchy.
Panu Bieleckiemu przesyłam uprzejme ukłony, wraz z prośbą, aby był tak uprzejmym, dwa małe obrazy, umieścić w ramach, które Faskowie zatrzymał w depozycie.
Prawdopodobnie, jutro, przyniosę do kancelaryi, ramy z fabryki Woźniaka, pod moim adresem. W poniedziałek zgłoszę się po owe ramy.
Wraz z moją Siostrą, uprzejme ukłony, i wyrazy poważania przesyłam.

Karolina Bierkowska

odp 24/11 1896

Sucha d. 14/3 97

Łaskawy Panie, przysyłam następującą prośbę:
Obraz mój, przedstawiający żydów, modlących się przy świetle księżyca, niech Łaskawy Pan, każe zapakować (paka od tego obrazu jest w Towarzystwie) i wysłać do Żywca,

pod adresem:

Bronisław Sądecki, notaryusz w Żywcu.

Bardzo proszę Łaskawego Pana, aby przesyłkę tego obrazu, koszt, jak najprędzej wyexpedyować.

Również proszę, aby był tak dobrym, zechciał donieść mi korespondentką, kiedy ta przesyłka wysłana będzie.

Przesyłam uprzejme ukłony i wyrazy poważania.

Karolina Bierkowska

Sucha d. 5/4 r. 97

Łaskawy Panie,

ostałam 2 obrazy na wystaw.

czciwa robota.

czciwy stosunek sztuki do prawdy.

iękny obraz, przedstawia

wiazdę" albo „Kolendę" wszystko

i jedno.

niejszy obraz „Wieczór"

rzesyłam, uprzejme ukłony

wyrazy poważania.

Karolina Bierkowska

odp. 16/4 1897

Łaskawy Panie,

Wysłałam wczoraj na wystawę dwie paki, zawierające 4 obrazy.

W większej pace: „Wrony" i „Burza"

W mniejszej pace:

„Promień słońca" i „Południe w lesie"
Cen nie naznaczam, bo w danym razie, sprzedaję obrazy, za najmarniejsze pieniądze.
Przesyłam Szanownemu Panu, uprzejme ukłony i wyrazy poważania.

Karolina Bieńkowska

Sucha d. 5/II r. 1897

odp. 11/II 1897

225.

Sucha d. 5/1 1.98

Łaskawy Panie.

Świeżo wysłany obraz, na wystawę, przedstawia: „Podróż Ekscellencyi"

cena 200 fl.

Mecenasowcy, niech nie

zapoznają, obrazu. niech

226

nie odnuczają. Obraz, wysokiej wartości, rozweselający.

Przesyłam Szanownemu Panu, uprzejme ukłony i wyrazy poważania.

Karolina Bierkowska

odp 17/I 1898

Sucha d. 21/1 r. 98

Łaskawy Panie, jestem
bardzo zmartwiona, że
mojego obrazu nie chcą
przyjąć na wystawę.
Chociażby w sieni, chociażby
w przedpokoju, niech tylko
wystawionym będzie.
Najłaskawszy Panie,
Ekscellencyo! niech Pan

ulituje się, nad moim zmartwieniem, niech Pan powie, komisyi rozpoznawczej, jeżeli w głębi dusz swoich, mają trochę chociaż wspaniałomyślności, niech nie odmawiają mojego obrazu.

Niech Pan, powie im to, w sposób rzewny i tkliwy.

Ja mam lat czterdzieści, to przecież dla staruszków, należy mieć pewne względy.

Oczekuję odpowiedzi, Łaskawego Pana.

Przesyłam uprzejme ukłony i wyrazy poważania.

Karolina Bierkowska

[illegible] 25/1 1898

Sucha 29. XI 1896. 222

Odp: 4/12 896

Łaskawy Panie!

Bardzo proszę, by moje dwa obrazki które zostały nieprzyjętemi przez komi=
=syę – mogły być odesłane do Suchy.
W razie gdyby paczki nie było odpo=
=wiedniej – proszę na mój rachunek
kazać zrobić – taką paczkę – by w niej
umieszczoną mogła być także rama,
która gościnnie przechowywana była
w kancelaryi.–
Przy tej sposobności, zasyłam najser=
=deczniejsze wyrazy –

Z poważaniem

Leona Bierkowska

Sucha 11. Lutego 1897.

odp 20/II 1897

Łaskawy panie!

Równocześnie z tym listem wysłałam paką z dwoma obrazami.

1. Połwów – cena 100 fl.
2. Na pomoc " 100 fl.

Ramy odpowiednie do obrazów, p. Woźniak obiecał w sobotę 13go t. m. do kancelaryi Tow. Szt. pięknych dostawić. – Uprzejmie zatem Łaskawego pana proszę, by posłaniec, który ramy przyniesie, odrazu obrazy w ramy oprawił i dopasował. – Nie mam nadziei – by obrazy przyjęte były – ale nieuważam się i

posyłam i posyłać będę - dopóki
w Salach Towarzystwa nie znajdę
kącika gościnnego. -
Wraz z moją siostrą uprzejme zasyłam
ukłony i wyrazy poważania -
Leona Bierkowska

Sucha 15. II 1898. 251

Łaskawy Panie!

Równocześnie z listem, wysyłam
pakę z obrazem „Sobótka".
Cena obrazu 100. fl.
Z wielką niecierpliwością wyczekiwać
będę wiadomości, jakie losy spotkają
„Sobótkę", czy komisya uzna za
godną ukazania się w salach wystawy
dzikiej poganki.
Bardzo pragnę by nie wróciła
w nasze góry, to też jeżeli Kraków
nie przyjmie jej gościnnie, postaram

się dla niej o paszport, może
podróż na północ wyjdzie jej na
zdrowie.–
Wraz z moją siostrą przesyłam
uprzejme ukłony i wyrazy poważania

Leona Bierkowska

od 28/II 1898

Sucha d. 13. Lipca 1899. r.

Szanowny Panie!

Zarząd „Koła Artystek polskich" przyjął z wielką radością wiadomość, że wystawa „Sztuki" potrwa tylko do 16go b. m. – Wobec tego list p. Stanisławskiego z d. 10. b. m. adresowany do p. Maryi Wolińskiej, sekretarki „Koła" uważa Zarząd za nieważny i pozostawia bez odpowiedzi, trzymając się pierwszej umowy i danego słowa przez p. Stanisławskiego „Kołu" że wystawa Stow: Sztuki trwać będzie tylko do 16go włącznie, a w takim razie Stow: Sztuka obowiązuje się Stow: Koła oddać część z dochodu wejścia na wystawę z Niedzieli.

W poniedziałek 17go przystępujemy z całą energią do urządzenia wystawy, uprzejmie proszę Sz. pana by zechciał łaskawie ogłosić za pośrednictwem wszystkich dzienników krakowskich, o dniu otwarcia wystawy „Koła Artystek polskich" środa 19go b. m.

W Niedzielę, zgłoszę się osobiście w kancelaryi Tow. Sztuk pięknych, aby z Sza: panem porozumieć się jeszcze w kilku kwestyach dotyczących naszej wystawy.

Łączę uprzejme ukłony i wyrazy poważania
Leona Bierkowska



Sucha 13. IX 899.
odp. 14/9 1899

Szanowny Panie!

Najuprzejmiej proszę, o polecenie Stanisławowi odszukania małego obrazka kopia z Chlebowskiego, własność i robota p. Ksawery Chlebowskiej, które p. Marya Wolińska zapomniała zabrać z kancelaryi. Stanisław będzie wiedział gdzie ten obrazek przechowany, a gdy go odszuka, niech niezwłocznie zawoła expressa i odeśle ten obrazek wraz z moją kartą pod adresem wskazanym. —
Na wynagrodzenie expressa załączam kwotę 30 ct. markami.
Owa kopia z Chlebowskiego, była nadesłana na wystawę „Koła" lecz przez jury nieprzyjętą.

Wraz z moją siostrą zasyłam uprzejme ukłony i wyrazy poważania

Leona Bierkowska

192? 234

Sucha 4. Sierpnia 1899.

Szanowny Panie!

Najuprzejmiej proszę o niezwłoczne zawiadomienie czy wystawę „Koła" będzie można zamknąć z dniem 10go Sierpnia, z powodu że p. Krywult bardzo pragnie by obrazy mogły być jak najwcześniej wysłane do Warszawy. Ostatni termin wysłania obrazów, jest 16. b. m. ale zważywszy, że 15go wypada święto i że byłby tylko jeden dzień do usunięcia, zapakowania i wyexpedyowania wystawy, jesteśmy w wielkiej obawie czy zdołalibyśmy stawić się w oznaczonym terminie i to jest także powodem, że byłoby lepiej usunąć całą wystawę już 10. b. m. aby p. Krywultowi nie zrobić zawodu.
Bardzo zatem proszę Sz. Pana o zawiadomienie, czy będzie można wśród tygodnia zwinąć wystawę „Koła" nie trzymając się poniedziałku przeznaczonego zwykle, na uprzątanie i urządzanie w salach „Towarzystwa" wystawy.
Przy tej sposobności, najuprzejmiej proszę Sz. Pana o wydanie zlecenia służbie, by wydobyła z ciemności, dwa moje obrazy „Na pomoc" i „Sobótka" jak również odszukania pak do tych obrazów, które mam zamiar wysłać do Warszawy.
Niezmiernie jestem ciekawy, jaki dochód przyniosła wystawa „Koła"

czy choć w części pokryje wydatki wystawy i jak poszła rozprzedaż katalogów, czy dużo pozostało nierozprzedanych.
Przesyłamy Sz. Pani i panu Bieleckiemu uprzejme ukłony i wyrazy poważania

Leona Bierkowska

Sucha 18. X 1899.

Szanowny panie!

Równocześnie wysyłając podanie od Zarządu Koła art. polskich, do Dyrekcyi Tow. p. Szt. pięknych, załączam w liście do Sz. pana bliższe objaśnienie, aby Sz. Dyrekcya nie sądziła że się „baby pokłóciły i już po całem Kole. Otóż sprawa jest taka, że do tej chwili „Koło" rozwija się jako sekcya przy Czytelni dla Kobiet, ale wniosły artystki do Namiestnictwa statut do zatwierdzenia swój własny. Otóż z Namiestnictwa zażądano deklaracyi na jaki cel wrazie rozwiązania stowarzyszenia ma być cały majątek Koła przeznaczonym, co nie zostało statutem objęte. Obecnie członkowie „Koła" rozproszeni po świecie i posiedzenie będzie zwołanem dopiero w pierwszych dniach Stycznia, a termin odpowiedzi do Namiestnictwa za dni kilkanaście. Wobec tego, Zarząd „Koła" udecydował bezwłocznie, podać podanie do Dyrekcyi Tow. Szt. pięknych, że gdyby kiedykolwiek przyszło do rozwiązania

Stow: Koła i nie zostało uchwalonem na jaki cel majątek Koła przechodzi, w takim razie cały majątek przejdzie na rzecz Tow: Przy: Sztuk Pięknych w Krakowie, gdzie artystki od tylu lat, życzliwą dla swoych prac znajdywały opiekę i gdzie pierwsza gremialna wystawa artystek, znalazła gościnność i pomieszczenie. – Zatem nie pozostaje Tow. Szt. pięknych jak tylko odprawiać nowenny, by się artystki pozrubiły, ale im później tem lepiej, by kapitał Koła urósł do olbrzymich rozmiarów a taki spadek sądzę nie do odrzucenia. – Zostawiam tę kwestyę do decyzyi Dyrekcyi Tow. Szt. pięknych, której przychylnej lub nie, oczekuję w jak najkrótszym czasie. –

Wraz z siostrą łączę dla Sz. pana i pana Bieleckiego uprzejme ukłony i wyrazy poważania

Leona Bierkowska.

Gdy nadejdą z Warszawy, wykaz i obrazy od p. Rzywulta, uprzejmie proszę o niezwłoczne karteczką zawiadomienie, bym Sz. panom jak najprędzej ten kłopot usunęła. –

(* i za tak wysokie sumy. zakupywano od artystów dzieła sztuki)

Szanowna Dyrekcyo!

W imieniu Zarządu „Koła Artystek polskich" mam zaszczyt przedstawić następującą sprawę.

W razie, rozwiązania stowarzyszenia „Koła" jeżeli na posiedzeniu głównem tegoż stowarzyszenia, absolutną większością głosów nie zapadnie decyzya na jaki cel ma być majątek „Koła" przeznaczo-nym, w takim razie cały majątek „Koła Artystek polskich" przypadnie na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych w Krakowie.

Uprzejmie proszę Sz. Dyrekcyę o niezwłoczną odpowiedź pod moim adresem, a w razie przyjęcia o załączenie odpowiedniej deklaracyi.

Z poważaniem

Leona Bierkowska
vice-przewodnicząca
Koła Artystek polskich.

Sucha d. 18. października 1899.

Do
Szanownej Dyrekcyi
Tow. przy: Sztuk pięknych
w Krakowie

w imieniu
Zarządu
Koła Artystek polskich
Leona Bierkowska

w sprawie przyjęcia na rzecz
Towarzystwa p. Szt. pięknych
majątku
Koła Artystek polskich

Sucha 12. XI 1899.

info 14/11 1899

Szanowny Panie!

Najuprzejmiej dziękuję za nadesłanie deklaracyi przyjęcia majątku „Koła" przez Dyrekcyę Tow. Przy. Sztuk pięknych, a za przychylenie się do wniesionej prośby, proszę oświadczyć Sz. Dyrekcyi wyrazy podziękowania, w imieniu całego Zarządu Koła.

Przy tej sposobności zapytuję, czy dotąd jeszcze obrazy z wystawy od p. Krywulta nie nadeszły.

p. Krywult miał mnie zawiadomić kiedy obrazy przejdą formalności cłowe, o dniu wysłanie. Dotąd nie otrzymałam powiadomie=nia, co zaczyna mnie niepokoić.

Jeżeli aviso nadeszło już do Kancelaryi najuprzejmiej proszę o niezwłoczne zawiado=mienie, bym uwolnić mogła Sz. Panów jak najprędzej z całego kłopotu.

Łączę wyrazy wysokiego poważania —

Leona Bierkowska

Sucha 7. XI 1899.

Szanowny Panie!

Ponieważ dotąd nie otrzymałam pisemnej deklaracyi od Dyrekcyi, przyjęcia spadku bez długów „Koła Art: polskich" zatem najuprzejmiej proszę by ten ważny dokument mógł być złożonym w jak najkrótszym czasie na ręce pana Andrzeja Stopki w Krakowie. Dom Matejki.–

Uprzejme ukłony i wyrazy poważania

Leona Bierkowska

ad 9/11. 1899

Correspondenz-Karte.
Karta korespondencyjna.
Карта кореспонденційна.



An / Do / До

Wielmożny Pan
Sewerin Böhm
schretan
in / w / в Tow. przyjaciół sztuk pięknych
Kraków
Sukiennice

Nur für die Adresse
Wyłącznie na adres
Виключно на адресу

(Deutsch-Poln.-Ruth.)

Correspondenz-Karte.
Karta korespondencyjna.
Карта кореспонденційна.

An
Do
До

Wielmożny Pan
Seweryn Böhm
sekretarz

in
w
в

Tow. przyj. Sztuk Pięknych
Kraków

Sukiennice

Nur für die Adresse
Wyłącznie na adres
Виключно на адрес

(Deutsch-Poln. Ruth.)

Sucha 21. XI 1899.

Szanowny Panie!

W tej chwili otrzymałam kartkę z zawiadomieniem że obrazy nadeszły za co najserdeczniej dziękuję.

Jutro wyjeżdżam, pojutrze 23. b. m. o god. 9ej rano stawię się w kancelaryi.

Uprzejmie proszę, jeżeli to możliwe, odebranie zeta obrazów za zwrotem cła, które Sz. Dyrekcya posiada. Obrazów szt. 70. w 16. pakach i złożenie całego tego transportu na schodach, a w środę uwolnię już Sz. Dyrekcyę od całego balastu.

Wszelkie koszta wynikłe z przewiezienia obrazów z kolei do Sukiennic, z wdzięcznością wyrównam.

Z poważaniem

Leona Bierkowska

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] Kuperom [illegible]

Może [illegible] 500 fr [illegible] zastosowana

Biernacki A. w Warszawie

Otrzymano d. 1/9 1895

Załatwiono d.

Biernacka

Otrzymano d. 27/10

Odpowiedziano d. 29/10

Warszawa [illegible] '79.

Upraszam [illegible] Redakcyę [illegible]

o odesłanie mego obrazu „Wspomnienie"

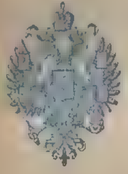
[illegible]

[illegible]

Pozostaję z [illegible]

Biernacka





ЗАКРЫТОЕ ПИСЬМО. — Carte-Lettre.

Всемірный Почтовый Союзъ. Россія.
Union Postale Universelle. Russie.



Warszawa 1/11 [illegible]

Szanowny Panie.

Ponieważ Dyrekcya Lwowska życzy
sobie wystawić mój obraz, upraszam
zatem o odesłanie, o tymczasem – do
Lwowa. — Co do tej sposobności przypo-
minam o Tarkowej obietnicy danej
[illegible], zakomunikowanej nam
na wystawie Wiedeńskiej [illegible] będzie, który
mówić chciał tylko miejscowe-go
też i zagraniczne – Mam o tem
[illegible] w krótkim czasie, aby
[illegible] w razie przeciwnym mieć
rozporządzeniu moim obraz

Prosiłbym — też o doniesienie czy Dyrekcya Lwowska oddaje obrazy wprost ich właścicielom —, czy też tylko naprzód do Krakowa odesłane, gdyż nie wiem gdzie mam pisać o wysłanie mego na inne wystawy —

Przepraszając szanownego Pana, szczerze i z szacunkiem pozostaję

A. Biernacki

Biermanka Aniela

Warszaw

[illegible] d. 3/2

Załatwiono d. 6/2 1876

8/2 5

2117

Szanowny Panie

Nie odpisywałam zaraz na list Szanownego Pana, bo nie wiem się z siostrą moją, przebywającą obecnie w Paryżu, nie skomunikowałam —, pytając że czy ma zamiar sprzedać „Głowę Chrystusa" i za jaką cenę — —

Otóż odebrałam odpowiedź
że powieszać pracę tą
ogólnie się podobała,
i wiele za nią pochwał
od professorów i przy
wystawie konkursowej ot-
rzymała, nie miała
zamiaru zupełnie jej
się pozbywać, i zachować
dla rodziny – dla
domu. — Jednakże
siostra moja nadmieniła,
że jeśliby się znalazł

amatorów, któryby dobrze za „Głowę Chrystusa" zapłacić chciał — za dobrą cenę mogłabym odstąpić — ale tylko za wysoką, gdyż nie chętnie byśmy się z nim rozstali.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

J. Bieniacka

Wola 17/II 93.

Szanowny Panie

Przesyłam uprzejmą prośbę o wysłanie „Głowy Chrystusa" Śmieli Biernackiej na wystawę obrazów do Monachium. W tym celu poda-

Łączam potrzebne karty drukowane z adressem i deklaracyą. Także upraszam o wysłanie niezwłocznie obrazu gdyż będą tylko do 20go Maja przyjmowane. —

Łączę wyrazy głębokiego szacunku i poważania.

Odp: 27/4 893

Biernacki

Wolc 19/IX. 93

Blaszkę z Napisem „Mention." proszę odjęć.

W Krakowie 22. IX. 892

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Przepraszam z góry za natręctwo z jakiem niniejszem dopuszczam się - którę jednak w interesie portretu u mnie zamówionego [illegible], że [illegible] iż ci [illegible] którzy znali [illegible] osobę portretowanego przyznają wiele [illegible] podobieństwa. Starałem się udoskonalić [illegible] wiernie [illegible] do życzenia nic [illegible] [illegible], [illegible] jednak z jakiemi walczę w [illegible] warunkach wykonania portretu tego dostatecznie do wykonania. Przeszkody jednakowoż będą, które z [illegible]

a zadowolenie kompletne. Od Pana Hrabiego uzyskam. Bardzo pomocne byłyby dla mnie fotografje z lat młodszych i jeśli istnieją takie, o pożyczenie ich, na krótki czas uniżenie proszę.

Co do honorarjum oświadczam [illegible] Kasjer [illegible] cenę 50 zł. - uważam to jako wynagrodzenie za sam [illegible]. Wobec jednak wykonania dla [illegible] z myślą bardzo żmudnego zadania, raczy Pan Hrabia uwzględnić

że za sumę 10 Zł. Tamowego się tram oddać bym niemógł.

Przepraszam raz jeszcze za moje natręctwo, przyczem łączę wyrazy najgłębszego szacunku i poważania z jakiemi kreślę się Wp Pana Hrabiego uniżony

Sługa.

Tadeusz Błotnicki

W Krakowie 20. I. 903

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Z chwilą powrotu medaljonu z Poznania rozpocząłem w imię Boże dalszą pracę nad nim i wszelką mam pewność, że kierując się światłemi uwagami JWgo Pana portret ten w zupełności sukces żądany odniesie.

Stosownie do życzenia JWgo Pana porozumiałem się ze stolarzem jakoteż z giserem tutejszym, który mi już kilka medaljonów z bronzu odlewał. Deklaracje obu tych Panów załączam, a na którego z projektów wybór padnie w wykonaniu jego ślepo się zastosuję. W liście ostatnim jaki miałem zaszczyt od JWgo Pana dostać, jest w dopisku zawiadomienie o załączeniu rysunku ramy projektowanej, jakoteż odcisku herbu, — których to i.

jednak załączników ani w liście ani w pace
z medaljonem nie znalazłem. Ponieważ
ukończenie portretu w kilku już dniach
nastąpi najuprzejmiej przeto JWgo Pana
proszę o łaskawe zadecydowanie z jakiego
materjału ma być medaljon wykonany, z
gliny palonej czy bronzu. Każda następna
kopia terrakotowa będzie w cenie 25 zł.,
zaś wynagrodzenie za pracę moją, jeśli
ta w zupełności zadowoli JWgo Pana,
w terrakocie bez ram, oprawy, etc.
lub bez kosztu odlewu bronzowego złr.
w.a. 150, (z czego pobrałem 50 fl.),
z tem nadmienieniem że w razie odle=
wu bronzowego oryginał terrakotowy prze=

chodzi na własność JWgo Pana bez żadnych kosztów innych. Przyczem najniżej upraszam o 50 fl. jako raty drugiej o trzecią zaś prosić będę po zupełnem oddaniu pracy jeśli ta, jak powiedziałem, w zupełności JWgo Pana zadowoli.

Racz JWny Pan przyjąć wyrazy najgłębszego szacunku i poważania z jakiemi kreśli się Jego najniższy

Sługa

Tadeusz Stolnicki.



27/I. 894

Wielce Szanowny i Kochany

Panie Kasjerze!

Z smutkiem przepraszam, że
pożyczonej sumy jeszcze do tej chwili
się zwróciłem; lecz żywiąc nadzieję, że
jestem na drodze do zrobienia pewnej ope-
racyi finansowej, uprzedzam się w tem
przekonaniu że niebawem dług mój
wraz z winną wdzięcznością oddam. Na
razie śmiem prosić Kochanego Pana
Kasjera o łaskawe polecenie wysłania

biustu ś. p. Mackiewicza, odbiorcy niniejszego listu.

Przyjmij raczej Szanowny i Kochany Panie Kossowski, przyjaźń wyrazy szacunku i poważania, jakoteż gorący uścisk dłoni od swego

najżyczliwszego

Sługi.

Tadeusz Słotwiński

9.6

Fol 102.

We Lwowie 8/VII 894

Wielce Szanowny Panie Sekretarzu!

Wiedząc, że Szan. Komisya rozpoznawcza przyznała mi pożyczkę przynajmniej w sumie 50 fl. upraszam najserdeczniej o łaskawe wyasygnowanie mi i przysłanie po odtrąceniu długu jaki ja z najgłębszą wdzięcznością Szan. Panu Sekretarzowi niniejszem zwracam, sumę 25 fl.

Przybyłem tu dziś rano i naturalnie, jak jestem w położeniu krytycznem. Jeżeli komitet organizacyjny nabywający summę za Sfinksy w Lwowie 200 fl., świecić będę jak meteor - przerażający pustkę w tworzeniu. Niechcąc przeto prezentować się w mieście rodzinnem, w sposób desperacki, raz jeszcze polecam się Szan. Panu Sekretarzowi pamięci. Adres - Pani Z. Baronowa Póckowa - Żółkiewska 52.

Tadeusz Błotnicki



Zu öffnen durch Abtrennung des durchlochten Randes.
Otwiera się przez oderwanie brzegu dziurkowanego.
Отворює ся через здоймленє продірявленого краю.

Karten-Brief.

List kartkowy. — Листова карта.

An
Do
До

Wielmożny Seweryn Böhm

Sekretarz Tow. przyj. szt. pięknych

in
w
въ

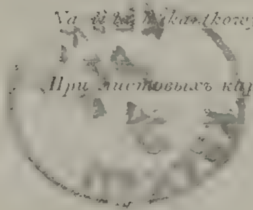
Sukiennice

w Krakowie

Bei Karten-Briefen nach dem Auslande ist die Ergänzungs-Briefmarke neben der eingedruckten beizukleben.

Na listach kartkowych wysyłanych za granicę dodaje się w razie potrzeby znaczek uzupełniający obok wydrukowanego.

При листовых картах за границю прилѣпити треба дополнительнiй марку листову, обокъ натиснутои.



PENSYONAT HYDROPATYCZNY
Dra EBERSA
W KRYNICY.

19 · VII · 895

Najszanowniejszy Panie Sekretarzu!

Zawezwany powtórnym telegramem celem natychmiastowego stawienia się przed oblicze najmiłościwiej nam panującej Pani, a zaopatrzony 20 fl. /40 koronami/ wydartemi p. Pinkasowi Hirschsprungowi, rzuciłem się, depcząc me arystokratyczne zasady, do coupé III. Kl. w kierunku Tarnowa, skąd wóz dyszący ogniem i parą odwiózł mnie do Muszyny. Tu, jak i przez całą drogę otoczony byłem zgrają obywateli wyznania mojżeszowego, i w tem to towarzystwie przy nim trzymając się na wozie a pod sobą (mając) cały tłum żydów różnej płci i wieku, dostałem się do Krynicy, w wstępie do której za porozumieniem się z woźnicą – całą hałastrę wyrzuciłem. Byłem bowiem w strasznej obawie aby

tak wierniejszy obraz nie nasunął temu podejrzenia, że do Krynicy zwiozłem swych licznych wierzycieli.

Lekki mój bagaż oddałem do zakładu firmy której ozdobę na czele tej karty a sam z właściwą sobie lekkością pobiegłem „pod Kurka" aby oddać mej Pani hołd winny, czołobitny. I dobrze się stało że przyjechałem. Otóż picie krynickiej wody i branie kąpiel mineralnych bez ordynacyi lekarza, nie poprawiły zdrowia żony ale przeciwnie sprawiły bezsenność, zmnie-mni do reszty ją osłabiły. Dziś dzięki Bogu jest znacznie lepiej. Ordynacyja Dra Mersa, którą z sobą przywiozłem i wizyta u Dra Cerchy w Krynicy przywróciły zdrowie do normalnego stanu i wszelką żywię nadzieję, że po kilku tygodniach jej zdrowie w kwitnącym będzie stanie.

Co do osoby, najniższemu podpisanego, ten

przeszedł i przechodzi wszelkie męki czyścowe.

Wstąpiwszy do zakładu – przedstawiony zostałem Dr. Ebersowi, od którego zaproszenie jeszcze w maju otrzymałem. Wobec tego eskulapa siedząc z nim sam na sam musiałem wyspowiadać się z tego com jadł i pił. Spowiedź z mej strony przerywana dowcipkowaniami i żarcikami skończyła się wykrzyknikiem ze strony spowiednika „Koniec dalej z takiego sposobu odżywiania się –!" – Spijam mleko, józefinkę – herbatę poziomkową (!!!), a co rano i wieczór zjawia się jakiś drab z zakasanemi po łokcie rękawami i mokremi ręcznikami naciera moją doczesną powłokę a robi to tak bezwzględnie i z taką pasją szczególniej w okolicy wątroby i żołądka, jakby stamtąd chciał wyciągnąć całą piwnicę Tillera lub Mauziziego. Czyszczenie to nazwane 'wodnym „pokojowym" trwać będzie dni jeszcze pięć, po czem mają jeszcze osobliwsze nastąpić zabiegi.

Nagły mój wyjazd niepozwolił mi zapakować się należycie - a pracownia, którą dla mnie uprzejmie Dr. Ebers urządzać kazał, wymaga, abym pracował z wykonaniem czegoś „w zakres sztuki ortho-Dzącego" odwdzięczył się za stancyę i wikt. Otóż z uniżoną prośbą udaję się do Najszanowniejszego Pana Sekretarza, aby Kubie lub Stachowi polecić raczył <u>staranne opakowanie</u> półfigury „Madonny", którą w tych dniach do Kancelaryi Tow. przyniosą. Koszta opakowania i przesyłki poniosę - loco Krynica.

Nagły mój wyjazd niepozwolił mi uścisnąć dłoni Pana Sekretarza, którą w tej formie jak najserdeczniej ściskam, pod warunkiem, że zechce się Pan Sekretarz uściskiem tym podzielić się z Nekandą Trepką (bez daty) i Syndykiem Dr. inż. Żefirynem. Jeszcze raz zasyłam uściski

Sługa

Tadeusz Błotnicki

Wysoka Dyrekcyo!

Podpisany rzeźbiarz, Tadeusz Błotnicki upraszа Wysoką Dyrekcyę o łaskawe udzielenie mu [illegible] w sumie 200 fl., a to na podstawie główki w marmurze karara wykonanej, a przedstawiającej „[illegible]"

Jest utwór artystycznej wartości, [illegible] znajdującej się na wystawie [illegible] w Krakowie.

[illegible], koszt opakowania, [illegible] i transportu wynoszą 200 fl. w. a. który [illegible] nie może [illegible] [illegible] prośbę do Wysokiej Dyrekcyi o [illegible] tej sumy w [illegible] w zamian czego utwór ten wartości 400 fl. [illegible], [illegible] na rzecz [illegible] sztuk pięknych, aż do chwili zwrotu sumy przez Dyrekcyę wyłożonej albo możliwego zakupna tej pracy między członków Towarzystwa.

Wysoka Dyrekcya raczy przyjąć wyrazy wysokiego poważania z jakiemi kreśli się najpokorniejszy

sługa

T. Błotnicki.

Załatwiono odmownie
na posiedzeniu 2/I 1898

Dnia 14 Marca 98 r Wilno

Wielmożny Panie!

Za porozumieniem się z WP Tadeuszem Błotnickim, który łaskawie odstąpił mi biust w marmurze ~~xx~~ p. t. „Chochlik” za 400 fl w a. z przyjęciem wszystkich kosztów przesyłki na siebie oraz z poleceniem i tym powyższą sumę t i czterysta florenów przesłał do Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie.

Odpowiednie 400 f w a posyłam, rosyjskimi pieniędzmi 315 r uprzejmnie prosząc o wysłanie mi biustu „Chochlik” pod adresem Stanisława Fleura, Wilno ulica wielka dom Wróblewskiego 47. gdyż ja się nie będę znajdować obecnie w Wilnie

Raczy WPan przyjąć słowa głębokiego szacunku i poważania

sługa Bronisław Wróblewski

Kwotę z odbioru

trzydziestu - pięciu rubli,
które Pani otrzymałam.

20/III. 898

J. Błotnicka

Kwit

na 280 rbl. srbr. jako resztę
należytości za bilet
„Chochliki" na Drzewiej-
szym w całości otrzymałam.

21/III 898

J. Błotnicka.

Wielmożny Panie Sekretarzu!

Przeszukałam całe biurko, lecz nigdzie nie mogłam znaleźć kwitu frachtowego na „Chochlika". Prawdopodobnie mąż zabrał go z sobą do Lwowa. Napisałam więc zaraz jeszcze do Lwowa, aby natychmiast przysłał fracht do Towarzystwa na ręce Wiel. Pana Sekretarza, lub wprost do p. Wróblewskiego do odesłania.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku i poważania

31.3.1898. [illegible]

Marya T. Złotnicka

Warszawa dnia 23 Czerwca 1899 roku

Szanowny Panie Professorze,

Dawno już wysłałem trzy płótna żony mojej, w pakiet T. T. D. 13/15 do Krakowa. Skutkiem dziwnego obiegu okoliczności nadejście ich do Krakowa uległo opóźnieniu, i adresatki p. Maryi Wolińskiej nie zastały w Krakowie.

Obecnie obrazy te leżą na składzie u p. W. Bujańskiego [illegible] w Krakowie. Proszę więc, by Szan. Pan Professor raczył

1°). Przyspieszyć wzięcie ich od agenta do składu ~~Tow-a~~ Tow. Przyj. Szt. Pięknych

2°) zażądać bardzo skrupulatnego odbioru wobec agenta, [illegible] że nie bezzasadne są me obawy, iż [illegible], że obrazy uległy lub ulec mogły zniszczeniu. (Jechały 8 tygodni do Krakowa)

Raczy mi Szan. Pan wybaczyć śmiałość kłopotania go i przyjąć zapewnienia wysokiego szacunku i poważania. Szanownego Pana Professora

Życzliwy sługa

J. J. Bogu[illegible]

P.S. Agent Bujański otrzymał polecenie wydania ich Szan. Panu Professorowi lub Tow. Przyj. Szt. P.

Warszawa 23 Czerwca 1899 roku
Mokotowska 6.

odp. 27/6 1899

Do Zarządu T^wa Przyjaciół sztuk Pięknych
w Krakowie.

Na wystawę Towarzystwa Artystek Polskich w Krakowie żona moja pani Jadwiga Boguska wysłała trzy płótna w pakach J. J. B 13/15. Skutkiem spóźnienia transportu posyłka ta nie zastała już pani Maryi Wolińskiej w Krakowie i paki z obrazami znajdują się u p. W. Bujańskiego, Hotel Drezdeński.

Otóż upraszam proszę Zarząd Towarzystwa o odebranie tych pak od p. W. Bujańskiego i zatrzymanie w swem rozporządzeniu, to znaczy iż uznaniu T^wa pozostawiam umieszczenie tych płócien w salonie Towarzystwa lub przekazanie kołu artystek polskich.

Chodzi mi głównie o to, aby obrazy znalazły odpowiednie umieszczenie, w składzie bowiem u ekspedytora mogą z łatwością ulec zniszczeniu.

Z poważaniem J. J. Boguski

P. S. Agent Bujański otrzymał polecenie wydania ich Szan. Panom.

w Zagórzu dnia 23 lipca 891 r.

Wielmożny Panie
Dobrodzieju

[illegible] [illegible] [illegible] mię [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] na wolne imię [illegible]
[illegible], jak obojętność i
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] osób.
Dziwiąc się [illegible] tę,
że [illegible] [illegible] osta-
tnich, tak źle [illegible] [illegible]
jest i dalszego, wszystkie
mnie [illegible], [illegible]
najpewniejsze i Bóg zapłać;
list [illegible] [illegible] mnie [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] nie-
jako [illegible] działalności —

[illegible]

[illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] szkło [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] Benedyktynom [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] Ks. [illegible] w
[illegible].

[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible], że prawda i
[illegible].

[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible].

[illegible] twojem [illegible]
[illegible] zdrowie do [illegible]
[illegible]
[illegible] Polakom.

[illegible]
[illegible] Polskiemu [illegible]
[illegible] udziałowi [illegible]
[illegible]
[illegible] najwierniejsze [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

[illegible]

12 [illegible]
[illegible]
Trepanowany [illegible]

[illegible] odebrałem owe [illegible]
[illegible] stanie [illegible]
[illegible]
[illegible] panu Bieleckiemu i [illegible] jakie [illegible]
[illegible]

w Boguci[illegible] [illegible]

[illegible] Panie

Dobrodzieju!

Z zmartwieniem [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] się o [illegible]
[illegible] [illegible] który [illegible] do
[illegible] [illegible] Zwia-
-dów [illegible] [illegible] się [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] do czasu
sprzedaży [illegible] obrazu
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] mojej
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] się (czemu się nie dziwię)
(Chcąc [illegible], [illegible] się [illegible]
[illegible] [illegible] obraz [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible] Ostrowit [illegible]

tem razem [illegible] nie [illegible].

[illegible]

[illegible] nie hodowa-

[illegible] na.p. [illegible]

[illegible]

[illegible] do [illegible]

i [illegible] w [illegible]

się tego obrazu

[illegible] nie [illegible]

[illegible]

[illegible], [illegible]

się [illegible] po [illegible] i pi-

[illegible] mej uprawy [illegible]

[illegible] zakupie [illegible]

[illegible]

[illegible] do [illegible]

[illegible], że [illegible] nie przestaje

[illegible] do [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] nie mi

[illegible] dzieła ale [illegible]

zadaniem najmyślniejszym [illegible]

mej [illegible]. [illegible] nie

nie [illegible] [illegible]

[illegible] że [illegible]

[illegible] tego obrazu

[illegible] [illegible]. [illegible]

dochodzę 150-tu lat.

We tam [illegible] w [illegible]

[illegible] . [illegible]

[illegible] najpiękniejszego [illegible]

[illegible] dotąd żadnej od

niego nie mam wiadomości.

Polecając się łaskawej pa-

mięci zostaję z najserdecz-

niejszemi uszanowaniem i wyra-

zy głębokiego [illegible]

Sługa

[illegible]

Borkowski Alf.

Otrzymano d. 5/2 1896
Załatwiono d. 11/2

22/III telegraf 22/III 1896 270

Do Zarządu Towarzystwa
Przyjaciół Sztuk Pięknych
w Krakowie.

[illegible] w mej
[illegible]
[illegible] udaje
się z prośbą do Świet. Dyrekcji
[illegible]
[illegible]
[illegible] mój obra-
[illegible] Savonarola [illegible]
[illegible] na czas [illegible] sama
[illegible] korzystniejszą
Z prawdziwym szacunkiem

[illegible] Borkowska

[illegible] dnia 18/II 1896 r.

posiedzenie 12/7 1896

odmówić

Do

Dyrekcyi Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych
w Krakowie

Nie mając dostatecznych funduszów na wyjazd, dla ukończenia większej pracy, zanoszę do Dyrekcyi prośbę o udzielenie mi pożyczki z funduszu pożyczkowego, w kwocie 75 zł. r., którą to summę obowiązuję się zwrócić Towarzystwu w końcu tego roku, wraz z procentem 4%.

[illegible] d. 28 maja 1896 r.

Alfons Borkowski

[illegible] dnia 5 lipca 189[illegible]

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

List Wielmożnego Pana z dnia 12 czerwca r. b. nie zastał mnie [illegible] ge [illegible], który [illegible]

[illegible] wyjechał na całe lato w [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible],

że chętnie przyjmę z towarzystwa,

którego [illegible] Wielmożny Pan (zdaniem) [illegible]

nie wypełnić, to proszę łaskawie

przesłać [illegible] [illegible]

[illegible] Wikulskiego, którego Poeta

Wietrzyna w [illegible]

Przypominam że [illegible]

pisać po niemiecku lub [illegible]

nych ma, bo w kontynych prawie
cych językach polskim i niemieckim.

Łączę wyrazy szacunku
i poważania

Marja Borkowski

14/8 1876

Odp: 9/3 898

Do Szanownej Dyrekcji Tow. Przyjaciół
Sztuk Pięknych
w Krakowie.

W odpowiedzi na przesłane mi zaszczytne zaproszenie do wzięcia udziału w ogłoszonym przez Szanowną Dyrekcję konkursie, mam zaszczyt zadeklarować mój obraz p.t. „Pod krzyżem" (hors de concours.)

Przy niniejszym zawiadamiam Szanowną Dyrekcję, że, pragnąc zyskać na czasie, wymieniony obraz (Signum 243/17) przyślę na mój koszt.

Mój adres: Józef Bożdiech, Kalicsów 17 mieszk. 7; pod powyższy adres proszę po wystawie obraz łaskawie odesłać.

Z szacunkiem

Warszawa dnia 27/X 1897 r.

J. Bożdiech

[illegible] tř. 8 [illegible]

3. [illegible] 1910.

Vážený Pane!

[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

Przykremu Panu. wdzię-
czną byłabym gdyby tak
się stało. Prosiłabym
także pamiętać o pracach
Panny Krüger, która
mu [illegible] za wysta-
wie, ażeby [illegible]
mi za 100 marek to
jest ogromnie nizka
cena bo obraz bardzo
dobry.
Polecamy się więc Pamięci
i Łaskawości Pana
i pozostaje z wyrazami
najgłębszego szacunku
oddana Bronisława

Szanowny Panie!

We wtorek wysyła Wehrsch (Spe-
diteur) obraz „w oranżeryi" o któ-
rym z Szanownym Panem roz-
mawiałam będąc w Krakowie.
Obraz ten bardzo drogi [illegible]
cena ostatnia [illegible]
Dołączam jeszcze dwa obrazy olejne
które nie były wystawione w Kra-
kowie. „Chrysanthemum" 200 zł. i
„martwa natura" 200 zł.
[illegible]
[illegible]

…ięcy niż który obecnie posiadam.
Wszystkie te obrazy odchodzą z je-
dnej wielkiej z Rzymu.
Donoszę także szanownemu Panu
że znajoma moja, znana tu malar-
ka, panna Lübbes wyrzekła zro-
bić w [illegible] jeden obraz.
który jest jedynie do zakupu
cena 300 fl. Prosiła mnie abym
Szanownego Pana zawiadomiła o tem.
Po wystawieniu obrazu w Krako-
wie pragnie aby został wysłany.

więcej we Lwowie i Poznaniu.
Łączę przy sposobności wyrazy
[illegible] [illegible] czynny
głębokiego poważania
[illegible]
[illegible] Boraneckij.

Adres: Georgenstr. 45. II
Monachium.

6. IX 97.

Odp. 5/12. 1897

Łaskawy Panie!

Obraz mój który wrócił
z Warszawy z wystawy
secesyi „Dzieci" chciałabym
wysłać do Berlina na
wielką wystawę. Czy mo-
głabym prosić Łaskawego
Pana ażeby się chciał
tem zająć i dać mi
jakie pozycje takie na
wysłanie. Musi być w
Berlinie terminie ostatecznym

na wysłaniu [illegible]
Proszę bardzo żeby
Łaskawy Pan nie zapo-
mniał o mojej prośbie.
Łączę wyrazy najgłębszego
szacunku.

Zofia [illegible] Poznańsk[illegible]

w 12/III 1898

Z. nana [illegible] 8.

Schellingista. 78. Monadium.

Załączam kartkę którą proszę
przymocować na [illegible] stronie
obrazu.

1 Kwietnia wolałabym
żeby mógł tam być wcze-
śniej. Termin znam pro-
blemowy. Piszę z tego interes
się i także do ojca więc
pewnie będzie u Szanownego
Pana. Mój obraz [illegible]
[illegible] który na [illegible] do
z tych obrazów wysłanych
do Secesyi a że Dzieci
były już wystawione
w Krakowie nie można
ich wystawiać teraz

ADAM BOZNAŃSKI
Inżynier i Budowniczy
znawca techniczny - sądownie
zaprzysiężony.

26/10 898.

Wielce Szanowny Panie
Sekretarzu!

W odpowiedzi, na pismo Szanow. Tow. Sztuk pięknych w Krakowie, z dnia 25/10 b. r. mam honor, zawiadomić, że będąc od mej córki artystki Olgi, upoważniony - do sprzedaży jej wszystkich prac - Zgadzam się na cenę kupna za 200 fl obrazu w "Kościele, o czem równocześnie z mej strony, uwiadamiam moją córkę. -

Z prawdziwem szacunkiem.
Kreślę się i pozostaję
A. Boznański
ojciec.

Olga Boz -
Rue Campagne
Première II étage
Paris

odp 12/I 1899

Rue Campagne Première

Paryż.

9

30. grudnia
1898.

Szanowny Panie!

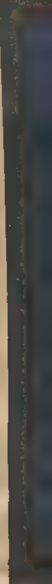
Otrzymałem zaproszenie na Wystawę 1900 w Paryżu; trudno mi jednak dziś już dokładnie oznaczyć co wtedy poślę na wystawę. [illegible] [illegible] obrazów mogę zgłosić. Z własności prywatnych jest obraz p. Manena w Muzeum Narodowem, drugi obraz olejny przedstawiający „Dzieci" u śp. drobnego Gnieździeckiego, portret pana [illegible] jest jego własnością.
W Monachium portret [illegible]

ich wystawić, a nie mogę
uzyskać się zwrotu. Jakież Pano-
wie mają żądania co do
ich wysłania?
Muszę wiedzieć ile zostało wy-
słane bo trzeba oznajmić
tą przesyłkę naszemu ekspedy-
torowi.
Proszę o kilka słów odpowiedzi
pozostając z wyrazami prawdziwego

poważania i głębokiego szacunku

Olga Boznańska

Doktora Wocheteskiego.
Spodziewam się jednak że na-
maluję więcej jeszcze do roku
1900. a może i lepsze portrety
niż te o których wspomina-
łam. Proszę zatem Szanownego
Pana by zechciał mi określić
ile razy mogę wystawić i wy-
[illegible] już ich [illegible];
wszystkie szczegóły zameldować
to byłoby mi trudno cokolwiek.
bez obrazy moje u [illegible];
martwa natura [illegible] do [illegible]
[illegible] pisał mi za mały
odejść bez ramy. Dlatego tele
graf[illegible] Panu by [illegible] ramami
[illegible] bo inaczej nie mogę



173

16. 2. 89.

Szanowny Panie Sekretarzu!

Stosownie do ustnego porozumienia się z Szanownym Panem, córka moja Olga prześle dnie ostatnie prace do świetnej Komisyi odbiorczej, z tem zastrzeżeniem i zobowiązaniem się - gdy takowe przyjęte zostaną, zaraz w poniedziałek dnia 18 b. m. przez pana Kutnebę w odpowiednie i stosowne ramy oprawione zostaną, a we wtorek na miejsce przeznaczone odesłanemi będą.

Proszę przyjąć wyrazy wysokiego szacunku i poważania

A. Poznański

1937/1

Wielce Szanowny Panie Sekretarzu!

W sobotę t. j. jutro do południa, przyjmie się expres - francuski - dwa małe obrazki mej Artystki do wystawy w Salonie sztuki - dokończone tutaj, podczas pobytu w Krakowie -

Większy, dziewczynka przy oknie w słońcu. Cena ostatnia 100 fl. -

mniejszy, dziewczynka siedząca 75 fl.

Upraszam się o łaskawe zanotowanie tych cen - Kto sobie życzy kupić ten większy obrazek - lecz z wystawy. Tak nie

wysyłki o tem mowa za-

Najżyczliwszy sługa A. [illegible]



Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.

Карта кореспонденційна.

An
Do
До

Wielmożny Pan
Sewerynu Böhmu, sekretarz
Sztuk pięknych
in
w
в
Kraków
Sukiennice I biuro

Nur für die Adresse
Wyłącznie na adres
Виключно на адресу



(Deutsch-Poln.-Ruth.)

20/7 99

Lwów 8. lipca 1899.

Wielmożny Panie!

Niniejszym uwiadamiam w odpowiedzi, że w tych dniach nadejdą pod adresem Towarzystwa między innymi także moje obrazki w liczbie 6-ciu

Pamiętam ja od czasu
dzieciństwa w Krakowie [illegible]
raz kiedyś niepełna [illegible]
[illegible]
się o pobłażliwość dla nich,
i błagając [illegible] w ce-[illegible]
[illegible] o co mi bardzo cho-
dzi, [illegible] nie [illegible] nie
się nie sprzedaje.
Wam byłem i u nas
bliski kiedyś, lecz te [illegible]
[illegible] czekając
[illegible] i doczekać
się nie mogę.
[illegible]

których mnie spotyka.
Skorzystawszy kiedy ks. Cha-
nowych, posyłam do Kra-
kowa licząc na pomyśl-
niejszy wynik i teraz.
[illegible] prośbę do Ks. [illegible]
o Krakowie [illegible].
Przy staraniach małe są
one wygrażone uprawni
na odwrotnej stronie
ramek.
Życzenia nadzieje są moj
dzieciństw w Krakowie są
bardzo skromny, [illegible]

-nowania z mym będzie sa-
-mym pierwszym wypiekiem.
kończę. Łącząc wyrazy
prawdziwego szacunku

Roman Bratkowski

Lwów. ul. Chorążczyzny 15.
25 Lutego 1893

Lwów 4. VIII. 1871.

Wielmożny Panie!

Dziękuję bardzo za przysłane druki i załączam wypełniony wedle żądania kwit. To pomyślne załatwienie mojej sprawy tem bardziej mnie ucieszyło i po=

wodnym wczoraj z mej, który

pobudkę, o ile zostałem,

ile przez P. Szyfera poinfor-

mowany, wyprawiony

w bardzo przykry nastrój.

Dziękuję przeto Wnemu Panu

jeszcze raz specyalnie, gdyż

wiem, że to pańska za-

sługa w przemyślnem ~~[illegible]~~

wyjaśnieniu kwestyi, ponie-

waż dużo słyszałem o

pańskiej dobrej woli

i gorliwości dla młodzieży.

Polecając się nadal Wnemu Panu

zostaję

z wielkim szacunkiem

Roman Brzątkowski

P. S.

Co się tyczy obrazków, ma
przyjęł. piszę do p. Pawłows
zostawiam zupełnie dy
cyzyi Twego Pana... a
do tych, co może się pr
szczególności u zgłaszania
innych, i moje malenk
gdzie przyczepia. Tak,
przyjęty do Krakowa w
mojej pracy.

Z szacunkiem:

W. Bratkowski

odp. 3 Aug 1899

Lwów 24. VII. 1899.

Wielmożny Panie.—

Ośmielam się zabrać Panu chwilkę czasu w celu dowiedzenia się czy obrazki moje już nadeszły, w jakim stanie i czy już wystawione, czy co o nich mówiono, a przedewszystkiem /.

czy możliwem jest tym
teraz na mię utrzymać
z kasy Towarzystwa
50 złr., których koniecznie
potrzebuję na wyjazd
na wieś. —

Wiem bardzo dobrze, że
sprawy Towarzystwa
absorbują Pana w wy-
-sokim stopniu, przykro
mi bardzo, [illegible] przy-
czyniam się jeszcze do tego,
jednak usprawiedliwia
mnie konieczność —
Obecnie jest krakowskie
towarzystwo, a zaczę
/. -

natrzęcza mi jedyną spo=
sobność wydalenia środków
na wyjazd, bez czego
mi ma nawet mowy o
rzetelnym studyum co
z resztą jest Panu dobrze
wiadomem —
— Udaję się więc z prośbą
do Wgo Pana o łaskawą
odpowiedź, wierzę że
Pan raczy wyzwolić po=
żądany skutek moich
wyżej wymienionych
widoków (racte życzeń)
/.

i załączam wyrazy
należnego szacunku

Roman Bratkowski

Lwów
Chorążczyzna l. 13. II piętro

[illegible]

[illegible]lovutný pane[illegible]

[illegible] Hoppe[illegible]

[illegible]

[illegible]

Correspondenz-Karte

Karta korespondencijona

Карта кореспонденцијона.

298

Warszawa 21/8 96

Szanowny Panie!

Dziś zapewne Kancelarya Tow. Zach. Szt. piękn. w Warszawie wysłała obrazek mego męża Wołowy z cielęciem. Miara jego jest zupełnie taka, jaka rama którą dz[iś] Pan odebrał od pana Kossaka, a w której, i rozsyłamy, żeby można obraz oprawić, a potem na wystawie umieścić. Tatuś tylko w kłopocie czy Pan Kossak jest w Krakowie

w tej sztuce, bo miałam się
dowiedzieć że się do [illegible]
wybierał o drugiej rano nie
rada bym kupować Mnie
[illegible] w wielkiej szczerej [illegible]
mi się, której odwrotny miałam
[illegible] [illegible] i tamtego od
rzeczy zrobię, jakoś też trzeba
[illegible] [illegible] wiere — —
Co do tej to po zapłaceniu
[illegible] kosztów i procentu-
[illegible] do [illegible] rada bym
[illegible] zł 150
[illegible] też [illegible] [illegible] za ma-
[illegible] [illegible] [illegible] na ma
[illegible] [illegible] nie

[illegible]ławcze wielką mam nadzieję
[illegible] wraz [illegible] mnie było w
Krakowie

Załączając wyrazy wysokiego poważania [illegible] Szanownego Pana [illegible]
[illegible] uprzejmości

Józef [illegible]

Lesno[illegible]

[illegible] 14/9 1896

Szanowny Panie

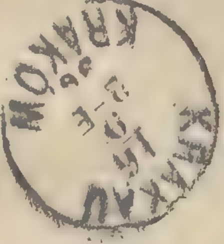
Przed paru tygodniami była
tam za pośrednictwem Tow. Zach. obra
zek mego męża, a do sprzedania list
z zawiadomieniem o tem i z prośbą
o obsadzenie takowego w ramę, która
pozostała od obrazku sprzedanego panu
Doktorowi, ja tymczasem zapomniałam nade
słać, a która jak mnie teraz w pewnym
czasie oświadczył [illegible], była [illegible]
Juliusza Kossaka. Otóż dziś piszę pro
sząc uprzejmie o jakąś wiadomość o tem
i przesyłam przy tej sposobności załączam
wyrazy [illegible]

Warszawa 15/[illegible]
1896

Zofia [illegible]

Leszno 6

odp. 14/9 1896



Wielmożny Pan
Seweryn Bo[illegible]
Kancelarya Tow. Zach. Sz. Pięknych
w Krakowie

Sukiennice



Warszawa
d. 24/7 97

Szanowny Panie

Upraszam Szanownego Pana o przyjęcie Zł. 100 od W. Edwarda Koschesa za obraz „na pastwisku" niech Szanowny Pan potrąci Zł. 8 za ramę i procent na rzecz Towarzystwa resztę racz mnie odesłać do [illegible] wa-

cucie — Będę w jesieni
w Krakowie i podziękuję
Panu za kłopoty które
narobiłem moim obraz
kiem —

Pozostaję z prawdziwym szacunkiem

Józef Brodowski

Ul. Leszno 6 —

Wwa 7/9 1897

Warszawy

1/9 97

Szanowny Panie

Pan Edward Kos-
ches - miał zamiar
nabyć mój Obraz „Na
Tagę" i prosiłem go
żeby zapłacił same
i procent na termy so
wszystko - prosił żeby
napisał czy się zgodzam
na całe i zarazem z

w 3? z ... wyjeździe
a że i ja niedługo
mam także opuszczem
Warszawę proszę tedy
Szanownego Pana o
wiadomość jako rzeczy sto
ją - Jednocześnie pisałem
także do Pana ale widać
że listy nie doszły tak
do Szanownego Pana jako
i do Pana Koschesa
Dla tego dla pewności
za asekurowaniem
do razu —
Przepraszam Pana

że tak małą rzeczą
śmiem Go fatygować
sprawiedliwym sta
cunkiem

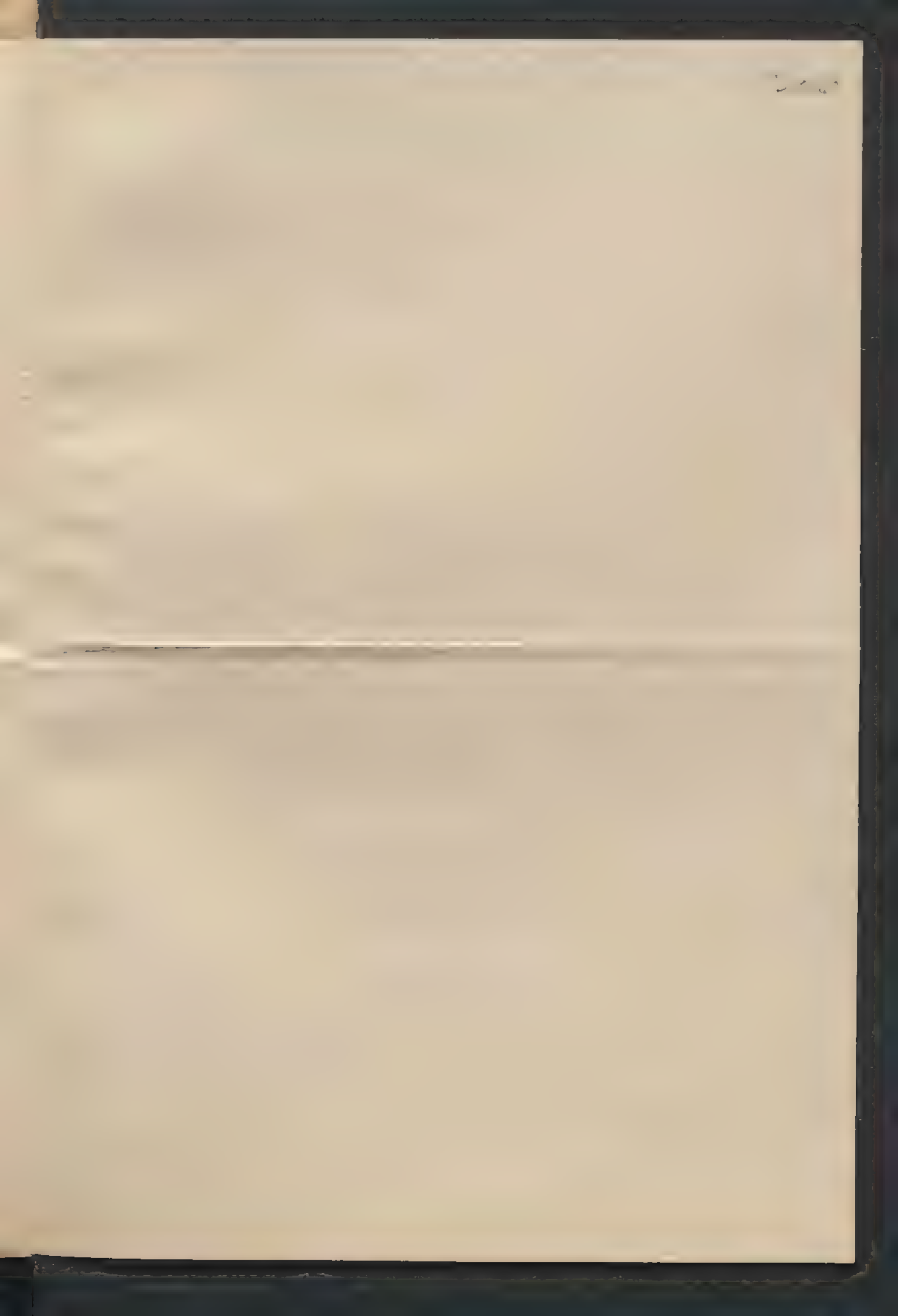
Józef Brodnię

Leszno 6 —

305

Kraków 4 Lipca 1890.

Niżej podpisany — przy-
nagłony prawdziwą
potrzebą — ma zaszczyt
prosić Świetną Dyrekcyę
Tow. Przyj. Szt. Piękn. o łaska-
we zakupienie dwoch-
obrazów po możliwie
najwyższej cenie — a to
między innemi w celu
umożliwienia skończenia
poważniejszych prac.



W przypuszczeniu że pro-
pozycja moja – nie zgodzi-
ła się całemu Towarzystwu
przeto moją Świetnej
Dyrekcji – gorąco
polecam –

Z uszanowaniem

F. Brzozowski

Tytuł obrazu:

4 „Kurhany" Cen. 200 zł.

4 „Pejzaż (Mazowiecki)" 200 zł.

Przesyłam obraz pod tytułem „Bagno" (cena 250 Rs.) i upraszam o łaskawe przyjęcie i dobre umieszczenie. Z poważaniem

F. Bruzdowicz

w Pazowie
24 paźd. Nieśwież gub. Mińska.

Kraków 29. I. 98.

Świetna Dyrekcyo!

Przesyłając obraz na wysta-
wę Towarz. Zach. Sztuk.
upraszam o łaskawe i
natychmiastowe udziele-
nie mi pomocy choćby
drobnej. Zmuszony jestem
do tego kroku – skutkiem
niespodziewanej straty.
Przez kilka miesięcy pra-
cowałem nad cyklem rysun-
ków na konkurs Mickie-
wiczowski „Tygodnika Illustr.
które – jak się okazało ze
spisu nadesłanych prac i
wraz potem – z Tygodnikiem

przeprowadzonej korespondencyi bez wieści przepadły — Wyzbywszy się już na rysunki z gotowizny niemam żadnych środków na zrobienie energicznych poszukiwań — i liczę jedynie na przychylność ze strony Dyrekcji „Towarzystwa". Obraz mój wraz z listem przesłany — nosi tytuł „Las litewski" cena 300 złr. Prócz tego — mam w domu kilka prac. które skończone tylko nie oprawione w razie potrzeby pożyczę ubezpieczyć mogę. Jeszcze raz polecam moją nędzną prośbę względom Towarzystwa — z uszanowaniem:

F. [illegible]

Szanowny Panie!
Pan Bździewicz miałby wyjechać do Królestwa
gratisowie - prosi o udzielenie mu pożyczki
na którą ja się zgadzam
mam nadzieję że rachunek
zgodzi się z Pan[illegible] Panem. Juliusz
Z Szanowaniem

Leon Wyczółkowski

[illegible]

[illegible]

[illegible] olejne, a przedstawiają [illegible] w Krakowie [illegible] Bonera [illegible] w Krakowie – [illegible] cenę [illegible]

[illegible] w Krakowie, więcej moje w przy[illegible] przez zakup obrazów – [illegible] poratować –

Kraków d. 19. Czerwca 1892.

[illegible]

Stanisław Bry[illegible]

[illegible] wartości [illegible] Krakowie [illegible] estetycznego [illegible]

Do

Szanownej Dyrekcyi
Towarzystwa Przyjaciół
Sztuk Pięknych
w Krakowie

Prośba
Stanisława Wyspiańskiego

Do Świetnej Dyrekcyi

Wystawy Zjednoczen. szt. pięknych
w Krakowie

Podpisany przypomina się Świetnej Dyrekcyi Towarzystwa sztuk pięknych i poleca swoją pracę „grób Kazimierza Wiel: i twórca Stopa" przy zakupie do uwzględnienia, gdyż jestem w krytycznym położeniu.

Z szacunkiem

( ) Kraków d. 12. Lipca 1895.

F. Brzeziński

Do

Świetnej Dyrekcyi –

Tz. Jednoczonego ~~[illegible]~~ Towarzystwa

Przyjaciół sztuk pięknych

w Krakowie

Do Świetnej Dyrekcyi
z Jednoczonego Towarzystwa Przyjaciół
sztuk pięknych w Krakowie.

Podpisany mając obraz olejny
w ramach wielkości 100. cent: wy-
soki 75 cent: szeroki, na Wysta-
wie sztuk pięknych w Poznaniu
„Grób Władysława Łokietka"
na Wawelu – otrzymał od tam-
tejszego Prezesa W: P. Hr. En-
geström Benzelstjerna list
już chwalebny, który jest w
rękach W: P: Juliana Fałata
Dyrektora szkoły sztuk pięknych
w Krakowie.

Ponieważ zbliża się termin
o zakupno obrazów –
Przeto upraszam Świetną
Dyrekcyą Wystawy Sztuk Pię-
knych w Krakowie – by raczyła
łaskawie mój obraz zakupić
do Poznania: cena 150. Zł.
Jestem w bardzo krytycznem
położeniu z żoną i dziećmi
dla których nie mam na pier-
wsze potrzeby życia zaspokoić
wśród pory zimowej, o robotę tru-
dno, zagrożony jest wprost gło-
dową śmiercią –

Kraków d. 4. Stycz: 189[illegible] r.

Z głębokiem Uszanowaniem
Stanisław Bryniarski

Do
Świetnej Dyrekcyi
Zjednoczonego Towarzystwa
Przyjaciół sztuk pięknych
w Krakowie

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Ośmielam się z nowu trudzić JW. P.H. prosząc uprzejmie o odpowiedź, co się dzieje z trzema obrazami mojemi, które wysłałem mniej więcej roku temu?

Pierwszy przedstawia „Groby królewskie na wawelu" – drugi „Kurzą stopkę" a trzeci „Kurytarz w Bibliotece Jagiellońskiej" – Nie miej mi Pan Hrabia za złe że Mu się narzucam i fatyguję Go, lecz bieda straszna u mnie wielka – przytem zarobku nie mam i znaleźć go nie mogę. Jestem starcem chorowitym i mam rodzinę do wyżywienia –

Żądałem za te obrazy po 100 marek za jedną sztukę, ale jeżeli będzie je można taniej sprzedać, to i to chętnie przyjmę, by tylko z głodu nie

umrzeć –
Polecam się zatem Jaśkawości i znanej w kraju szlachetności JW. P. H. prosząc raz jeszcze o uwzględnienie mej usilnej prośby, a w każdym razie o jaką odpowiedź, abym wiedział czego mam się trzymać

Kraków d 16 Listop 1898

z głębokiem
Szacunkiem
Stanisław Bryni–

Nowa Wieś. 15
o.p. Łobzów
via Kraków–

Szanowny Panie!

Najprzód nadszedł Nowy Rok a zatem mam przy-
jemność życzyć czerstwego zdrowia i powodzenia
razem i całemu Towarzystwu Dyrekcyi przy-
jaciół sztuk pięknych w Krakowie –

Donoszę Szan. Panu iż otrzymałem od Pana
zawiadomienie, jako z Wystawy Poznańskiej przy-
jęty moje obrazy – niestety nie ma braci polaków
niemcy o naszą sztukę polską nie dbają!!

Proszę Sz. Pana trochę się wstrzymać, gdyż się sta-
ram wysłać gdzie indziej – a u siebie nie mam
miejsca, gdyż mam za szczupłe mieszkanie –
przytem jestem chory – i nie mam ....

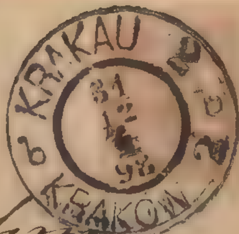
Zostaję z szacunkiem

ałków d. 31/12 898/9.

A. Bryniarski

Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.



Wł. P. Sewery Böhm
sekretarz Towarzystwa sztuk pięknych



in
w } Kraków
sukiennice

(Poln.)

Do Szanownego

Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Krakowie

Niżej podpisana ośmielam się udać z moją prośbą o łaskawe dopomożenie mi w mej niedoli... Jestem żoną Artysty malarza, od kilku już tygodni złożonego chorobą i prawie bez żadnego ratunku. Wszystkie możliwe środki wyczerpałam...

prócz nędzy i zgryzoty nic mi już nie zostaje. Proszę Wielmożnych Panów o Łaskawe przyczynienie się do mej Dolegliwości się z tej niedoli długów i ciężkiego niedostatku. Proszę o to w Imię Naszego Ojca i Pana Miłosiernego i w imię brat- niej pomocy, którą Bóg tu i tam nagrodzi. Do końca życia mojego zachowam wdzięczność moją i Szlachetność Panów Wielmożnych błogosławić będę! – Kończąc, pow- tarzam korne prośby moje, nieszczęśliwa żona i matka, prosząc o po- moc rychłą w mej nie- doli! Może dałoby się urządzić składkę mię- dzy Artystami, dla pora- towania zdrowia

męża mojego, który
w 70. roku życia, przy
pracy niezmiernej, a mo-
zolnej, i smutne losy
utracił siły i nawet
chęci do życia..
Zwracając się tam za
jąć, Szlachetni Panowie
a Bóg Was błogosławić
będzie .. Nie udawałam
się dotąd z takiemi prośbami
bom wszystkiemi si-
łami pracowała na
ten, biedny kawałek
chleba, jakiego mąż mój
w swoim zawodzie, lecz
przygnębiony i chory, zdo-
być sobie nie może.
Teraz, z powodu zimy
i choroby męża mego,
innej drogi nie widzę,
tylko drogę do serca Wa-
szych Panów..!

Księżna. przepraszam
Ich Wysokość mnie za śmiałość
moją i oczekując rychłej odpowiedzi, zostaję
z prawdziwem
Poważaniem
Fr. Bryniarska
~~od 1/III~~ 1893

28/12. 1891. przy liście 35 fl.
Nowa Wieś Narodowa
No 15.

Wielmożni Panowie!

Otrzymawszy pomoc
zł. 25 ze szlachetnych
rąk Waszych i pomoc
i ulgę w naszem,
nad wyraz przykrem
Położeniu, nie
mogę i nie umiem
wyrazić, jak
wdzięczna Wam
jestem, Szanowni
Panowie!

W imieniu męża
i swojém skła-
dam najszczerszą
podziękę!! Niechaj
Bóg Wszechmocny
błogosławić raczy
Was, Zacnéj Pani
wę, Rodziny i za-
miary Wasze! —
Szczéra modlitwa
poprze tę, serdeczną
moją prośbę do
Boga! — a naszą
wdzięczność do
końca życia na-
szego zachowamy.

Kończąc, zostaję
z poważaniem.
Niechaj Wam
Szlachetny Panowie
Bóg błogosławi!!

Brzymiarski

10/3. 1899

Nowa Wieś
Narodowa
№ 15.

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

[illegible] moje skła-
dany serdeczny po-
dziękę za okazywaną
staraniem Pana
Dobrodzieja pomoc,
oraz za łaskawe
przyrzeczenie tej do-
broci; za co nie-
chaj Bóg Wszechmocny

Błogosławi Pana
Dobrodzieja i ca-
łej Jego rodzinie!
Sercem mem wszy-
stkiem i mo-
dlitwą że Tronu
Boga na intencyj
Wielmożnego Pana
Dobrodzieja błagać
będę!.. Żeby Go
chronić od złego
i pociechę i oraz
o Błogosławieństwo
dla całego domu

życzliwa — Kochany
Ojczulku Piękniejszy
które — swą, szla-
chetną pomocą
i ludzkością nie
tylko do pracy
i twardej zachę-
ca; ale i do życia
uczciwego zachęcą
pod.. !
Błogosław Pani
Boże, Który Ka-
zawie — Dobrodzieji
Nie opuszczaj —

Starca w okrocie
i niedoli; niech
i Was Bóg obda-
rzy nie opuści
ani na chwilę
z Opieki Swojej
Świętej!

Kończąc, proszę
o najszczerszem
Poważanie
Fr. Bryk...

13/II. 1899
Nowa Wieś
Narod. P. 1e

Szanownej Dyrekcyi T. Sztuk Pięknych, w Krakowie.

Niżej podpisany mam zaszczyt przedstawić Szanownej Dyrekcyi pracę moją oryginalną, wykonaną w marmurze kararyjskim, przedstawiającą figurę siedzącą w naturalnej wielkości.

Ostatnie chwile życia Mikołaja Kopernika, ponieważ przedmiot jest ciężkim, aby go łatwo przenieść można [illegible], czyli na Wystawienie ~~może być~~ przyjętym.

Upraszam Szanowną Dyrekcyę, aby raczyła wydelegować komisyę do [illegible] tejże wyrobu u mnie w pracowni, a gdy się kwalifikować będzie, o wystawienie na widok publiczny.

Kraków dnia 6/7 895 r.

Jo. Mar. Brzostowski

Mieszkania N=6. Rynek główny w podwórzu II piętro.

[illegible] Towarzystwa

[illegible]

[illegible]

Niżej podpisany. Przesyłam na wystawe Ołtarzyk domowy w Stylu Gotyckim przedstawiający M. B. Częst. w Środku, po bokach [illegible] rzadko dziś [illegible] pracowicie.

[illegible] najdzie nabywca Cena Rbs. [illegible]00 [illegible] w każdem razie jeżeliby [illegible] amator Ducha pobożnego nie [illegible]; podpisany Upraszam Dyrekcyą [illegible] o zakupno na losowanie, prace podobne nie zawsze się zdarzają; spodziewam [illegible]

[illegible]

z poważaniem

[illegible] Brzostowski

[illegible] 1895 dnia 10. Maja.

[illegible] piętro.

13/5-1895

[illegible]

[illegible] zanowi [illegible]

przyjmuje [illegible]

w [illegible]

Jo. Mov. Wnurkowski ai[illegible]

Trzebiaw. ramienne [illegible]

Li 6. 11 [illegible]

[illegible]

na Wystawe.

D. 10. Maja [illegible]

1.)

1 / 189

Do Szanownej Dyrekcyi
Towarzystwa Sztuk pięknych
w Krakowie. —

Posiadam cztery główne szkice do panoramy Berezyny i zamierzam wystawić je w Krakowie.

W tym celu zwracam się do Szanownej Dyrekcyi z uprzejmą prośbą czy nie raczyłaby łaskawie mi zezwolić na wystawienie tychże w salonie mniejszym w Sukiennicach pod następującemi warunkami:

1.) Wejście przez główną salę, a zatem za opła-

./.

ta wykład dla Szanownego Towarzystwa, a osobną chcęcym robaczyć Szkice dla wystawcy. –

2.) Dla dania jednak możności zwiedzenia szkiców uboższym taniej t.j. bez dwojakiej opłaty dla Sz. Towarzystwa i wystawcy proszę uprzejmie pozwolić by w dnie świąteczne i jeden dzień w tygodniu od godziny 3ciej do 7miej wieczór wolno było przejść przez salę główną bez opłaty. –

3.) Dla młodzieży uczącej się t.j. Akademickiej Gimnazyalnej i Pensyonatów żeńskich za biletami gremjalnemi umyślnie na ten cel sporządzonemi pragnąłbym szczególniej w sobie ustępstw i dla tego proszę o wolne przejście dla tej barwy biletów przez

salę główną lub drugiemi bocznemi schodami przez cały przeciąg wystawy od których to wpływów obiętych ustępem 3cim zobowiązuję się wnieść do kasy Tr. Towarzystwa 10% od setki. –

Szkice prace wystawię w pierwoszych dniach czerwca t. r. na przeciąg 4-6ciu tygodni

W oczekiwaniu łaskawej i spiesznej odpowiedzi pozostaję

Z wysokim poważaniem

Mostowski

Kraków 28.5 896

Do

Szanownej Dyrekcyi
Towarzystwa przyjaciół
sztuk pięknych
w
Krakowie

Stanisław Korwin Brzostowski
artysta-malarz
zamieszkały w Krakowie, w
Rynku głównym L: 6.

upraszа o łaskawe
zakupno obrazu p.t.
„Chłopcy-grający w
guziki”. —

Szanowna Dyrekcyo!

Niżej podpisany znajdując się w krytycznem położeniu upra-sza o łaskawe zakupno obrazu mego, wymalowanego na tegoroczny konkurs Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych p: t: „Chłopcy grający w guziki”, a będącego dotąd w salonach wystawy Towarzystwa.—

Nie posiadając zgoła żadnego majątku, który by mi ułatwił pracę w artystycznym zawodzie moim i egzystencyę za-pewnił, borykając się z zawistnym losem, szczęśliwym będę - jeśli Szanowna Dyrekcya tę pierwszą pra-cę moją zakupić, a tem samem dalsze kształcenie i byt ułatwić mi raczy.—

Ceny obrazu nie sta-nowię, zdając się w zupełności na oszacowanie Szanownej Dyrekcyi.—

Oddając się nadziei – że Szanowna Dyrekcya uwzględniając położenie materyalne i pracę początkującego artysty – raczy zakupnem nazwanego obrazu przyjść mi z pomocą, kreślę się

z głębokim szacunkiem

Kraków, dnia: 14. Czerwca 896.

Stanisław Korwin Brzostowski
/: Rynek główny №. 6. /

w Monachium, d. 10/9 886.

Szanowny Panie!

Przed dwoma tygodniami nadesłałem na ręce W. Pana szkic [illegible] [illegible] oraz [illegible] rekomendowany. Nie otrzymawszy do tej chwili żadnej wiadomości, ciekaw jestem bardzo, czy [illegible] przesyłkę, i [illegible] [illegible].

[illegible]

w dwu słowach, czy się [illegible] do [illegible]

dzieła.

Załączam wyrazy głębokiej [illegible]

[illegible]

[illegible]

Adres mój: Liebigstr. 39/4.

odp. 18/9 1896

Korsakium 16.VI.89.

Szanowny Panie!

Za ten pochlebny list pozwalam sobie złożyć Szanownemu Panu szczere podziękowanie. —

Byłoby nieszczęściem wszelkich dalszych studiów gdyby tam — pozwolę sobie tylko nadmienić, że ani mi przez głowę nie przeszło malować przed tych ...

W. Kossak

od Babci! — Żołnierz umieszczony na obrazku powinien jest nie pruski ani inny, tylko polski żołnierz z czasów Królestwa Warsz. — w obozówce i bluzie. — Nie mają u was wina, że obozówki zaprowadzono w [illegible] polsk. — po upadku przyjęto pruskie, jednak żołnierz pruski czy ruski nie nosi wojskowej płaskiej [illegible], jak to widać [illegible] po powstaniu 63 [illegible] w naszej płaszcz, jak pierwszej i u żołnierza

ęsz.

na drugim planie uczeń-

Jest to [illegible] o konstytu-
cyjnej, które powinno-
dzieli usilnego [illegible]
w oryginałach.—
Tyle umożliwienie sobie
[illegible] dla — rehabi-
litacyi własnej osoby —
przyznanych [illegible] jawne
na kategorowanie [illegible]
[illegible]. —
Wniosek — po przeczytaniu
listu [illegible] — że
1911 Pan [illegible] [illegible] obsy-
łu [illegible] podobnie [illegible]
innych osób — [illegible]

Do przekonania, że gdy
lepiej pewnie będzie obr-
[illegible] przed oko publi-
czności.
Jeżeli który krakowianin [illegible]
[illegible] — i który
te uwagi [illegible]
[illegible]
Krakowskiego [illegible] jest
najwspanialszej, aby Jask-
[illegible]
[illegible]
[illegible] obrazka [illegible]
[illegible] obraz do [illegible]
[illegible]
Z wysokim szacunkiem
powolny sługa
J. M.

Monachium 4/IX 93.

Szanowny Panie!

Dowiaduję się, że obrazek mój z roku z. znajduje się podobno ciągle jeszcze na wystawie Tow. Zach. Szt. Pięknych w Sukiennicach. Aby przecież raz sprawę tę załatwić pospieszam z prośbą uprzejmą do Szanownego Pana, aby przedsięwzią-

ścia

spowodować zachwiał, iżby
obrazek ten, pomnięty, zo-
stał z wystawy.
Upraszam następnie
Szanownego Pana, o zezwo-
lenie mnie, żebym wy-
nosił kosztem (w razie przesył-
obrazka pod moim adresem)
do Monachium. —
Nie potrzebuję zgoła nad-
mieniać, że aby uniknąć
kosztów stąd wynikłych na-
gacych, które w mojem
położeniu byłyby po prostu
uciążliwe, że więc dla tych
powodów, sprzedanie obrazka,
jeżeli stanowczo, o którym

czasie choroby na cenę 15 flr. lub lepiej może za książkę możebną cenę, dla mnie by stanowiło prawdziwą przysługę. —

Nadmieniam też, z prośbą, aby i Wielmożny Pan nie zechciał wziąść za narzucanie się, czego pragnęłabym bardzo uniknąć mając dowody Szanownego Pana życzliwości niejednokrotnie tak mnie, jak w ogóle artystom okazywanej. —

Zostaję Szanownego Pana

z szacunkiem

powolną sługą

[illegible]

[illegible] 6/7 1893

